

# MORATORIUM

na zabijanie dzikich ptaków  
w Rzeczpospolitej Polskiej

---

POSTULAT I UZASADNIENIE



Niech  
Żyją!



## Spis treści

<b>I. Preambuła</b>	<b>4</b>
<b>II. Lista ptaków łownych</b>	<b>12</b>
1. Jarząbek	13
2. Czernica	14
3. Głowienka	15
4. Kuropatwa	16
5. Łyska	17
6. Słonka	18
7. Cyraneczka	19
8. Gęś zbożowa	20
9. Gęś białoczelna	21
10. Gęgawa	22
11. Krzyżówka	23
12. Grzywacz	24
13. Bażant	25
<b>III. Przyrodnicze i humanitarno-prawne aspekty polowań na ptaki</b>	<b>26</b>
Zgodność z wymogami międzynarodowymi, unijnymi i krajowymi.	
<b>IV. Negatywne konsekwencje polowań na ptaki</b>	<b>48</b>
Wpływ na liczebność populacji, fizjologię, migracje i sposoby żerowania. Ranienie ptaków i zabijanie objętych ochroną gatunkową.	
<b>V. Zróbmy w Polsce ptasi raj</b>	<b>58</b>
Birdwatching. Współczesna fascynacja ptakami na świecie. Korzyści ekonomiczne i społeczne. Potencjał ptasiej turystyki w Polsce.	
<b>VI. Problemy z identyfikacją ptaków w warunkach polowania</b>	<b>69</b>
Ryzyko ranienia i zabijania osobników gatunków chronionych.	
<b>VII. Polowania na obszarach wodno-błotnych a śmiertelność ptaków</b>	<b>92</b>
Przypadek Stawów Zatorskich.	
<b>VIII. Toksyczny ołów w amunicji myśliwskiej</b>	<b>102</b>
Międzynarodowe zalecenia i akty prawne, alternatywna amunicja. Wpływ ołowiu na organizm człowieka i zatrucia ptaków wodnych.	
<b>IX. Stosunek Polaków do polowań na ptaki</b>	<b>110</b>
<b>X. Zakończenie</b>	<b>112</b>

# I Preambuła

## Dzikie ptaki, społeczeństwo i łowiectwo

### Opis współzależności

#### APELUJEMY O MORATORIUM NA POLOWANIA NA DZIKIE PTAKI

Jesteśmy świadkami wielkiego wymierania zwierząt i roślin na Ziemi – alarmują naukowcy. Co roku wskutek działalności człowieka bezpowrotnie znika ponad 20 tysięcy gatunków, jeden co 20 minut<sup>1</sup>. Wśród najbardziej zagrożonych zwierząt jest wiele gatunków ptaków. Ostatnia analiza stanu ochrony europejskich gatunków ptaków w ramach *Czerwonej listy ptaków Europy*<sup>2</sup> wykazała, że - wg kryteriów Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody - niemal jedna piąta europejskich ptaków narażona jest na ryzyko szybkiego lub przyspieszonego wymarcia.

Międzyrządowy zespół ekspertów pod auspicjami ONZ wskazał w raporcie z 2019 r.<sup>3</sup> nadmierną lub niewłaściwą eksploatację dziko żyjących gatunków - w tym łowiectwo - jako jeden z głównych czynników destrukcyjnych, zaraz po zaniku i degradacji naturalnych siedlisk.

Tymczasem w Polsce na liście zwierząt łownych znajduje się 13 gatunków dzikich ptaków. Wśród nich są cztery gatunki dzikich kaczek (głowienka, czernica, cyraneczka i krzyżówka), trzy gatunki dzikich gęsi (białoczelna, zbożowa i gęgawa), łyska, jarząbek, słonka, kuropatwa, bażant oraz grzywacz. Prawie połowa z tych gatunków jest zagrożona, ich populacje dramatycznie maleją, są nieliczne lub rzadkie. Z tego względu w 2019 roku Polski Komitet Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody wezwał Ministerstwo Środowiska do natychmiastowego wstrzymania polowań i objęcia ochroną

<sup>1</sup> One Planet, *Many People: Atlas of Our Changing Environment*, United Nations Environment Program, 2005.

<sup>2</sup> European Red List of Birds, Komisja Europejska, 2015.

<sup>3</sup> IPBES, *Global Assessment Report on Biodiversity and Ecosystem Services*, 2019.

czterech gatunków – głowienki, czernicy, cyraneczki i łyski, krytycznie oceniając w swojej opinii<sup>4</sup> stan populacji w Polsce i wpływ gospodarki łowieckiej na te ptaki. W najgorszej sytuacji jest głowienka, która zagrożona jest wyginięciem w skali świata. Skala odstrzału tych ptaków wg dostępnych danych łowieckich wskazuje, że myślistwo ma znaczący wpływ na ich populacje.

Do gatunków ptaków kwalifikujących się jako zagrożone zalicza się także kuropatwa. W ciągu trzech ostatnich dekad jej populacja zmalała w Polsce o 90%<sup>5</sup>. Słonki i jarząbki zanikają w dużej części kraju, a mimo tego wciąż odbywają się na nie polowania.

Nawet polowania na ptaki, które występują w Polsce dość licznie, jak krzyżówki, są zagrożeniem dla tych rzadszych i chronionych gatunków. Myśliwi przepłaszają bowiem wszystkie ptaki na obszarze wykonywania polowania. Zwierzęta te mają tendencję do łączenia się w międzygatunkowe stada. Myśliwi, strzelając do grupy szybko lecących ptaków, nie są w stanie odróżnić, czy trafiają pospolitą krzyżówkę, czy rzadką i chronioną krakwę. Różnice między gatunkami chronionymi a tymi zaliczanymi do łownych są tak subtelne, że nawet doświadczeni ornitolodzy mają problem z rozróżnieniem gatunków podobnych w locie. Myśliwi, których wiedza przyrodnicza jest znacznie uboższa, popełniają błędy nagminnie, zwłaszcza że większość polowań na ptaki odbywa się przy słabym oświetleniu, tuż o świcie lub przed zmrokiem. Polskie prawo zezwala na strzelanie do ptaków przelotnych nawet po zmroku, co dodatkowo zwiększa liczbę myśliwskich pomyłek.



Myśliwa (po prawej) pozuje do zdjęcia z zabitą cyranką, ściśle chronionym gatunkiem. Nikt z osób biorących udział w polowaniu nie dokonał poprawnej identyfikacji. Ta sytuacja pokazuje, jak nikła jest wiedza myśliwych o ptakach

(źródło: OKO.press)

<sup>4</sup> P. Wylegała, Ł. Ławicki, *Głowienka, czernica, cyraneczka, łyska - stan populacji w Polsce i wpływ gospodarki łowieckiej*, Opinia na potrzeby Polskiego Komitetu Krajowego IUCN, 2019.

<sup>5</sup> Chylarecki P., Chodkiewicz T., *Trendy liczebności ptaków w Polsce*, Biblioteka Monitoringu Środowiska 2018. Główny Inspektorat Ochrony Środowiska.

Wyniki wieloletniego monitoringu ornitologicznego, prowadzonego m.in. na Stawach Zatorskich, jednej z najważniejszych ostoi ptaków na południu kraju, wykazały liczne przypadki zastrzelenia ptaków należących aż do 15 chronionych gatunków<sup>6</sup>. Ofiarą myśliwych padają tak rzadkie kaczki jak podgorzałka i hełmiatka - skrajnie nieliczne ptaki lęgowe (pozostało odpowiednio 100-130 i 15-30 par każdego z tych gatunków).

Problem jest tym poważniejszy, że polowania na ptaki odbywają się w Polsce na terenach objętych formami ochrony przyrody lub wzdłuż ich granic. Do ptaków strzela się regularnie na licznych obszarach Natura 2000, zakłócając i zubażając bioróżnorodność tych ptasich refugium. Poluje się także w niezwykle cennych przyrodniczo otulinach parków narodowych, takich jak „Ujście Warty”, a nawet na Zalewie Szczecińskim i Zalewie Wiślanym, kluczowych ostojach ptaków wędrownych. Polowania w cennych przyrodniczo miejscach niweczą skutki bardzo kosztownych działań ochronnych, których celem jest ratowanie wymierających gatunków.

Polowania nie tylko stanowią zagrożenie dla poszczególnych gatunków ptaków. Nie mają też żadnego ekonomicznego uzasadnienia. Średnio rocznie na jednego Polaka przypada 14 gramów mięsa uzyskanego z zabitych przez myśliwych ptaków. Koalicja Niech Żyj! posiada relacje i zdjęcia z wielu polowań, podczas których myśliwi nawet nie zabrali zastrzelonych ptaków, aby je zjeść.



Ptaki pozostawione po polowaniu. Więcej zdjęć w zasobach Niech Żyj!

<sup>6</sup> D. Wiehle, Z. Bonczar, Śmiertelność ptaków w warunkach stawów rybnych, *Notatki Ornitologiczne*, 2007. Do najczęściej zabijanych gatunków chronionych wg ornitologów należą perkoz grubodzioby, śnieżka, cyranka, mewa białogłowa oraz łabędź niemy.

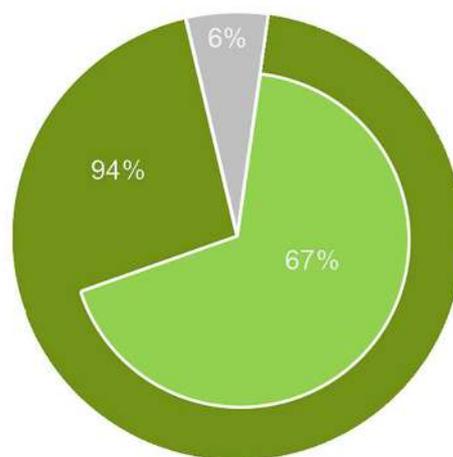
Szkody w uprawach rolnych powodowane przez dzikie ptaki są nieznane. Nawet jeśli występują, to tylko okresowo i lokalnie, w kilku miejscach kraju, na trasach jesienno-zimowej migracji dzikich gęsi. Straty można skutecznie zmniejszać różnymi metodami. Najpierw trzeba je jednak w ogóle oszacować, czym obecnie nikt się nie zajmuje. Co więcej, wiele wskazuje na to, że polowania wręcz przyczyniają się do tych szkód, regularnie wypłaszając ptaki z ich naturalnych ostoi na pola uprawne. Co istotne, myśliwi nie wypłacają rolnikom żadnych odszkodowań za powstałe straty. Eksploatują zatem wspólną własność, nie ponosząc przy tym jakiegokolwiek odpowiedzialności.

## POLACY NIE CHCĄ ZABIJANIA DZIKICH PTAKÓW

Nasz postulat jest zgodny z wolą zdecydowanej większości Polaków.

Jak pokazuje raport przygotowany przez Kantar Polska dla koalicji Niech Żyją!<sup>7</sup>, aż 94% badanych popiera zakaz polowania na zagrożone gatunki ptaków, a ponad dwie trzecie popiera całkowity zakaz polowań na wszystkie ptaki.

Takie jednoznaczne poparcie dla jakiegokolwiek sprawy to rzadkość. Pokazuje, jak ważne jest dla Polaków bogactwo awifauny.



- należy zaprzestać polowań na wszystkie ptaki
- należy zaprzestać polowań na ptaki zagrożone
- nie należy zaprzestawać polowań

## DZIKIE PTAKI SĄ DOBREM NARODOWYM

Na mocy prawa wszystkie dziko żyjące zwierzęta są naszym majątkiem narodowym. Majątek ten powinien być traktowany z najwyższą starannością, a zarządzanie nim musi uwzględniać szeroko rozumiany interes społeczeństwa.

Według ustawy Prawo łowieckie zrzeszenie Polski Związek Łowiecki zarządza majątkiem Skarbu Państwa, jakim jest zwierzyna łowna w stanie żywym. Wiązą się z tym nie tylko uprawnienia, ale również szereg zobowiązań. PZŁ jest zleceniobiorcą społeczeństwa. Społeczeństwu przysługuje konstytucyjne prawo kontroli podmiotów, które gospodarują majątkiem Skarbu Państwa (art. 61 ust. 1 Konstytucji RP) oraz konstytucyjne prawo składania wniosków, skarg i petycji w interesie publicznym (art. 63 Konstytucji RP). W takim trybie występujemy do Państwa ze swoim apelem.

<sup>7</sup> Kantar, *Stosunek Polaków do polowań na Ptaki*, [https://niechzyja.pl/wp-content/uploads/2019/11/Niech\\_Zyja\\_bad\\_opinii\\_publicznej.pdf](https://niechzyja.pl/wp-content/uploads/2019/11/Niech_Zyja_bad_opinii_publicznej.pdf) (dostęp: 2020.05.01), 2019.

## WYJĄTKOWE OKRUCIEŃSTWO POLOWAŃ NA PTAKI

Przystępując do polowania na ptaki, myśliwi z założenia godzą się na to, że wiele z tych zwierząt zostanie poranionych. Nazywają je „ptakami zbarczonymi”. Jeżeli się je odnajdzie – trzeba je dobić (sposoby, jakimi myśliwi to robią, opisane są w rozdziale III: „Polowania na ptaki”, autorstwa dr Magdaleny Micińskiej). Skala okrucieństwa, które wtedy się wydarza, wymyka się próbie opisu. Lżej postrzelone ptaki, które miały siłę, aby jeszcze chwilę utrzymać się razem z migrującym na zimowiska rodzinnym stadem, muszą wylądować. Wraz z upływem krwi opuszczają je siły.



Młoda gęś tundrowa (ówczesna zbożowa) – nieodnaleziona i niedobita po polowaniu. Ma przestrzelone skrzydło. Więcej zdjęć rannych ptaków w zasobach Niech Żyją!

(fot. Krzysztof Żarkowski)

Ptaki ranione wskutek polowań nie są uwzględniane w statystykach łowieckich. Według badań naukowych udział ptaków postrzelonych przez myśliwych stanowi znaczny odsetek i może wynosić nawet 20–30% całej populacji<sup>8, 9, 10, 11</sup>.

Do najczęściej ranionych należą gęsi, jedne z najinteligentniejszych ptaków żyjących na Ziemi. Tworzą złożone relacje rodzinne i towarzyskie. To zwierzęta monogamiczne, które po stracie partnera mogą przechodzić wieloletni okres żałoby. Często pozostają samotne już do końca życia.

<sup>8</sup> J. Madsen J., H. Noer, Decreased survival of pink-footed geese *Anser brachyrhynchus* carrying shotgun pellets, *Wildlife Biology* 2, 1996, s. 75–82.

<sup>9</sup> J.H. Mooij, Protection and use of waterbirds in the European Union, *Beiträge zur Jagd- und Wildforschung* 30, 2005, s. 49–76.

<sup>10</sup> J. Madsen, F. Rigét, Do embedded shotgun pellets have a chronic effect on body condition of Pink-footed geese?, *Journal of Wildlife Management* 71, 2007, s. 1427–1430.

<sup>11</sup> H. Noer, J. Madsen, P. Hartmann, Reducing wounding of game by shotgun hunting: effects of a Danish action plan on pink-footed geese, *Journal of Applied Ecology* 44, 2007, s. 653–662.

Odroczoną w czasie śmiercią na skutek postrzału giną w Polsce setki tysięcy ptaków. Skąd wzięło się tak niehumanitarne zjawisko? Myśliwi mają powiedzenie: „Jedna paczka – jedna kaczka” (chodzi tu o paczkę amunicji zawierającą 25 szt. nabojuów śrutowych). Załączona w dalszej części raportu ekspertyza dra Michała Skakuja dokładnie obrazuje sposób, w jaki wiązka śrutu oddziałuje na żywy cel i jego najbliższe sąsiedztwo.



go śrutu (śrut i trój sery są mało przydatne). Należy też pamiętać, że gęsi wykazują sporą odporność na strzały. Dużą żywotnością charakteryzują się zwłaszcza te północne, urodzone i wychowane w trudnych warunkach, w tundry i tundrze – tj. zbożowe i białoczelne. Nieraz da się usłyszeć, jak śruciny uderzają w pióra skrzydeł lub tuszę, a gęś leci dalej. *„Dobrego trzeba strzelać – jeśli to możliwe – na niskich polach (25–40 m) i „pod piór”.*

*Dobre wyniki daje polowanie w dni mgliste i deszczowe, bo wówczas ptaki nie latają na wysokiej wysokości.*

Około 80% strąconych gęsi to sztuki zbarczone, które szybko znikają w trzcinach, wypływają na środek zbiornika wodnego lub na wioślach uciekają na pola i łąki, pokonując znaczne odległości. W takich sytuacjach należy niezwłocznie dostrzelić ptaka lub natychmiast wysłać psa po aport i uwzględnić to, że żywa gęś potrafi się skutecznie bronić przed niedoświadczonym czworonogiem. *„Biało dobrze wyszkolonego*

Arch. J. Wóźniaka (2)

Cytat z miesięcznika dla myśliwych „Brać Łowiecka” (2013/09).

## OŁOWIANA AMUNICJA ZABIJA POWOLNĄ ŚMIERCIA MILIONY PTAKÓW

Myśliwski śrut ołowiany zabija ptaki nie tylko podczas polowania. Padają one często ofiarą zatruc, tak zwanej ołowicy, w wyniku mylenia śrucin z pożywieniem lub gastrolitami - niewielkimi kamykami, które połykają, aby łatwiej trawić pokarm w żołądkach. W przypadku zatrucia pokarmowego ołowiem następuje porażenie układu nerwowego oraz zaburzenie czynności układu immunologicznego, a wraz z nim powolne umieranie - przez tygodnie, a nawet miesiące. Szacuje się, że w Europie zatrucie ołowiem zabija milion dzikich ptaków rocznie i powoduje zatrucie u kolejnych 3 milionów<sup>12</sup>, znacznie zmniejszając żywotność ich organizmów, szansę na sukces lęgowy i przeżycie migracji. Według badań 36% kaczek krzyżówek miało w żołądkach śrut myśliwski<sup>13</sup>, u 30% dzikich gęsi z Parku Narodowego „Ujście Warty” odnotowano niebezpiecznie wysoki poziom ołowiu w mózgowiu<sup>14</sup>. Ołów połykany jest także przez szereg chronionych, często rzadkich, a nawet wymierających gatunków ptaków. Pośrednio trafia również do żołądków ptaków szponiastych żywiących się postrzelonymi ptakami i padliną.

<sup>12</sup> R. Mateo, R. Green, D. Pain, Effects of lead from ammunition on birds and other wildlife: A review and update, *AMBIO A Journal of the Human Environment* 48/9, 2019.

<sup>13</sup> R. Mateo, *Lead poisoning in wild birds in Europe and the regulations adopted by different countries*, Instituto de Investigación en Recursos Cinegéticos, 2009.

<sup>14</sup> P. Mysiek, E. Kalisińska, Problem ołowiu a zwierzyzna łowna, w: R. Czeraszewicz, A. Oleksiak (red.), *Ptaki wodno-błotne na Pomorzu Zachodnim. Wyniki liczeń w sezonie 2002/2003, ekologia i ochrona*, 2003, s. 64–65.

Według szacunków myśliwi w Polsce wstrzeliwują rokrocznie - w uprawy rolne, ugory, łąki i pastwiska, lasy, wody i tereny podmokłe, polując i ćwicząc na strzelnicach - ok. 20 milionów sztuk amunicji ołowianej, zawierającej około 2 miliardy drobnych śrucin, o łącznej masie nawet ponad 600 ton ołowiu<sup>15,16</sup>.

Badania wskazują, że strefy przydenne stawów rybnych i innych obszarów wodno-błotnych, nad którymi myśliwi intensywnie polują, są silnie skażone ołowiem. Może w nich występować nawet do 2 milionów śrucin ołowianych na 1 hektar<sup>17</sup>.



Na zdjęciu widzimy dziesiątki śrucin ołowianych w żołądku mięśniowym ptaka związanego ze środowiskiem wodno-błotnym. Ptaki połykają je, myląc z pożywieniem lub małymi kamyczkami, które są im niezbędne do trawienia pokarmu. (fot: Milton Friend)

Nie ma dolnych, bezpiecznych limitów tego toksycznego metalu ciężkiego w środowisku. W każdej swojej postaci jest śmiertelną trucizną: zagraża nie tylko dzikiej przyrodzie, jest niebezpieczny także dla ludzi, zwłaszcza że kumuluje się w środowisku od dziesięcioleci.

W większości krajów europejskich od lat obowiązują już zakazy i ograniczenia używania amunicji ołowianej, w szczególności na obszarach wodno-błotnych. Warto, aby nasz kraj w końcu do nich dołączył. Do wycofania ołowiu z myśliwskiej amunicji jeszcze w 2012 roku zobowiązał się Polski Związek Łowiecki. Miał być eliminowany stopniowo: do 2015 r. - zakaz na terenach podmokłych, do 2020 r. - zakaz podczas polowań na ptaki, i do 2025 r. - zakaz całkowity. Realizacja tego programu została jednak w krótkim czasie całkowicie zawieszona.

## ANACHRONICZNE I OKRUTNE HOBBY

Wspomnieliśmy badania naukowe wykazujące, że w przypadku wielu gatunków ptaków znajdujących się na liście zwierząt łownych odnotowuje się dramatyczne spadki populacji. Także polowania na gatunki bardziej pospolite nie mają żadnego uzasadnienia przyrodniczego, a z punktu widzenia etyki budzą ogromne wątpliwości. Bażanty i kuropatwy są najpierw masowo rozmnażane w wyspecjalizowanych ośrodkach hodowli zwierzyny (OHZ) PZŁ, a następnie wypuszczane na potrzeby komercyjnych polowań. Wiele z tych ptaków - mimo iż to niezgodne z prawem - zabijanych jest przez myśliwych chwilę po wypuszczeniu na wolność. Teoretycznie zwierzęta, które nie miały kiedy zaadaptować się do życia w naturalnym środowisku są cały czas zwierzętami hodowlanymi, a do takich ustawa Prawo łowieckie zabrania strzelać. Według GUS liczba wypuszczanych z hodowli bażantów jest zbliżona do liczby zabijanych. Porównanie tych danych wskazuje jasno: bażanty hoduje się po to, aby umożliwić myśliwym masowe, komercyjne polowania.

<sup>15</sup> V.G. Thomas, R. Guitart, Limitations of European Union Policy and Law for Regulating Use of Lead Shot and Sinkers: Comparisons with North American Regulation, *Environmental Policy and Governance* 20, 2010, s. 57-72.

<sup>16</sup> *International Update Report on Lead Poisoning in Waterbirds*, AEW, 2001.

<sup>17</sup> R. Quay, A report to DEFRA, *Review of evidence concerning the contamination of wildlife and the environment arising from the use of lead ammunition*, The Food and Environment Research Agency, 2010.

## UTRATA ZYSKÓW ZWIĄZANYCH Z TURYSTYKĄ

W niektórych zakątkach naszego kraju wciąż można podziwiać nieźle zachowaną dziką przyrodę. W dzisiejszych czasach jest to dobro coraz rzadsze, a przez to coraz bardziej doceniane na świecie. W skali globalnej turystyka przyrodnicza rozwija się sześć razy szybciej niż inne gałęzie turystyki. Mądre zarządzanie dziką przyrodą może przynieść ogromne zyski wszystkim obywatelom, nie tylko myśliwym, stanowiącym zaledwie 0,3% Polaków. Gdyby w Polsce wprowadzono moratorium na polowania na ptaki, miałyby szansę rozwinąć się turystyka ptasia. Tzw. birdwatching to hobby łącznie ponad 10 milionów Niemców, Anglików, Włochów i Francuzów. Kraj, w którym ptaki są bezpieczne, stałby się dla nich niezwykle atrakcyjny z punktu widzenia tej bardzo popularnej formy turystyki.

## PIĘKNO DZIKICH PTAKÓW

Ptaki są kolorowe, pełne życia i wdzięku, mają przeciekawe zwyczaje. Cieszą nasze oczy i sycą zmysły. Ich obecność kojąco wpływa na jakość życia każdego człowieka. Nie ma żadnych racjonalnych przyrodniczych, ekonomicznych czy środowiskowych powodów, aby zabijać w Polsce dzikie ptaki. W środowisku naturalnym poluje na nie bardzo dużo drapieżników - zatem odpada argument o kontroli populacji. Czy w ogóle musimy zabijać ptaki? Myśliwi mówią, że to tradycja. Zastanówmy się, czy jest to tradycja warta pielęgnowania i wnosząca do życia społecznego dobre wartości. Wprowadzenie moratorium pomogłoby odpowiedzieć na to palące pytanie.

**Z tych przyczyn postulujemy wprowadzenie pięcioletniego moratorium na zabijanie dzikich ptaków. Apel kierujemy do całej klasy politycznej i do wszystkich mediów.**

Wprowadzenie moratorium pozwoliłoby przeprowadzić konieczne badania naukowe, dzięki którym można by dostosować anachroniczne w tym aspekcie prawo łowieckie do zmieniających się okoliczności i warunków przyrodniczych.

Moratorium wprowadzić może minister środowiska, wydając stosowne rozporządzenie.



# Lista ptaków łownych

W rozdziale tym przedstawiamy trzynaście gatunków ptaków wyróżniających się tym, że zostały umieszczone na urzędowej liście ptaków łownych. W nieodległych czasach myśliwi zabijali również dropie, kszyki, kwiczoły, paszkoty, głuszce, cietrzewie i bataliony. Obecnie, poza kwiczołami, ptaki te są skrajnie nieliczne. Prosto z listy ptaków łownych gatunki te trafiły na czerwoną listę ptaków ginących lub poważnie zagrożonych.

Jeszcze przed wprowadzeniem dla większości ptaków ochrony gatunkowej, myśliwi strzelali do szeregu gatunków nie nadających się do zjedzenia tylko dlatego, że uważano je za szkodniki. Do dziś zdarza się, że od śrutu myśliwskiego giną ptaki szponiaste w tym zagrożone orły czy bieliki.

Zwracamy uwagę na dramatyczne spadki populacji niektórych gatunków z listy ptaków łownych. Pozostałe gatunki wydają się mieć stabilne populacje, lecz naszym zdaniem fakt ten nie może być wystarczającym uzasadnieniem na zabijanie tych ptaków. Spójrzmy na przypadek kaczki krzyżówki. W samej Warszawie bytuje ich więcej niż na całym środkowym odcinku Wisły. Są to ptaki na wpół oswojone przez mieszkańców stolicy. Biorąc pod uwagę fakt, że bardzo często zmieniają miejsce żerowania i odpoczynku, wystarczy, że opuszczą obszar miasta, aby stać się łatwym celem myśliwych.

Wszystkie ptaki z listy łownych mają ciekawe zwyczaje, często żyją w monogamicznych parach w których z legendarną wręcz opiekuńczością wychowują swoje potomstwo. Są przyjazne i mogą być niepłochliwe, podobnie jak znane nam kaczki krzyżówki czy gęsi z terenów miejskich. Wystarczy, że przestaną kojarzyć sylwetkę człowieka ze śmiertelnym zagrożeniem. Niech naukowe opisy, liczby i wykresy nie zwiódą Czytelnika. Popatrzmy na te ptaki tak, jakbyśmy w rzeczywistości spotkali je na spacerze...

## JARZĄBEK



Fot. Markus Varesvuo

spadek liczebności populacji  
UE w latach 1980–2018

↓ **60%**

Jarząbek to najmniejszy europejski leśny kurak. Wiedzie skryty styl życia w zwartych kompleksach leśnych: iglastych i mieszanych. Lokalnie zasiedla także mniejsze, pofragmentowane kompleksy leśne o minimalnej powierzchni 70 ha (najchętniej o powierzchni ponad 400 ha). Krępy, o krótkich nogach, jarząbek niechętnie zrywa się do lotu.

Gatunek nie jest objęty państwowym monitoringiem i brak wiarygodnych danych na temat jego populacji i trendów. Na przeważającej powierzchni terytorium Polski, tj. na niżu, jarząbek wyginął lub jest ptakiem bardzo nielicznym. Populację naszego kraju szacuje się na ok. 15-20tys. osobników<sup>1</sup>. Ogromnym zagrożeniem dla jarząbka jest gospodarka leśna: upraszczanie składu gatunkowego drzewostanów i ograniczenia udziału najstarszych klas wiekowych.

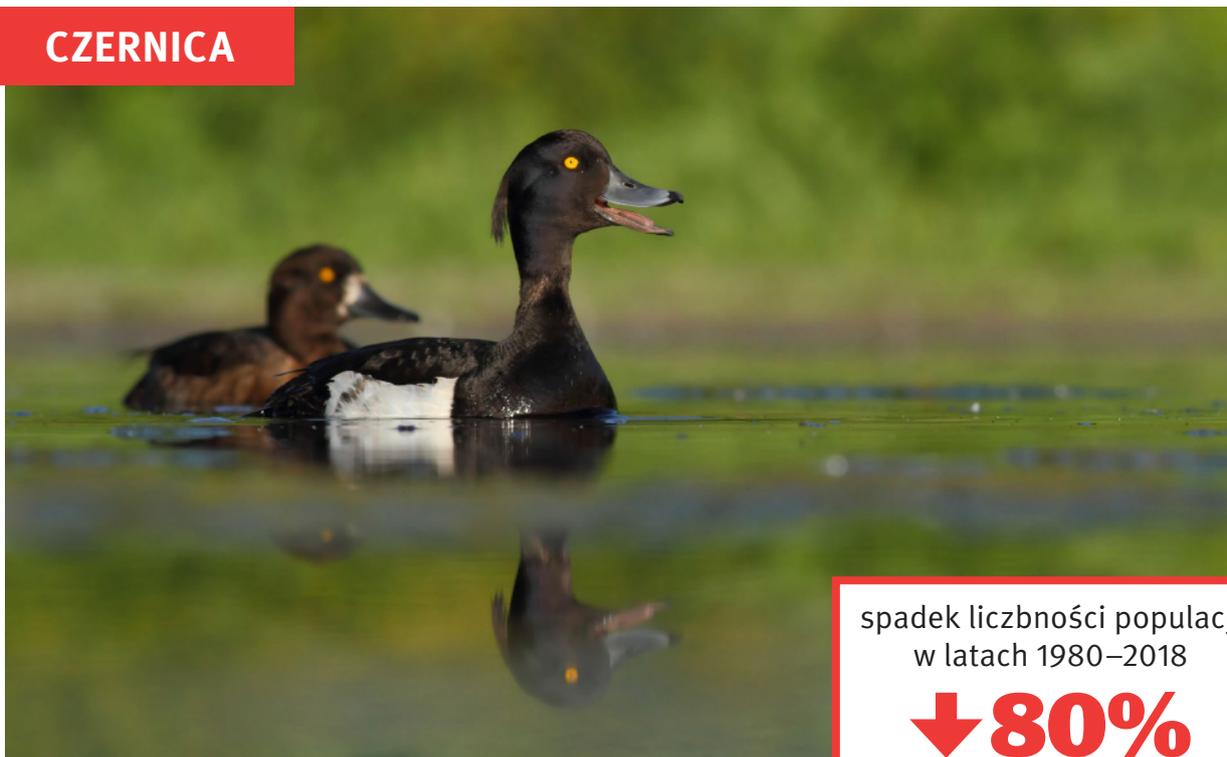
Polowania są dodatkowym czynnikiem zwiększający śmiertelność. Wpływają nie tylko na wielkość populacji, ale również na jej cechy: strukturę płciową i wiekową<sup>2</sup>. Myśliwi strzelają najchętniej do starszych, dekoracyjnie ubarwionych samców kuraków. Do 1995 roku w Polsce w ten sposób polowano na cietrzewie i guszce, co przyczyniało się często do zabijania najlepszych, dominujących osobników. W przypadku gatunków nielicznych, które podlegają silnym fluktuacjom, zwiększenie śmiertelności w okresie, gdy populacja osiąga minimalną liczebność, może doprowadzić nawet do jej wymarcia<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> C.Mitrus, A.Zbyryt, Wpływ polowań na ptaki i sposoby ograniczania ich negatywnego oddziaływania, *Ornis Polonica*, 2015, 56: 309–327.

<sup>2</sup> Lundberg P., Jonzén N. 1999. Optimal population harvesting in absource-sink environment. *Evolutionary ecology research* 1: 719–729.

<sup>3</sup> Hung C.M., Shaner P.J.L., Zink R.M., Liu W.C., Chu T.C., Huang W.S., Li S.H. 2014. *Drastic population fluctuations explain the rapid extinction of the passenger pigeon*, PNAS 29: 10636–10641. IUCN/SSC. 2013.

## CZERNICA



spadek liczebności populacji  
w latach 1980–2018

↓ **80%**

Fot. Andrzej Grabski

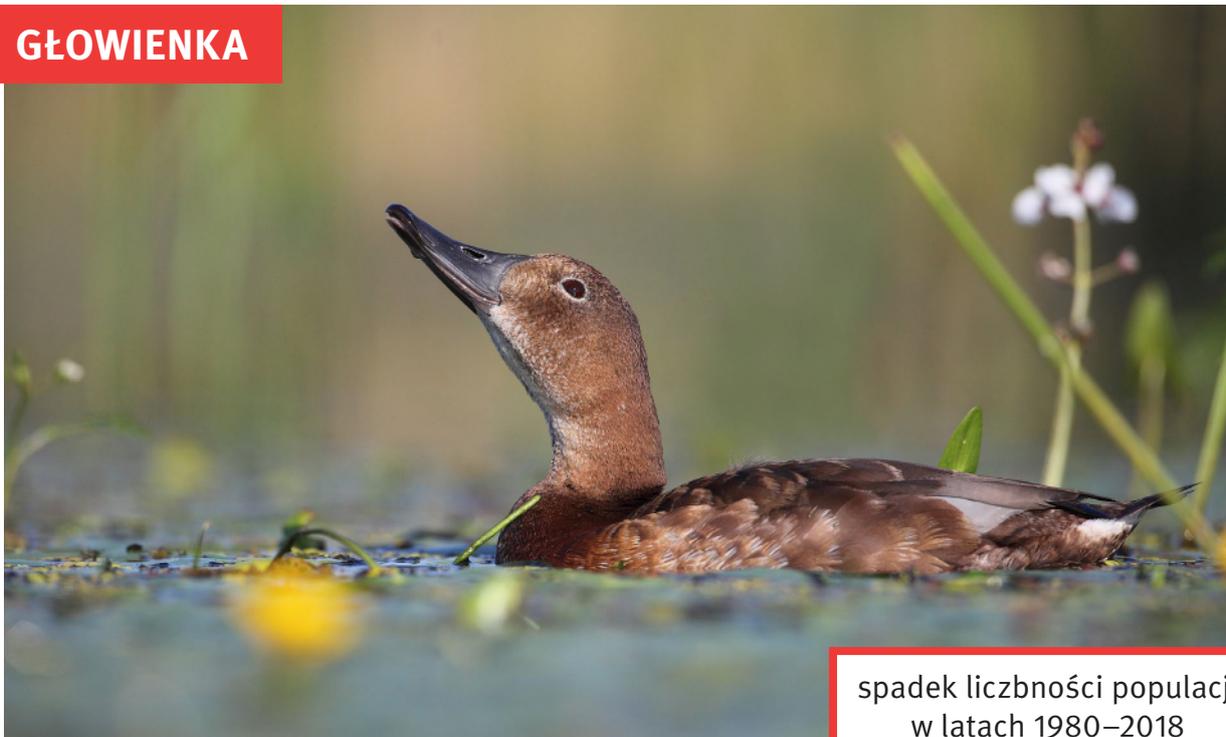
Czernica zaliczana jest do kaczek nurkujących, czyli tzw. grążyc. Występuje przede wszystkim na niżu, gdzie zajmuje różne zbiorniki wodne (jeziora, stawy, starorzecza). Żywi się głównie mięczakami (małżami, ślimakami), po które są w stanie zanurkować na głębokość nawet 10 metrów. Populację lęgową szacuje się obecnie na 2-8 tys. par<sup>4</sup>. W ciągu trzydziestu lat liczebność czernicy zmniejszyła się o 75%, a lokalnie nawet o 95%.

Samiec czarno-biały, przyciąga wzrok żółtym okiem, stalowoniebieskim dziobem i zawadiackim czubem. Samica ubarwiona mniej kontrastowo brązowo-czekoladowa. Samice czernic są bardzo podobne do samic podgorzałki (skrajnie nielicznej kaczki, której populacja lęgowa szacowana jest na 100-130 par) i jeszcze rzadszej hełmiatki (15-30 par lęgowych w całym kraju). Ich identyfikacja nawet w odpowiednich warunkach jest trudna nawet dla doświadczonych ornitologów. Polowania to: złe warunki oświetleniowe, krótki czas na reakcję, odległość, obserwacje prowadzone bez sprzętu optycznego, mieszane stada ptaków. Biorąc dodatkowo pod uwagę niski poziom wiedzy myśliwych dotyczący rozpoznawania gatunków ptaków, mamy pewność, że odróżnienie czernic na które można polować od skrajnie nielicznych podgorzałek i hełmiatek jest w zasadzie niemożliwe.



<sup>4</sup> Wylegała P., Ławicki Ł., op. cit.

## GŁOWIENKA



Fot. Tomasz Skorupka

spadek liczebności populacji  
w latach 1980–2018

↓ **90%**

Głowienka (podobnie jak czernica) jest gatunkiem kaczki należącym do grążyc. Nie jest tak wytrawnym nurkiem jak kuzynka i zwykle zdobywa pokarm (larwy owadów, ślimaki, małże) nurkując na głębokość do 2,5 metra.

Głowienki przystępują do lęgów stosunkowo późno, czasami dopiero na początku lipca. 15 sierpnia, gdy zaczyna się sezon polowań na kaczki, samice często jeszcze opiekują się potomstwem. Populacja lęgowa głowienki to około 2-11 tys. par, w porównaniu do 20-30 tys. par w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku<sup>5</sup>. Drastyczny spadek liczebności tego gatunku notuje się nie tylko w Polsce, ale w większości krajów europejskich. W związku z tym głowienka jako jeden z czterech polskich gatunków (obok orlika grubodziobego, turkawki i wodniczki) został uznany przez IUCN za zagrożony wyginięciem w skali globalnej.

Samca głowienki w szacie godowej najłatwiej rozpoznać po ciemnobrązowej głowie, czarnej piersi i kuprze, oraz jasnoszarym tułowiu i skrzydłach. Identyfikacja samicy, szczególnie w stadzie mieszanym (głowienki po sezonie lęgowym chętnie przebywają w towarzystwie innych grążyc: czernic, ogorzałek, podgorzałek i hełmiatek) stanowi wyzwanie nawet dla doświadczonych ornitologów.

Wskaźnik liczebności populacji



<sup>5</sup> Wylegała P., Ławicki Ł., op. cit.

## KUROPATWA



Fot. Cezary Korkosz

Podstawowym siedliskiem kuropatwy są pola uprawne. Zarówno liczebność, jak i rozpowszechnienie gatunku spadają w podobnym tempie, wynoszącym ok. 3-4% rocznie. Obecna populacja kuropatwy nie przekracza 10% stanu z roku 1980<sup>6</sup>.

Jej populacja doznała gwałtownego załamania z powodu utraty i degradacji siedlisk, spowodowanych intensyfikacją i chemizacją rolnictwa (powszechne stosowanie pestycydów). Ważnym aspektem wpływu polowań na populację jest nie tylko zmniejszanie jej liczebności, ale także zmiana struktury płci. Kuropatwa jest gatunkiem monogamicznym, zachwianie strukturą płci poprzez odstrzał sprawia, że część osobników z powodu braku partnera nie wyprowadza lęgów<sup>7</sup>.

Reakcją myśliwych na spadek liczebności kuropatwy nie było zaprzestanie polowań, ale rozpoczęcie wsiedleń z hodowli wolierowej. Wprowadzane w ten sposób do środowiska ptaki nie są przystosowane do życia w naturze, żyją krótko i mają bardzo niski sukces rozrodczy<sup>8,9</sup>. Pomimo drastycznego załamania się populacji kuropatwa pozostaje gatunkiem łownym.



Poprzez próby „ratowania” gatunku przez myśliwych kuropatwa powoli staje się (podobnie jak bażant) ptakiem hodowlanym, którego wsiedla się w celach łowieckich.

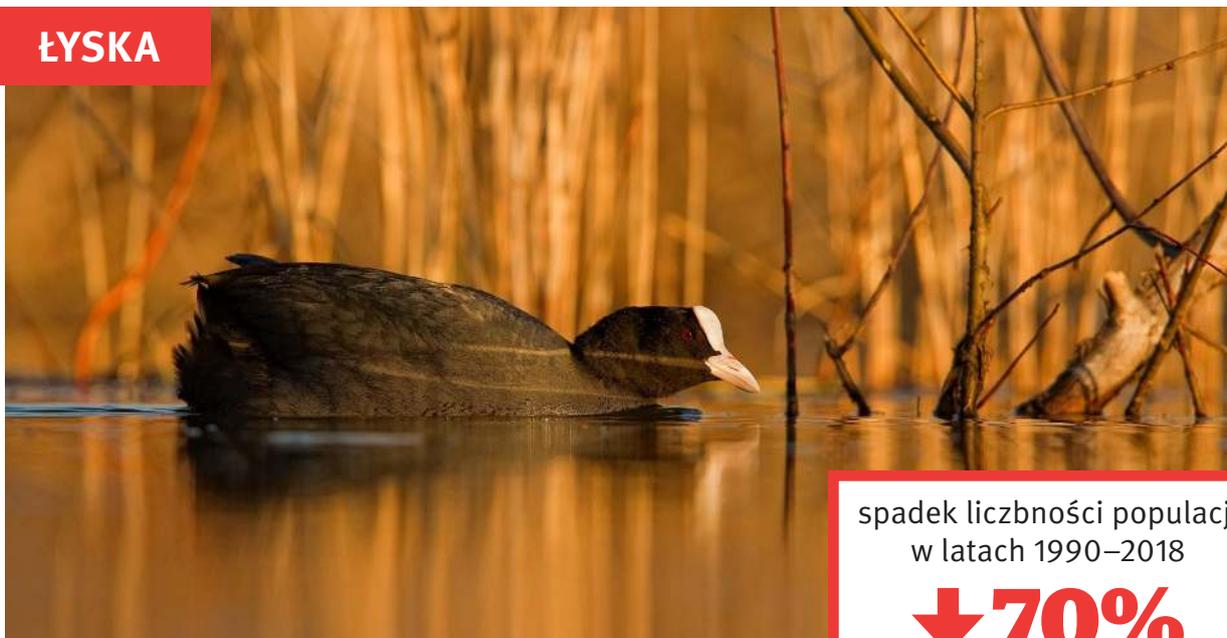
<sup>6</sup> Chylarecki P., Chodkiewicz T., op. cit.

<sup>7</sup> Marcin Różewicz, Karol Kaszperuk, Przegląd wiedzy na temat biologii, ochrony i hodowli kuropatwy. *Wiadomości Zootechniczne*, R. LV, 2017, 2: 156-172.

<sup>8</sup> Kamieniarz, Panek, *Przebieg lęgów wsiedlonych kuropatw pochodzących z hodowli - badania radiotelemetryczne*, 2011.

<sup>9</sup> Misiorowska M., Wasilewski M., *Survival and causes of death among released brown hares (Lepus europaeus Pallas, 1778) in central Poland*, 2012, *Acta Theriologica* 57: 305-312

## ŁYSKA



spadek liczebności populacji  
w latach 1990–2018

↓70%

Fot. Adam Mańka

Łyska należy do gatunków związanych ściśle ze środowiskiem wodnym. Zasiedla niewielkie zbiorniki: oczka wodne, starorzecza, stawy rybne, brzegi rzek i jeziora na których występuje szeroki pas szuwaru, w którym ptaki budują gniazda, a także otwarta toń wodna, na której zdobywają pożywienie.

W latach 90. ubiegłego wieku liczebność populacji lęgowej łyski szacowano na 100–250 tys. par<sup>10</sup>, jednak obecnie jest szacowana na 33–57 tys. par<sup>11</sup>. Na silny spadek liczebności krajowej populacji ma wpływ presja drapieżników, zatrucia po połknięciu śrucin ołowiu<sup>12</sup>, a także degradacja i utrata siedlisk wskutek odwadniania i melioracji na potrzeby rolnictwa. Śmiertelność w wyniku polowań wynosi ok. 6% populacji lęgowej, przy czym spadek w skali roku wynosi 8%. Myślistwo jest zatem znaczącym dodatkowym czynnikiem zwiększającym śmiertelność i przyczynia się do dalszego spadku liczebności łyski w naszym kraju<sup>13</sup>.

Łyska nie figuruje w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt, choć tempo spadku liczebności pozwala ją zakwalifikować w Polsce nawet do kategorii VU (narażone).

Łyski niechętnie podrywają się do lotu. W związku z tym stają się łatwym celem dla myśliwych. Ze względu na niezbyt smaczne mięso, bardzo rzadko trafiają na stoły, a myśliwi traktują je bardziej jak „rzutki”, na których można poćwiczyć umiejętności strzeleckie.



<sup>10</sup> Cempulik P., Betleja J., Łyska *Fulica atra*. W: A. Sikora, Z. Rohde, M. Gromadzki, G. Neubauer, P. Chylarecki (red.), *Atlas rozmieszczenia ptaków lęgowych Polski 1985–2004*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, 2007, s. 178–179.

<sup>11</sup> Chodkiewicz T., Kuczyński L., Sikora A., Chylarecki P., Neubauer G., Ławicki Ł., Stawarczyk T. 2015. Ocena liczebności ptaków lęgowych w Polsce w latach 2008–2012. *Ornis Polonica* 56: 149–189.

<sup>12</sup> Mondain-Monval et al., 2002.

<sup>13</sup> Wylegała P., Ławicki Ł., op. cit.

## SŁONKA



Fot. Matti Saranpää

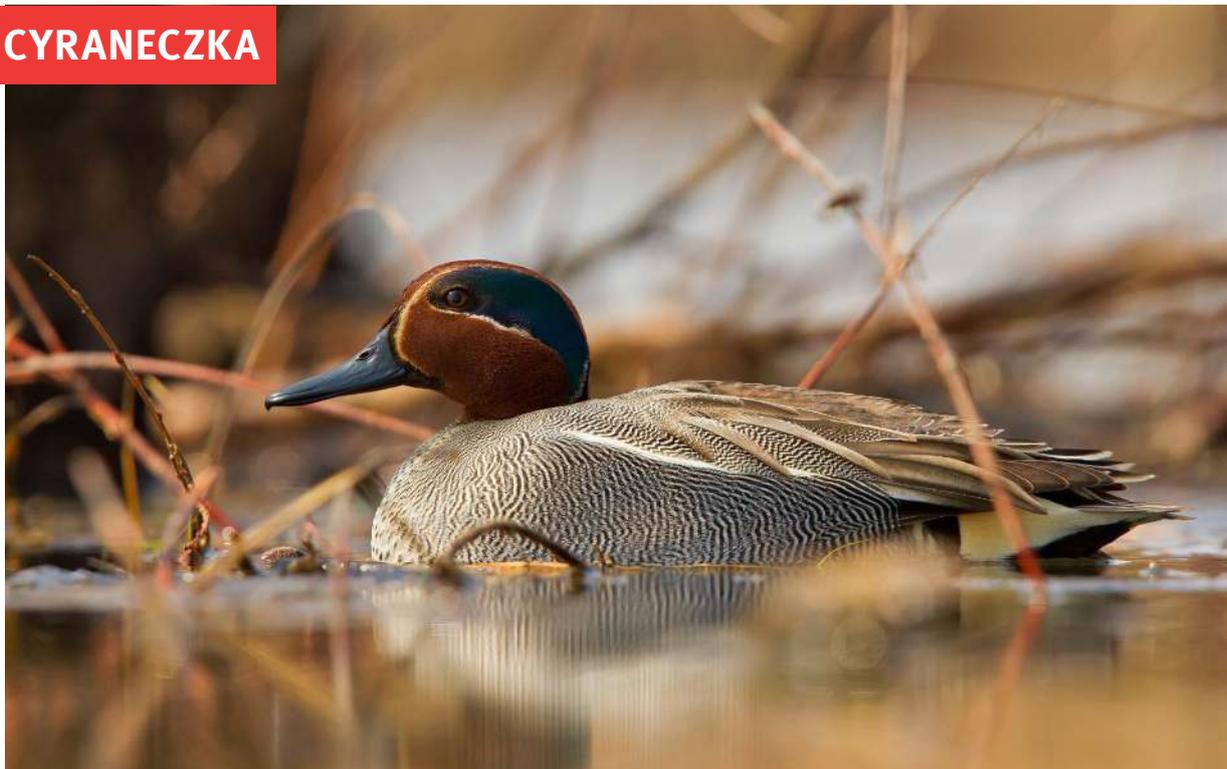
Słonka zamieszkuje wilgotne i podmokłe lasy liściaste, mieszane i bory z bogatym podszytem. Ubarwienie wybitnie maskujące, w odcieniach brunatnych, rdzawych i szarych ze skomplikowanym wzorem na piórach. Dziób mocny, prosty, cielisty z ciemnym końcem. Dziób rozchyła się na końcu, co ułatwia chwytanie zdobyczy w glebie. Charakterystyczną cechą słonki są oczy przesunięte daleko na tył głowy, co poszerza jej kąt widzenia. Słonki odbywają o zmierzchu loty tokowe oblatując kilkakrotnie zajmowany teren i wydając chrapliwe głosy.

Jest gatunkiem, którego liczebność w Polsce nie została dobrze rozpoznana. Ich liczebność szacuje się na 20 - 100 tys. par lęgowych. Gatunek nie jest objęty Państwowym Monitoringiem Środowiska. Wszelkie ornitologiczne badania terenowe wskazują jednak na systematyczny spadek jej liczebności. Wpływ na ten stan ma zapewne obniżanie się poziomu wód gruntowych i zanikanie leśnych terenów podmokłych, a co za tym idzie zmniejszenie się powierzchni odpowiednich dla tego gatunku biotopów lęgowych.

Słonka znajduje się na „Czerwonej Liście Zwierząt Ginących i Zagrożonych w Polsce” w kategorii DD (o statusie słabo rozpoznanym (data deficient) i zagrożeniu stwierdzonym, ale bliżej nieokreślonym). Słonka znajduje się również na Czerwonej liście gatunków zagrożonych IUCN.

Strzelanie do słonek może powodować zaburzenia naturalnej strategii rozrodu. Na jednego samca przypada bowiem kilka samic. Odstrzał samców ma w tej sytuacji zasadniczy wpływ na populację, ilość lęgów i ich sukces. Słonki należą do ptaków migrujących i co roku w Europie w wyniku legalnych polowań ginie ok. miliona tych ptaków. Ile ptaków ginie w wyniku działalności kłusowniczej - nie wiadomo. Nie ma żadnego uzasadnienia dla polowań na słonki. Ani ekologicznego - wynikającego z potrzeby ochrony przyrody, ani z celów łowiectwa - określonych przez ustawę prawo łowieckie.

## CYRANECZKA



Fot. Adam Mańka

Cyraneczka jest najmniejszą kaczką występującą w naszym kraju. Populację lęgową w Polsce szacuje się zaledwie na ok. 1,5 tys. par. Gnieździ się przede wszystkim na pojezierzach w północnej części kraju. Trendy liczebności cyraneczki w Polsce są słabo rozpoznane, jednak w Finlandii i Rosji, gdzie są największe populacje lęgowe tego gatunku, obserwuje się spadki na poziomie 20-30%<sup>14</sup>.

Samiec cyraneczki w okresie godowym jest stosunkowo łatwy do rozpoznania. Charakterystycznie ubarwiona głowa w połączeniu z żółtymi pokrywkami podogonowymi, sprawiają, że jest on trudny do pomylenia z innymi gatunkami. Sytuacja zdecydowanie komplikuje w przypadku samic i samców latem i jesienią (czyli w okresie polowań). Wówczas cyraneczki są bardzo łatwe do pomylenia z cyranką, gatunkiem chronionym, którego lokalne populacje spadły drastycznie (np. w Narwiańskim Parku Narodowym 20-krotnie od lat 80-tych<sup>15</sup>).

W przypadku tak niskich liczebności strata nawet jednego „przypadkowo” zastrzelonego ptaka może mieć istotne znaczenie dla losów całej populacji w danym regionie.



<sup>14</sup> Wylegała P., Ławicki Ł., op. cit.

<sup>15</sup> Chylarecki P., Chodkiewicz T., op. cit.

## GĘŚ ZBOŻOWA



Fot. Markus Varesvuo

Wielkości gęgawy, ale ciemniej ubarwiona. Upierzenie z wierzchu ciała brunatne, najciemniejsze na głowie, szyi i grzbiecie. Piers i brzuch brązowawo jasno prążkowane. Dziób z czarną nasadą i końcówką, ze zmienną ilością pomarańczowoczerwonej barwy w środkowej części. Nogi pomarańczowe.

Gęś zbożowa jest bardzo rzadkim migrantem, gościnnie odwiedzającym nasz kraj w czasie przelotów z rosyjskiej tajgi na zimowiska.

Jeszcze do niedawna razem z gęsią tundrową uważana była za jeden gatunek. Najnowsze badania wykazały, że są to oddzielne gatunki i jako takie uznane zostały przez Międzynarodowy Komitet Ornitologiczny. Odróżnienie gęsi zbożowej od tundrowej w locie jest praktycznie nie możliwe, w związku z tym w czasie polowań na te pierwsze, ofiarą myśliwych bardzo często padają ściśle chronione gęsi tundrowe. Poprawne oznaczenie gatunku przysparza problemów nawet ornitologom i jest możliwe tylko w sprzyjających warunkach, przy dużym doświadczeniu i wiedzy oceniającego. Jak zatem udaje się to myśliwym, którzy na oddanie strzału mają zaledwie kilka sekund?

Jeżeli dodamy do tego fakt, że gęsi zbożowe łatwo pomylić z innym gatunkiem chronionym – gęsią krótkodziobą, dalsze pozostawienie tego gatunku na liście ptaków łownych jest bardziej niż dyskusyjne.



## GĘŚ BIAŁOCZELNA



Fot. Cezary Korkosz

Gęś białoczelną jest mniejsza od swoich kuzynek: gęgawy i gęsi zbożowej. Jest bardziej krępa, efekt ten potęguje dodatkowo krótka szyja. Samiec i samica ubarwienie są jednakowo, szarą szatę wyróżniają nieco jaśniejsze pręgi na grzbiecie. Nazwa gatunku pochodzi od białej plamy znajdującej się na czole. Sam dziób jest koloru różowego.

Gęś białoczelną jest ptakiem wędrownym. Zamieszkuje północną część Azji, Europy a także Amerykę Północną. W naszym kraju pojawia się w czasie migracji. Tworzy wtedy duże, mieszane stada nierzadko z gęsiami tundrową i zbożową. Niektóre ptaki pozostają u nas na zimę. Nie przystępuje w Polsce do łęgów, jest u nas jedynie jesienno-zimowym gościem, żywiąc się w tym czasie głównie trawami i resztkami upraw rolniczych, np. kukurydzy.

Gęś białoczelną na miejsce łęgowe wybiera najczęściej trudnodostępne, podmokłe tereny. Gniazdo buduje samica, wykorzystując przy tym żdźbła, zebrany mech oraz puch, ukrywając je wśród traw. Rolą samca, w okresie wysiadywania przez samice jaj jest przede wszystkim obrona gniazda. Dopiero po wykluciu piskląt bierze czynny udział w ich wychowaniu. Kiedy młode są już samodzielne, różne rodziny gęsi łączą się w większe grupy, by w październiku polecieć wspólnie na zimowiska. Między innymi do Polski, gdzie trafiają na środek sezonu łowieckiego.





Fot. Adam Mańka

Gęgawa to jedyna z gęsi na liście łownej, która odbywa lęgi w naszym kraju. „Najbardziej szara z szarych. Najbardziej boska z boskich...”, gęgawa była świętym ptakiem nie tylko Słowian, ale też Skandynawów, starożytnych Egipcjan i Hindusów. Ci ostatni uważali, że świat zaczął się właśnie od niej.

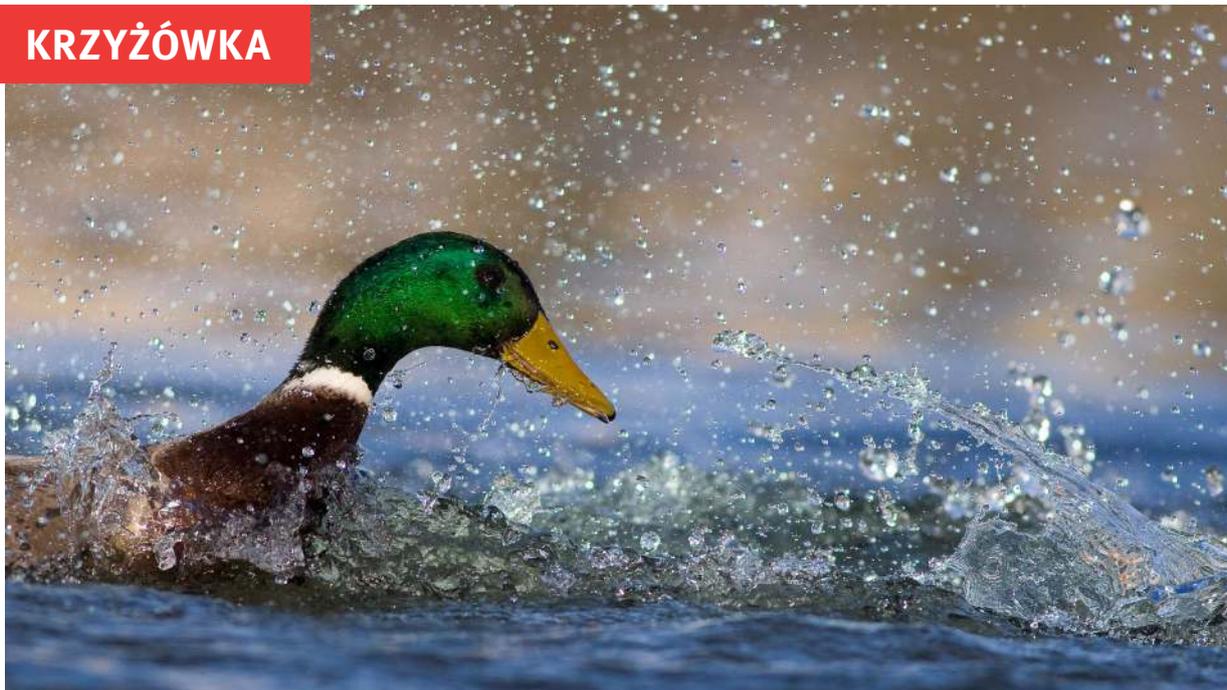
Gęgawa notuje stabilny wzrost populacji, zarówno w naszym kraju, jak i w całej Europie. W Polsce jest liczebność jest jednak w dalszym ciągu relatywnie niewielka: wg szacunków to 6-8 tys. par lęgowych<sup>16</sup>. W niektórych miejscach (np. dolina Baryczy) notuje się lokalne spadki liczebności, co wiąże się przede wszystkim z ograniczoną dostępnością miejsc lęgowych na stawach hodowlanych i rosnącą presją drapieżników (lisa, jenota, wydry i bielika), w innych miejscach (np. Wielkopolska) notowane są 3,5-krotne wzrosty liczebności gęgow.

Jedną z przyczyn wzrostu liczebności gęgawy jest stopniowa synantropizacja i urbanizacja, czyli tworzenie się miejskich populacji przystępującej do lęgów na niewielkich nawet zbiornikach wodnych w miastach. W tym sensie gęgawy przechodzą podobną ścieżkę, z której wcześniej skorzystały krzyżówki. Przełamanie strachu przed człowiekiem i zajmowanie mniej atrakcyjnych, ale bardziej dostępnych zbiorników wodnych, jest źródłem sukcesu gęgawy.



<sup>16</sup> Chylarecki P., Chodkiewicz T., op. cit.

## KRZYŻÓWKA



Fot. Mateusz Piesiak

Krzyżówka to nasza najpospolitsza kaczka. Jeśli ktoś mówi „kaczka” zwykle ma na myśli samca krzyżówki. Charakterystyczny żółty dziób, metalicznie zielona głowa (z odblaskami fioleto), czekoladowa pierś, jasnoszare boki i wierzch ciała, oraz figlarnie zakręcone czarne pokrywy nadogonowe - to jego znaki rozpoznawcze. Samica, jak zwykle u kaczek bywa, ubarwiona jest dużo skromniej.

Krzyżówki łatwo spotkać nie tylko nad jeziorami, stawami, czy rzekami, ale także w centrach wielkich miast, gdzie chętnie zajmuje najmniejsze nawet zbiorniki wodne. Jest gatunkiem wędrownym, jednak (szczególnie w miastach) coraz częściej można ją spotkać przez cały rok. Zimą jest chętnie i często dokarmiana przez ludzi.

Gniazda buduje zwykle na ziemi w pobliżu zbiorników wodnych. W przypadku braku dostępnych miejsc do założenia gniazda krzyżówki potrafią zbudować gniazdo na drzewie, zająć budkę lęgową, a nawet zająć położone na wysokości kilkunastu metrów gniazdo pustułki.

Krzyżówka nie jest obecnie gatunkiem zagrożonym. Jej populacja zarówno w Polsce, jak i Europie jest stabilna i wykazuje tendencje wzrostowe. Wiąże się to przede wszystkim ze wzrostem liczebności populacji miejskich, tam gdzie nie odbywają się polowania.

Prawdziwy problem polega jednak na tym, że samicę krzyżówki bardzo łatwo pomylić z wieloma innymi, chronionymi i rzadkimi kaczkami: krakwą, płaskonosem, a nawet świstunem, cyranką lub rożeńcem.





Fot. Marcin Karetta

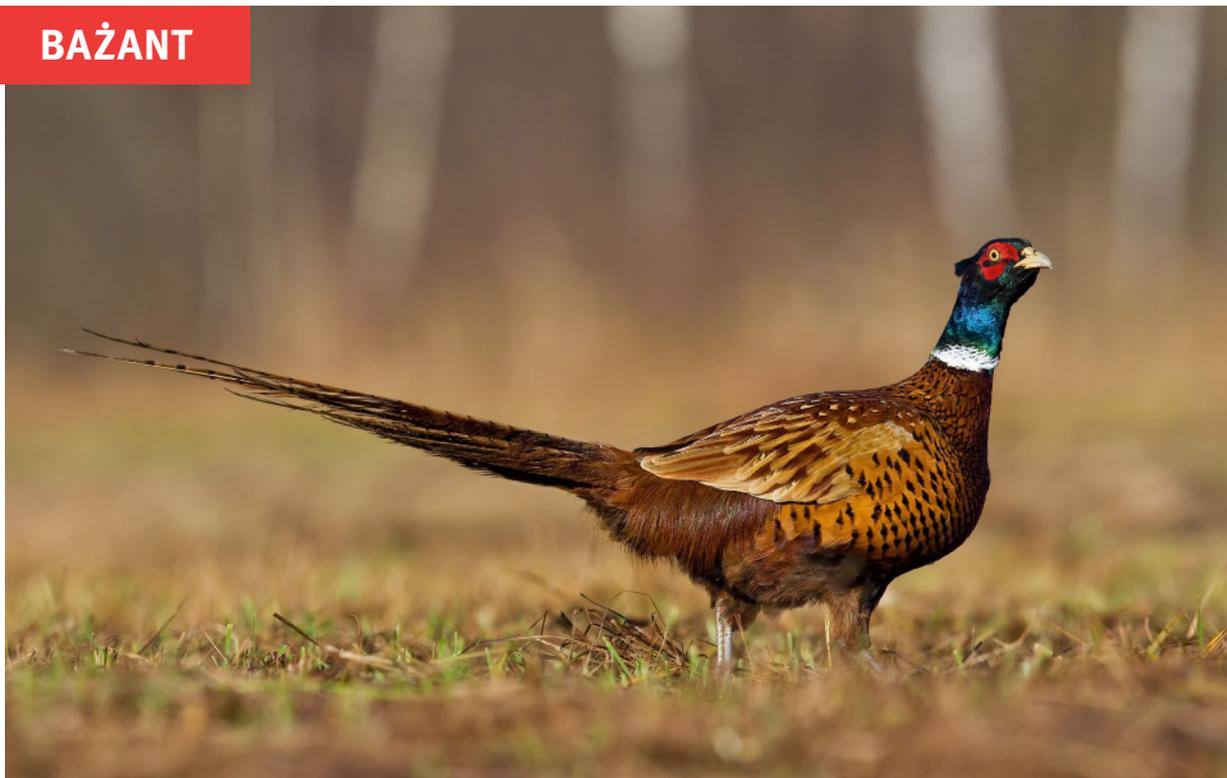
Grzywacze to wyjątkowo duże gołębie, większe od tak popularnych w naszym otoczeniu gołębi miejskich. Kiedyś zamieszkiwał jasne lasy liściaste, aż po daleką północ. Jednak wraz z tym jak pojawił się człowiek i nasze pola uprawne, bardzo szybko nauczył się żyć obok nas i rzecz jasna, korzystać z tego, co mu zaoferowaliśmy. Dlatego właśnie teraz o wiele częściej widać go w miastach, na wsiach i polach niż w lasach. W Polsce jest szeroko rozpowszechniony i dość liczny<sup>17</sup>. Preferuje lasy liściaste i mieszane, także parki i małe zadrzewienia śródpolne. Żywi się, tak jak inne gołębie, głównie nasionami i pączkami drzew. Często widać go na trawnikach, gdy niespiesznie krocząc skubie listki młodej trawy. Zimują w zachodniej i południowej Europie.

Szacuje się, że w Polsce występuje od 400-600 tys. grzywaczy. Polowania na grzywacza odbywają się w trakcie sezonu lęgowego, co jest złamaniem zapisów Ptasiej Dyrektywy UE. Co więcej, istnieje duże ryzyko pomylenia grzywacza z innym chronionym i o wiele rzadszym gatunkiem gołębia - siniakiem. W związku z czym, należałoby wykreślić grzywacza z listy gatunków łownych<sup>18</sup>.



<sup>17</sup> Baptista, L.F., Trail, P.W. and Horblit, H.M. 1997. Common Woodpigeon (*Columba palumbus*). In: del Hoyo, J., Elliott, A., Sargatal, J., Christie, D.A. and de Juana, E. (eds.) 2013. *Handbook of the Birds of the World Alive*. Lynx Edicions, Barcelona. (<http://www.hbw.com/node/54105>, dostęp 2014.10.06).

<sup>18</sup> Brochet et al., Illegal killing and taking of birds in Europe outside the Mediterranean: assessing the scope and scale of a complex issue. *Bird Conservation International*. 2017.



Fot. Adam Mańka

Bażant zasiedla krajobraz rolniczy z mozaiką pól, łąk i zarośli śródpolnych. Preferuje szuwary, mokradła i nadrzeczne łęgi. Ojczyzną bażanta jest Azja, skąd został sprowadzony na inne kontynenty. Do Polski prawdopodobnie już w XI wieku<sup>19</sup>. Pomimo faktu, że jest to gatunek obcy, na masową skalę jest hodowany i wsiedlany w środowisko naturalne. Sztuczne zasilanie populacji nie ma żadnych pozytywnych walorów z punktu widzenia przyrodniczego - służy wyłącznie „polowaniom rekreacyjnym”. Bażanty wyhodowane w niewoli tracą w dużej mierze naturalne instynkty, nie potrafią poradzić sobie z presją drapieżników i giną w krótkim czasie od momentu wsiedlenia. Stan prawdziwie dzikiej populacji bażanta w Europie jest trudny do określenia. Z punktu widzenia dobrostanu środowiska i zachowania różnorodności przyrodniczej pożądane byłoby, aby zaniechać jednocześnie sztucznego introdukowania i polowań na te ptaki - pozwolić istniejącej populacji, aby się w pełni naturalizowała.

Dodatkowym argumentem jest niezbadany do tej pory wpływ bażantów na zmniejszające się populacje innych kuraków. Wiadomo, że bażanty mogą być wektorem wielu groźnych chorób i pasożytów<sup>20</sup>, ale także rywalizować o optymalne miejsca lęgowe oraz o pokarm, m.in. ze zmniejszającą wciąż swą liczebność kuropatką.



<sup>19</sup> Niethammer, G. *Die Einbuengerung von Säugetieren und Voegeln in Europa*. Paul Parey, Hamburg, 1963.

<sup>20</sup> K. Łągowska, M. Bednarczyk, E. Bombik, M. Różewicz. *Wybrane choroby bażanta obrożnego (Phasianus colchicus) w chowie wolierowym*. Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, 2016.

# Przyrodnicze i humanitarno-prawne aspekty polowań na ptaki

## Zgodność z wymogami międzynarodowymi, unijnymi i krajowymi

*Magdalena Micińska*

### 1. CEL OPINII

Łowiectwo jest działalnością o znaczącym wpływie na środowisko przyrodnicze, budzącą liczne kontrowersje natury prawnej, etycznej i ekologicznej. Ochrona przyrody, a w szczególności ochrona gatunków i ich siedlisk, jak również kwestie humanitarnego uśmiercania zwierząt są przedmiotem wielu aktów prawnych podejmowanych na szczeblu międzynarodowym, unijnym i krajowym. Celem niniejszej opinii jest zbadanie podstaw prawnych polowań na ptaki w kontekście ich zgodności z całokształtem obowiązującego w Polsce prawa, ze szczególnym uwzględnieniem prawa międzynarodowego i unijnego. Kluczowymi zagadnieniami będą tutaj ochrona przyrody, w tym ochrona gatunków zagrożonych wyginięciem i ich siedlisk, oddziaływanie na środowisko realizacji planów łowieckich oraz humanitarno-prawne standardy uśmiercania zwierząt.

### 2. PRZEDMIOT I ZAKRES BADAWCZY OPINII

Ochrona gatunkowa ptaków i ich siedlisk stanowi przedmiot zainteresowania prawa międzynarodowego od początku XX w<sup>1</sup>. Współczesny status ptaków kształtują liczne umowy, spośród których dla przedmiotu niniejszej opinii szczególne znaczenie ma Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk, sporządzona w Bernie dnia 19 września 1979 r.<sup>2</sup> oraz Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r.<sup>3</sup>

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 18 lutego 1932 r. w sprawie przystąpienia Polski do konwencji o ochronie ptaków pożytecznych dla rolnictwa, podpisanej w Paryżu dnia 19 marca 1902 r. (Dz.U. 1932 nr 29 poz. 277).

<sup>2</sup> Dz.U. 1996 nr 58 poz. 263.

<sup>3</sup> Dz.U. 2002 nr 184 poz. 1532.

Od wejścia w życie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 79/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa<sup>4</sup> ochrona ptaków stała się jednym z ważniejszych zagadnień środowiskowych dla jednoczącej się Europy. Tzw. dyrektywa ptasia wraz z dyrektywą siedliskową, tj. Dyrektywą Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory<sup>5</sup>, stanowią prawno-organizacyjne ramy europejskiego systemu obszarów chronionych Natura 2000.

Jeśli chodzi o źródła krajowe, status prawny ptaków normują przede wszystkim Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody<sup>6</sup>, Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt<sup>7</sup> oraz Ustawa z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie<sup>8</sup>.

Stosownie do Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych<sup>9</sup>, na liście tej znajduje się 13 gatunków dziko żyjących ptaków: jarząbek (*Tetrastes bonasia*), bażant (*Phasianus ssp.*), kuropatwa (*Perdix perdix*), gęś gęgawa (*Anser anser*), gęś zbożowa (*Anser fabalis*), gęś białoczelna (*Anser albifrons*), krzyżówka (*Anas platyrhynchos*), cyraneczka (*Anas crecca*), głowienka (*Aythya ferina*), czernica (*Aythya fuligula*), gołąb grzywacz (*Columba palumbus*), słonka (*Scolopax rusticola*) oraz łyska (*Fulica atra*). Wyżej wymienione ptaki podlegają intensywnemu pozyskiwaniu łowieckiemu trwającemu od połowy sierpnia do końca stycznia. Z danych PZŁ wynika, że każdego roku myśliwi pozyskują od 2 do 12% populacji wspomnianych gatunków, średnio ok. 200 tys. osobników<sup>10</sup>, przy czym statystką objęte są tylko osobniki zastrzelone na miejscu - nie obejmują ptaków padłych później, w wyniku ran postrzałowych.

Zagadnieniem badawczym niniejszej opinii jest kwestia, czy i w jakim zakresie realizacja polowań na wyżej wymienione gatunki jest zgodna z przepisami prawa międzynarodowego, unijnego i krajowego odnoszącego się do ochrony gatunkowej ptaków i ich siedlisk oraz wymogu sporządzania ocen środowiskowych planów łowieckich. Ponadto analizie prawnej zostanie poddana także kwestia uśmiercania ptaków na polowaniu w kontekście jego zgodności z całokształtem obowiązującego w Polsce prawa, ogólnymi standardami humanitarno-prawnymi oraz przepisami Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania.

<sup>4</sup> Dz. Urz. L 103 z 25.04.1979, s. 1.

<sup>5</sup> Dz. Urz. L 206 z 22. 07.1992, s. 7.

<sup>6</sup> T.j. Dz.U. 2018 poz. 1614, 2244, 2340.

<sup>7</sup> T.j. Dz.U. 2019 poz. 122.

<sup>8</sup> T.j. Dz.U. 2018 poz. 2033, 2019 poz. 125.

<sup>9</sup> Dz.U. 2005 nr 45 poz. 433.

<sup>10</sup> [https://pzlow.pl/palio/html.run?\\_...5...STATYSTYKI...](https://pzlow.pl/palio/html.run?_...5...STATYSTYKI...) (dostęp 2020.03.01)

### 3. POLOWANIE NA PTAKI A OCHRONA PRZYRODY

#### 3.1. Polowanie na ptaki w świetle celów konwencji berneńskiej

Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk kładzie szczególny nacisk na ochronę gatunków zagrożonych i ginących, włączając w to gatunki wędrowne. Jej przepisy uwzględniają zarówno ochronę gatunków, jak i ochronę siedlisk. Odnośnie do gatunków zwierząt ściśle chronionych (załącznik II) strony konwencji zobowiązują się do wprowadzenia środków ustawodawczych i administracyjnych oraz innych działań mających na celu ochronę ich siedlisk. Państwa powinny zwracać szczególną uwagę na obszary ważne dla gatunków wędrownych, wymienionych w załączniku II (gatunki zwierząt objęte ochroną ścisłą) i załączniku III (gatunki, których eksploatacja powinna być regulowana tak, aby populacje tych gatunków były utrzymane na odpowiednim poziomie), które znajdują się na szlakach ich wędrówek i spełniają rolę terenów zimowania, odpoczynku, żerowania, rozmnażania lub pierzenia.

W art. 6 konwencji stanowi, iż każda z umawiających się stron podejmie właściwe i niezbędne przedsięwzięcia ustawodawcze i administracyjne, aby zapewnić szczególną ochronę gatunków dzikiej fauny wymienionych w załączniku II. W odniesieniu do zwierząt tych gatunków zakazane są m.in.:

- a) wszystkie formy umyślnego chwytania, przetrzymywania i umyślnego zabijania;
- b) umyślne uszkodzanie lub niszczenie miejsc rozrodu lub odpoczynku;
- c) umyślne niepokojenie dzikich zwierząt, zwłaszcza w okresie rozrodu, wychowu młodych lub snu zimowego, jeżeli takie postępowanie będzie miało znaczące skutki w odniesieniu do celów konwencji.

Spośród gatunków wymienionych w załączniku II konwencji na obszarze naszego kraju występują m.in.: ohar (*Tadorna tadorna*), gęś mała (*Anser erythropus*), bernikla białolica (*Branta leucopsis*) oraz bernikla rdzawoszyja (*Branta ruficollis*). Jednocześnie gatunki te zajmują chronione siedliska ekologiczne wymienione w załączniku IV konwencji berneńskiej.

Wyżej wymienione gatunki mają na gruncie prawa krajowego status ściśle chronionych, co jest formalnym wypełnieniem wymogów konwencji. Jednakże zakaz umyślnego zabijania, określony w art. 6 lit. a, może być naruszany z powodu pomyłek w identyfikacji gatunków na polowaniach. Gatunki wymienione w załączniku II konwencji wykazują bowiem podobieństwo morfologiczne do gatunków łownych, w szczególności takich jak głowienka zwyczajna (*Aythya ferina*), gęś gęgawa (*Anser anser*), gęś zbożowa (*Anser fabalis*) i gęś białoczelną (*Anser albifrons*). Prawidłowe rozróżnienie wyżej wymienionych gatunków łownych i chronionych podczas polowania jest praktycznie niemożliwe z wielu względów. Po pierwsze, jest ono obiektywnie trudne i wymaga określonego poziomu wiedzy i doświadczenia. Po drugie, ze względu na warunki polowań na ptaki: niewielka ilość światła (świt, zmierzch, pora nocna), częste występowanie mgły oraz wymóg strzelania do większości gatunków w locie, o czym stanowi § 6 ust. 1 pkt 5 i § 7 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 22 marca 2005

r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania oraz znakowania tusz<sup>11</sup>. Dodatkowe trudności z identyfikacją wynikają ze zmienności szat godowych i spoczynkowych, a także ze zróżnicowania upierzenia samic i samców oraz osobników młodych. Formalny zakaz zabijania gatunków chronionych konwencją berneńską odzwierciedlony w prawie krajowym jest więc niewystarczający dla realizacji zakazu umyślnego zabijania określonego w art. 6 lit. a konwencji. Umieszczenie na liście zwierząt łownych gatunków łudząco podobnych do gatunków chronionych bezpośrednio naraża te ostatnie na ryzyko zastrzelenia i stanowi naruszenie głównego celu konwencji. Umyślność czynu polega na tym, że wykonujący polowanie myśliwy (sprawca), mając świadomość ryzyka niemożliwej do uniknięcia pomyłki w identyfikacji gatunków, godzi się na popełnienie czynu zabronionego.

Konsekwencją bliskości taksonomicznej kaczkowatych (Anatidae) są liczne analogie behawioralne między gatunkami chronionymi i łownymi. Ptaki łączą się w stada mieszane, wybierając wspólne tereny zimowania, odpoczynku, noclegowisk, żerowania, rozmnażania, pierzenia itp. Mieszanie się stad powoduje, że siedliska gatunków chronionych konwencją berneńską są intensywnie eksploatowane przez myśliwych. Gatunki ptaków chronione konwencją berneńską są nie tylko bezpośrednio narażone na zabicie, ale także płoszone odgłosami wystrzałów, szczekaniem psów myśliwskich, ruchem pojazdów. Całokształt tych działań ma istotny, negatywny wpływ na warunki bytowania zwierząt, wymusza bowiem zmianę czasowo-przestrzennego użytkowania siedlisk oraz zmianę aktywności dobowej, a także uniemożliwia korzystanie z preferowanych żerowisk i noclegowisk<sup>12</sup>.

Ponadto w siedlisku pozostawiany jest toksyczny śrut ołowiany, który przenika do środowiska wodnego, pogarszając warunki ekologiczne bytowania ptaków chronionych. Jest to metal ciężki, który nie ulega biodegradacji, kumuluje się natomiast w tkankach organizmów żywych<sup>13</sup>. Polowania w siedliskach ptaków chronionych konwencją berneńską stanowią zatem naruszenie jej art. 6 lit. b i c: umyślne uszkodzanie lub niszczenie miejsc rozrodu lub odpoczynku; umyślne niepokojenie dzikich zwierząt, zwłaszcza w okresie rozrodu, wychowu młodych lub snu zimowego.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia, stwierdzić należy, że dla uzyskania pełnej zgodności prawa łowieckiego z celami konwencji należy wykreślić z listy ptaków łownych: głowienkę zwyczajną (*Aythya ferina*), gęś gęgawę (*Anser anser*), gęś zbożową (*Anser fabalis*) i gęś białoczelną (*Anser albifrons*), a ponadto wprowadzić zakaz używania śrutu ołowianego podczas polowań na ptaki.

<sup>11</sup> Por. Dz.U. 2005 61 poz. 548.

<sup>12</sup> Madsen I., Fox A.D., *Impacts of hunting disturbance on waterbirds – a review*, „Wildlife Biology” nr 4/1995, s. 193–207.

<sup>13</sup> Krzywy I., Krzywy E., Pastuszek-Gabinowska M., Brodniewicz A., *Ołów – czy jest się czego obawiać?* „Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie” nr 2/2010, s. 119.

### 3.2. Polowanie na ptaki a dyrektywa ptasia

Kolejny akt prawny mający znaczenie dla przedmiotu niniejszej opinii to Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa (wersja ujednolicona)<sup>14</sup>. Ma ona na celu ochronę przed wyginięciem wszystkich istniejących współcześnie populacji ptaków występujących w stanie dzikim w UE. Jej przedmiotem zainteresowania są gatunki ptaków, jak również ich siedliska.

Załącznik nr I zawiera listę gatunków ptaków, które „podlegają specjalnym środkom ochrony dotyczącym ich naturalnego siedliska w celu zapewnienia im przetrwania oraz reprodukcji na obszarze ich występowania” (art. 4 ust. 1). Do środków tych zalicza się wyznaczenie specjalnych obszarów ochrony ptaków (OSO) oraz wprowadzenie zakazów, m.in. umyślnego zabijania lub chwytania jakimikolwiek metodami, umyślnego niszczenia lub uszkodzenia gniazd i jaj lub usuwania gniazd, umyślnego płoszenia, szczególnie w okresie lęgowym i wychowu młodych, jeśli mogłoby to mieć znaczenie w odniesieniu do celów dyrektywy (art. 5 lit. a, b, d). Ptaki gatunków wędrownych nieobjęte załącznikiem I podlegają podobnym środkom ochronnym w odniesieniu do obszarów ich wylęgu, pierzenia i zimowania oraz miejsc postoju wzdłuż ich tras migracji (art. 4 ust. 2).

W odniesieniu do obszarów wyznaczonych dla ochrony gatunków znajdujących się w załączniku I oraz pozostałych gatunków migrujących *państwa członkowskie podejmują właściwe kroki w celu uniknięcia powstawania zanieczyszczenia lub pogorszenia warunków naturalnych siedlisk lub jakichkolwiek zakłóceń wpływających na ptactwo. Państwa członkowskie dążą również do uniknięcia powstawania zanieczyszczenia lub pogorszenia warunków naturalnych siedlisk poza tymi obszarami ochrony* (art. 4 ust. 4).

Spośród gatunków ptaków wymienionych w załączniku I na obszarze Polski występują: podgorzałka (*Aythya nyroca*), gęś mała (*Anser erythropus*), bernikla białolica (*Branta leucopsis*) oraz bernikla rdzawoszyja (*Branta ruficollis*). Wymienione gatunki objęte są ochroną ścisłą w ramach krajowego prawodawstwa z zakresu ochrony przyrody, co stanowi formalne wypełnienie wymogu zakazu zabijania, określonego art. 5 lit. a dyrektywy. Jednakże wysokie prawdopodobieństwo pomyłki w identyfikacji gatunków podczas polowania prowadzi do naruszenia zakazu zabijania wyżej wymienionych gatunków. W szczególności podgorzałka (*Aythya nyroca*) może być mylona z czernicą (*Aythya fuligula*) i głowienką (*Aythya ferina*). Z kolei gęś mała (*Anser erythropus*), bernikla białolica (*Branta leucopsis*) oraz bernikla rdzawoszyja (*Branta ruficollis*) mogą być, jak powiedziano, mylone z gatunkami gęsi łownych.

Mieszanie się stad i analogie behawioralne pomiędzy różnymi gatunkami Anatidae powodują, że polowania odbywają się w siedliskach gatunków chronionych, co może skutkować naruszeniem zakazu umyślnego płoszenia tych ptaków, szczególnie w okresie lęgowym i wychowu

<sup>14</sup> Dz.Urz. L 20/7 z 26.01.2010.

młodych (art. 5 lit. b, d). Pobyt myśliwych, psów myśliwskich i pojazdów w siedliskach ptaków z załącznika II i siedliskach ptaków wędrownych, jak również kontaminacja środowiska śrutem ołowianym, stanowią naruszenia przytoczonego wyżej art. 4 ust. 4 dyrektywy.

Wniosek nasuwający się z dokonanych ustaleń jest analogiczny z wnioskiem wyprowadzonym z analizy przepisów konwencji berneńskiej. W celu rzeczywistej realizacji zakazu zabijania gatunków ptaków zagrożonych wyginięciem oraz ochrony siedlisk gatunków ptaków zagrożonych wyginięciem i ptaków migrujących, należy usunąć gęgawę (*Anser anser*), gęś zbożową (*Anser fabalis*), gęś białoczelną (*Anser albifrons*) także czernicę (*Aythya fuligula*) z listy gatunków łownych oraz wprowadzić zakaz używania śrutu ołowianego podczas polowań na ptaki.

W załączniku II dyrektywy ptasiej znajdują się natomiast gatunki, na które *z uwagi na ich poziom populacji, rozmieszczenie geograficzne oraz wskaźnik reprodukcji w całej Wspólnocie można polować, w ramach określonych w ustawodawstwie krajowym. Państwa członkowskie zapewniają, aby polowanie na te gatunki nie zagrażało wysiłkom podejmowanym w celu ich ochrony na obszarze ich występowania* (art. 7 ust. 1).

Ponadto art. 7 ust. 4 dyrektywy nakłada na państwa członkowskie określone wymogi w związku z realizacją praktyk łowieckich. I tak, *państwa członkowskie zapewniają, aby praktyka łowiecka, w tym sokolnictwo, o ile jest ono praktykowane, prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami krajowymi, była zgodna z zasadami rozsądnego wykorzystywania i ekologicznie zrównoważonej kontroli gatunków danego ptactwa oraz aby ta praktyka była zgodna, gdy chodzi o populację tych gatunków, w szczególności gatunków wędrownych, ze środkami wynikającymi z art. 2 dyrektywy*.

Wzmiankowany wyżej art. 2 dyrektywy stanowi, że państwa członkowskie podejmują wszelkie niezbędne środki w celu zachowania populacji gatunków określonych w art. 1 (wszystkich gatunków ptactwa występujących naturalnie w stanie dzikim na europejskim terytorium państw członkowskich) na poziomie, który odpowiada w szczególności wymogom ekologicznym, naukowym i kulturowym, mając na uwadze wymogi ekonomiczne i rekreacyjne lub w celu dostosowania populacji tych gatunków do tego poziomu.

Dalej art. 7 ust. 4 dyrektywy stanowi, że państwa członkowskie zapewniają w szczególności, by na gatunki, do których stosuje się prawo łowieckie, nie były organizowane polowania w okresie wychowu młodych ani w czasie trwania poszczególnych faz reprodukcji. W przypadku gatunków wędrownych zapewniają one w szczególności, by na gatunki, do których mają zastosowanie przepisy łowieckie, nie były organizowane polowania w okresie ich reprodukcji lub ich powrotu do swoich miejsc wylęgu (art. 7 ust. 4).

Wszystkie, z wyjątkiem jarzabka (*Tetrastes bonasia*), gatunki ptaków łownych wymienione w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych znajdują się w załączniku II dyrektywy ptasiej. Wobec tych gatunków Polska powinna zapewnić, aby

*praktyka łowiecka (...) była zgodna z zasadami rozsądnego wykorzystywania i ekologicznie zrównoważonej kontroli (...).*

Unijny wymóg rozsądnego wykorzystywania i ekologicznie zrównoważonej kontroli zakłada posiadanie elementarnych danych odnośnie do stanu zasobów, którymi się gospodaruje. Na gruncie prawa łowieckiego dokumentem decydującym o ilości i rodzaju zwierząt możliwych do pozyskania w danym roku gospodarczym na obszarze konkretnego obwodu łowieckiego jest roczny plan łowiecki uchwalany przez koło łowieckie, opiniowany przez wójta (burmistrza, prezydenta) i zatwierdzany przez nadleśniczego. Roczny plan łowiecki zawiera dane dotyczące zwierząt łownych z podziałem na zwierzynę grubą i drobną, ich liczebność, zasiedlenie i pozyskanie. W przypadku zwierzyny grubej dane te są szczegółowe, obejmują także wiek i płeć, jednakże w odniesieniu do większości gatunków ptaków, w tym także gatunków niemigrujących, nie określa się ich liczebności, a jedynie pozyskanie. Wynika to z art. 8a ust. 2 Ustawy Prawo łowieckie, który stanowi:

*Inwentaryzacja zwierzyny (...) zawiera szacowaną liczebność występujących zwierząt łownych, z wyłączeniem łownych ptaków migrujących (...)*

oraz z zatwierdzonego przez Ministra Środowiska wzoru rocznego planu łowieckiego, który zawiera znaki X (nie należy wypełniać) w rubrykach dotyczących szacowanej liczebności: gęsi gęgawy, gęsi zbożowej i gęsi białoczelnej, krzyżówki, cyraneczki, głowienki, czernicy, gołębia grzywacza, słonki i łyski. Z powyższych ustaleń wynika, że w rocznych planach łowieckich szacuje się tylko liczbę bażantów, kuropatw i jarzabków. Stacja badawcza PZŁ w Czempiniu dokonuje inwentaryzacji ptaków łownych zbiorczo dla obszaru całego kraju. Zbiorczy charakter mają także dane z monitoringu ptaków GIOŚ, ponadto nie obejmują one cyraneczki (*Anas crecca*), głowienki (*Aythya ferina*), czernicy (*Aythya fuligula*) i słonki (*Scolopax rusticola*). Braku szacowania liczebności większości gatunków ptaków łownych na obszarze obwodów łowieckich, w których następuje ich pozyskiwanie, prowadzi do naruszenia art. 7 ust. 4 dyrektywy. Nie może być bowiem mowy o rozsądnym wykorzystywaniu i ekologicznie zrównoważonej kontroli gatunków bez posiadania elementarnych danych o ilości eksploatowanych zasobów.

Dalej art. 7 ust. 4 dyrektywy stanowi, że *państwa członkowskie zapewniają w szczególności, by na gatunki, do których stosuje się prawo łowieckie, nie były organizowane polowania w okresie wychowu młodych ani w czasie trwania poszczególnych faz reprodukcji. W przypadku gatunków wędrownych zapewniają one w szczególności, by na gatunki, do których mają zastosowanie przepisy łowieckie, nie były organizowane polowania w okresie ich reprodukcji lub ich powrotu*

*do swoich miejsc wylęgu*. Istotą realizacji tego przepisu jest prawidłowe, tj. zgodne ze stanem faktycznym, określenie „okresu wychowu młodych”, „czasu trwania poszczególnych faz reprodukcji”, „okresu reprodukcji gatunków wędrownych lub ich powrotu do swoich miejsc wylęgu”.

Wyznaczenie wymaganych dyrektywą konkretnych terminów ochronnych wymaga specjalistycznej i aktualnej wiedzy ornitologicznej. Trzeba mieć na uwadze zwłaszcza fakt, że zgodnie z wytycznymi Komisji Europejskiej dotyczącymi polowań na podstawie dyrektywy Rady 79/409/EWG w sprawie ochrony dzikiego ptactwa<sup>15</sup>, konieczne jest uwzględnianie wszelkich zmian w terminach migracji oraz długości trwania okresu reprodukcji, jakie mogą wystąpić na skutek zmian klimatu, a także w wyniku innych niekorzystnych oddziaływań na środowisko, np. ekspansji obcych geograficznie gatunków ssaków drapieżnych, powodujących straty w lęgach i konieczność ich powtarzania (akapit 2.5.13).

W świetle udokumentowanych opracowań naukowych<sup>16</sup> okresy ochronne określone Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań<sup>17</sup> nie spełniają wymogów, o których mowa w art. 7 ust. 4 dyrektywy. W opinii ornitologów, okres wychowu młodych u głowienki, czernicy, łyski i grzywacza kończy się między pierwszą dekadą września a końcem miesiąca, podczas gdy sezon polowania na te gatunki rozpoczyna się już 15 sierpnia. Taki sam okres wychowu mają gatunki wymienione w załączniku I dyrektywy ptasiej, a w szczególności podgorzałka. Ze względu na zbyt krótki okres ochronny może dochodzić do znacznych strat w lęgach w wyniku płoszenia przez myśliwych i aportujące psy.

Na większości terytorium Polski okres polowań na gęś zbożową, białoczelną oraz gęgawę trwa od 1 września do 21 grudnia. Jednak na terenie województw dolnośląskiego, lubuskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego okres polowań na gęsi zbożowe i białoczelne jest wydłużony do 31 stycznia, a na gęgawy do 15 stycznia. Określone we wzmiankowanym rozporządzeniu terminy narażają więc gęsi gęgawy na przypadkowe zastrzelenie w drugiej połowie stycznia w wyniku pomyłki z gęsią zbożową lub białoczelną.

Sygnalizowane zjawiska stanowią naruszenie art. 7 ust. 4 dyrektywy, tj. zakazu polowania w okresie wychowu młodych i w czasie trwania poszczególnych faz reprodukcji, zakazu polowania w okresie reprodukcji lub powrotu do miejsc wylęgu gatunków wędrownych, oraz art. 5 w lit. d dyrektywy: zakazu umyślnego płoszenia ptaków z załącznika I, szczególnie w okresie lęgowym, jeśli może to zaszkodzić ich ochronie. Należy mieć także na uwadze fakt,

<sup>15</sup> [http://ec.europa.eu/environment/nature/conservation/wildbirds/hunting/docs/hunting\\_guide\\_pl.pdf](http://ec.europa.eu/environment/nature/conservation/wildbirds/hunting/docs/hunting_guide_pl.pdf) (dostęp 2020.04.01).

<sup>16</sup> Wylegała P., Ławicki Ł., op. cit.

<sup>17</sup> Dz.U. 2005 nr 48 poz. 459 ze zm.

że określone przez prawodawstwo krajowe terminy ochronne winny uwzględniać pewien „margines bezpieczeństwa”, wynikający z ochronnego celu dyrektywy.

### 3.3. Polowanie na ptaki a ochrona gatunkowa zwierząt

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody zabrania polowania na obszarach parków narodowych i ich otulin, a także w rezerwach przyrody, z wyjątkiem obszarów wyznaczonych w planie ochrony lub zadaniach ochronnych ustanowionych dla rezerwatu przyrody (art. 15 ust. 1 pkt 4). Na terenach objętych pozostałymi formami ochrony obszarowej zasadniczo można polować. Na obszarach Natura 2000 można prowadzić gospodarkę łowiecką, jeżeli nie oddziałuje to znacząco negatywnie na cele ochrony danego obszaru (art. 36 ust. 1).

Jednocześnie ustawa o ochronie przyrody w art. 52 ust. 1 pkt 1, 7, 12, 13, stanowi, że w stosunku do dziko występujących zwierząt objętych ochroną gatunkową mogą być wprowadzone następujące zakazy: umyślnego zabijania; niszczenia siedlisk lub ostoi, będących ich obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku, migracji lub żerowania; umyślnego płoszenia lub niepokojenia; umyślnego płoszenia lub niepokojenia w miejscach noclegu, w okresie lęgowym w miejscach rozrodu lub wychowu młodych lub w miejscach żerowania zgrupowań ptaków migrujących lub zimujących. Z przepisu tego wynika nie tylko zakaz polowania na gatunki objęte ochroną ścisłą, ale także zakaz organizacji polowań na skutek których następuje niszczenie ich siedlisk lub ostoi lub umyślne płoszenie i niepokojenie. Ze względu na podnoszone wyżej podobieństwa morfologiczne i behawioralne gatunków łownych i gatunków objętych ochroną ścisłą, jak również ze względu na zajmowanie wspólnych siedlisk i ostoi, realizacja celów ochronnych, o których mowa w art. 52 ust. 1 pkt 1, 7, 12 i 13 ustawy o ochronie przyrody nie jest możliwa bez wprowadzenia zakazu polowania na gatunki ptaków wymienione w paragrafie 2.2 i 2.3 niniejszego opracowania. Warto podkreślić, iż wiele gatunków polskiej awifauny objętych ochroną ścisłą, zajmujących wspólne siedliska z gatunkami łownymi, wykazuje skrajnie niskie liczebności, oscylując na granicy wymarcia. Dotyczy to m.in. hełmiatki (*Netta rufina*): 10–15 par, podgorzałki (*Aythya nyroca*): 100–130 par, świstuna (*Mareca penelope*): 0–5 par, rożeńca (*Anas acuta*): 5–20 par<sup>18</sup>. Należy mieć świadomość, że w przypadku takich gatunków ubytek jednej pary generuje spadek liczebności na poziomie nawet kilkudziesięciu procent populacji.

Naruszenie zakazów w stosunku do gatunków chronionych jest wykroczeniem. Art. 131 pkt 14 ustawy o ochronie przyrody stanowi: kto, bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom narusza zakazy w stosunku do roślin, zwierząt lub grzybów objętych ochroną gatunkową - podlega karze aresztu albo grzywny. W przypadku powstania istotnej szkody mamy do czynienia z przestępstwem. Art. 181 § 3 Kodeksu karnego stanowi:

<sup>18</sup> Chodkiewicz T., Kuczyński L., Sikora A., Chylarecki P., Neubauer G., Ławicki Ł., Stawarczyk T., op. cit., s. 149–189.

*Kto niezależnie od miejsca czynu niszczy albo uszkodza rośliny lub zwierzęta pozostające pod ochroną gatunkową powodując istotną szkodę – podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*

Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności (§ 5 art. 181 k.k.).

W świetle wyżej zacytowanych przepisów stwierdzić należy, że obowiązujący w Polsce stan prawny, umożliwiający myśliwym polującym na ptaki nagminne naruszanie zakazu zabijania i płoszenia gatunków objętych ochroną ścisłą, rodzi kryminogenne konsekwencje, demoralizując zarówno myśliwych, jako sprawców wykroczeń i przestępstw, jak i społeczeństwo, świadome bezskuteczności obowiązujących przepisów. Dodatkowo trzeba zauważyć, że organizacja polowań zbiorowych praktycznie uniemożliwia ustalenie sprawcy. Stan ten narusza porządek prawny, poczucie ładu i sprawiedliwości społecznej. Myśliwi zasadniczo unikają odpowiedzialności karnej za popełnione czyny, przepisy karne są w tym przypadku martwą literą, co obniża społeczny szacunek dla prawa, godząc w podstawy ustrojowe demokratycznego państwa prawnego.

#### **4. POLOWANIE NA PTAKI A USTAWOWE CELE I PRYNCYPIA ŁOWIECTWA**

Art. 1 Ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie stanowi:

*Łowiectwo, jako element ochrony środowiska przyrodniczego, w rozumieniu ustawy oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej.*

Ustawowymi celami łowiectwa są:

1. ochrona, zachowanie różnorodności i gospodarowanie populacjami zwierząt łownych;
2. ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego na rzecz poprawy warunków bytowania zwierzyny;
3. uzyskiwanie możliwie wysokiej kondycji osobniczej i jakości trofeów oraz właściwej liczebności populacji poszczególnych gatunków zwierzyny przy zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego;
4. spełnianie potrzeb społecznych w zakresie uprawiania myślistwa, kultywowania tradycji oraz krzewienia etyki i kultury łowieckiej (art. 3 Prawa łowieckiego).

Hierarchia przyjęta w powyższym przepisie na plan pierwszy wysuwa cele w zakresie ochrony przyrody i kształtowania środowiska przyrodniczego (pkt. 1 i 2)<sup>19</sup>. Ujęcie takie jest zbieżne z zadeklarowaną w art. 1 ustawy definicją łowiectwa jako elementu ochrony środowiska przyrodniczego. Przyjmuje się zatem, że w Polsce realizowany jest model łowiectwa, w którym na pierwszym miejscu stawia się ochronę i gospodarowanie zasobami zwierzyny, a dopiero potem jej pozyskanie. Bez argumentu gospodarki łowieckiej i uznania łowiectwa za jeden z elementów ochrony środowiska przyrodniczego, myślistwo oznaczałoby zabijanie zwierząt dla przyjemności, zabawy, rekreacji. Stan ten stanowiłby naruszenie standardów humanitarnego traktowania zwierząt, a w szczególności zasady ochrony życia zwierząt, o której mowa w art. 6 ust. 1.

Jednakowoż zabijanie ptaków motywowane priorytetowymi celami łowiectwa, jakimi są „zachowanie różnorodności i gospodarowanie populacjami zwierząt łownych” oraz „ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego na rzecz poprawy warunków bytowania zwierzyny”, nie znajduje uzasadnienia ani w „zasadach ekologii” ani w zasadach „racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej”, o których mowa w art. 1 ustawy. Liczebność skrzydlatej fauny należącej do gatunków łownych w żaden sposób nie zagraża różnorodności biologicznej ani względnej równowadze przyrodniczej. Wymienione w rozporządzeniu gatunki nie należą do inwazyjnych, drapieżnych i nie wyrządzają liczących się szkód w gospodarce leśnej, rolnej, rybackiej, w związku z czym nie ma potrzeby „kontroli ich populacji” za pomocą polowań.

Prowadzenie gospodarki łowieckiej, oznaczające „działalność w zakresie ochrony, hodowli i pozyskiwania zwierzyny (art. 4. ust. 1), ma ograniczone zastosowanie do ptaków. Ustawa zabrania chowu i hodowli zamkniętej zwierząt łownych, z wyjątkiem bażanta oraz zwierząt uznanych za zwierzęta gospodarskie na podstawie odrębnych przepisów (art. 16 ust. 1). Pozostające w stanie wolnym gatunki ptaków łownych nie są dokarmiane przez myśliwych, gdyż nie ma takiej potrzeby. Urządzenia łowieckie, o których mowa w rocznych planach łowieckich (paśniki, lizawki), jak również czynności takie jak wykładanie karmy, soli – dotyczą ssaków. Działania polegające na „tworzeniu stałych i okresowych osłon dla zwierzyny (lasy, zadrzewienia, zakrzewienia, remizy, osłony miejsc lęgowych) (art. 11 ust. 2) czy redukcji liczebności populacji drapieżników służą wszystkim gatunkom ssaków, a nie tylko ptakom. Limity pozyskania ptaków określone są arbitralnie, bez szacowania liczebności 10 z 13 gatunków, o czym była już mowa w paragrafie 3.2. niniejszej opinii.

Do ptaków strzela się z amunicji zawierającej ołów. Szacunki wskazują, iż w Polsce wystrzeluje się rocznie ok. 600 000 kg ołowiu<sup>20</sup>. W miejscach regularnych polowań na ptaki, zwłaszcza na terenach mokradłowych, stanowiących ostoje zarówno gatunków łownych, jak i chronionych, stężenie tego metalu wynosi do 2 mln śrucin ołowianych na hektar oraz do

<sup>19</sup> Radecki W., *Prawo łowieckie. Komentarz*, Difin, Warszawa 2012, s. 58.

<sup>20</sup> Nakonieczny T., *Niech żyją! ptaki*, „Dziki Życie” nr 2/2013.

400 śrucin ołowianych na 1 metr kwadratowy<sup>21</sup>. Ogółem myślistwo zanieczyszcza środowisko ołowiem w dwukrotnie większym stopniu, niż krajowy przemysł i transport łącznie<sup>22</sup>. Szczególny problem wiąże się z polowaniami nad stawami rybnymi. Ołów trafia do zołądek ryb hodowlanych, jest też połykany przez kaczki, gęsi i łabędzie, traktujące śruciny jako gastrolity<sup>23</sup>.

Problem zanieczyszczania środowiska został podniesiony do rangi konstytucyjnej. Art. 86 Konstytucji RP<sup>24</sup> stanowi, że każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa. Kontaminacja środowiska ołowiem, będąca skutkiem polowań na ptaki, narusza wynikający z art. 86 konstytucyjny zakaz zanieczyszczania środowiska. W świetle tego artykułu PZŁ powinien ponieść odpowiedzialność za spowodowane zanieczyszczenie.

Podsumowując dokonane wyżej ustalenia stwierdzić należy, że polowania na ptaki nie znajdują uzasadnienia w ustawowych priorytetach łowiectwa. Nie są też uzasadnione prowadzeniem gospodarki łowieckiej: ochroną i hodowlą zwierząt. Polowania na ptaki to zasadniczo rekreacja dla myśliwych, sprowadzająca wysokie ryzyko popełnienia przestępstwa zabicia gatunków objętych ochroną ścisłą oraz wykroczenia polegającego na niepokojeniu gatunków chronionych. Jest to działalność ekologicznie szkodliwa także ze względu na wprowadzanie ołowiu do środowiska. Ponieważ narażone na szkodę, chronione prawem wartości zdecydowanie przewyższają korzyści wynikające ze „spełniania potrzeb społecznych w zakresie uprawiania myślistwa, kultywowania tradycji oraz krzewienia etyki i kultury łowieckiej”, celowe jest wprowadzenie zakazu polowań na gatunki: gęgawa (*Anser anser*), gęś zbożowa (*Anser fabalis*), gęś białoczelna (*Anser albifrons*), krzyżówka (*Anas platyrhynchos*), cyraneczka (*Anas crecca*), głowienka (*Aythya ferina*), czernica (*Aythya fuligula*), gołąb grzywacz (*Columba palumbus*), słonka (*Scolopax rusticola*), łyska (*Fulica atra*), jak również wprowadzenie zakazu używania amunicji zawierającej ołów.

## 5. OCENA ŚRODOWISKOWA PLANÓW ŁOWIECKICH

Od lat osiemdziesiątych XX w. problematyka ocen środowiskowych zajmuje znaczące miejsce w prawie ochrony środowiska Unii Europejskiej i w prawie międzynarodowym. Dla przedmiotu niniejszej

<sup>21</sup> Thomas V.G., Guitart, R., *Limitations of European Union Policy and Law for Regulating Use of Lead Shot and Sinkers: Comparisons with North American Regulation*, „Environmental Policy and Governance” nr 1(20)/2010.

<sup>22</sup> Emisja Pb ogółem (transport, przemysł, inne) za rok 2009 – 458 719,13 kg za rok 2010, Krajowy bilans emisji SO<sub>2</sub>, NO<sub>x</sub>, CO, NH<sub>3</sub>, NMLZO, pyłów, metali ciężkich i TZO za lata 2009–2010 w układzie klasyfikacji SNAP. Raport syntetyczny.

<sup>23</sup> Mysiek P., Kalisińska E., *Problem ołowiu a zwierzyna łowna*, [w:] Czeraszewicz R., Oleksiak A. (red.), *Ptaki wodno-błotne na Pomorzu Zachodnim. Wyniki liczeń w sezonie 2002/2003, ekologia i ochrona*, Zachodniopomorskie Towarzystwo Ornitologiczne, Zarząd Okręgowy PZŁ, Szczecin 2003, s. 64.

<sup>24</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 ze zm.).

opinii znaczenie ma zwłaszcza konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro 5 czerwca 1992 r.<sup>25</sup>, oraz Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (tzw. dyrektywa siedliskowa)<sup>26</sup>.

Celem konwencji jest ochrona różnorodności biologicznej i zrównoważone użytkowanie jej elementów (art. 1). Artykuł 8 lit. i konwencji stanowi, że każda z jej stron, w miarę możliwości i potrzeb, będzie dążyć do zapewnienia niezbędnych warunków umożliwiających zharmozowanie stosowanych praktyk użytkowania różnorodności biologicznej, z zasadami jej ochrony i zrównoważonym użytkowaniem jej elementów (lit. i). Natomiast art. 14 ust. 1 lit. a konwencji nakłada na państwa obowiązek wprowadzenia procedur wymagających wykonania oceny oddziaływania na środowisko proponowanych projektów, które mogą mieć istotne negatywne skutki dla różnorodności biologicznej, w celu uniknięcia lub zmniejszenia takich skutków, oraz tam, gdzie to jest właściwe, pozwala na udział społeczności w tych procedurach.

Celem dyrektywy siedliskowej jest natomiast przyczynienie się do zapewnienia różnorodności biologicznej poprzez ochronę siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory na terytorium UE i stworzenie spójnej europejskiej sieci ekologicznej specjalnych obszarów ochrony, pod nazwą Natura 2000. Ta sieć, złożona z terenów, na których znajdują się typy siedlisk przyrodniczych wymienione w załączniku I i siedliska gatunków wymienione w załączniku II, obejmuje również specjalne obszary ochrony, sklasyfikowane przez państwa członkowskie UE zgodnie z dyrektywą ptasią (por. art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 1 dyrektywy siedliskowej).

Stosownie do przepisów dyrektywy siedliskowej na obszarach Natura 2000 państwa członkowskie podejmują odpowiednie działania w celu uniknięcia na tych obszarach pogorszenia stanu siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków, jak również w celu uniknięcia niepokoje- nia gatunków, dla których zostały wyznaczone takie obszary, o ile to niepokojenie może mieć znaczenie w stosunku do celów dyrektywy (por. art. 6 ust. 2). Każdy plan lub przedsięwzięcie, które nie jest bezpośrednio związane lub konieczne do zagospodarowania terenu, ale które może na nie w istotny sposób oddziaływać, zarówno oddzielnie, jak i w połączeniu z innymi planami lub przedsięwzięciami, podlega odpowiedniej ocenie jego skutków dla danego terenu z punktu widzenia założeń jego ochrony. W świetle wniosków wynikających z tej oceny właściwe władze krajowe wyrażają zgodę na ten plan lub przedsięwzięcie dopiero po upewnieniu się, że nie wpłynie ono niekorzystnie na dany teren oraz, w stosownych przypadkach, po uzyskaniu opinii całego społeczeństwa (por. art. 6 ust. 3).

Z przytoczonych wyżej artykułów konwencji o różnorodności biologicznej i dyrektywy siedliskowej jednoznacznie wynika obowiązek przeprowadzania oceny środowiskowej dla projektów, planów, przedsięwzięć mogących w istotny sposób oddziaływać na środowisko. Nie może być wątpliwości, że łowiectwo, które w dotychczasowej historii bezpośrednio

<sup>25</sup> Dz.U. 2002 nr 184 poz. 1532.

<sup>26</sup> Dz. Urz. L 206 z 22.07.1992, s. 7.

przyczyniło się do wyginięcia całych gatunków, jest działalnością znacząco oddziaływującą na środowisko i może być realizowane tylko w oparciu o dokumenty planistyczne podlegające ocenie środowiskowej z uwzględnieniem udziału społecznego.

W związku z przystąpieniem do UE, Polska wprowadziła do swojego porządku prawnego system ocen oddziaływania na środowisko. Ramową ustawą w tym zakresie jest Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko<sup>27</sup>. Jej art. 46. pkt 3 stanowi, iż przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (SOOŚ) wymagają projekty polityk, strategii, planów lub programów, których realizacja może spowodować znaczące oddziaływanie na obszar Natura 2000, jeżeli nie są one bezpośrednio związane z ochroną obszaru Natura 2000 lub nie wynikają z tej ochrony.

O konieczności przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dokumentów, których realizacja może mieć znaczący wpływ na obszary Natura 2000, stanowi art. 33 ust. 3 ustawy - o ochronie przyrody. Projekty polityk, strategii, planów i programów, oraz zmian do takich dokumentów a także planowane przedsięwzięcia, które mogą znacząco oddziaływać na obszar Natura 2000, a które nie są bezpośrednio związane z ochroną obszaru Natura 2000 lub nie wynikają z tej ochrony, wymagają przeprowadzenia odpowiedniej oceny oddziaływania na zasadach określonych w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

O dokumentach planowania w gospodarce łowieckiej stanowi art. 8 ust. 3-4 Prawa łowieckiego, natomiast szczegółowy sposób sporządzania planów określa Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 13 listopada 2007 r. - w sprawie rocznych planów łowieckich i wieloletnich łowieckich planów hodowlanych<sup>28</sup>.

Wieloletnie łowieckie plany hodowlane sporządzane są przez Dyrektorów Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych (RDLP) w uzgodnieniu z Polskim Związkiem Łowieckim i marszałkami województw. Roczne plany łowieckie sporządzane przez dzierżawców obwodów łowieckich podlegają zatwierdzeniu przez właściwego nadleśniczego po zasięgnięciu opinii wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, natomiast roczne plany sporządzane przez zarządców obwodów łowieckich wyłączonych z wydzierżawiania zatwierdza Dyrektor RDLP. Dodatkowo, jeśli obwód łowiecki graniczy z parkiem narodowym, plany opiniowane są przez dyrektora parku. Jednakowoż w Polsce przyjęła się praktyka, że procedura zatwierdzania wyżej wymienionych dokumentów planowania nie uwzględnia wzmiankowanych przepisów art. 33 ustawy o ochronie przyrody i art. 46 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji

<sup>27</sup> T.j. Dz.U. 2018 poz. 2081.

<sup>28</sup> Dz.U. 2007 nr 221 poz. 1646.

o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Wieloletni plan hodowlany oraz roczne plany łowieckie niewątpliwie są dokumentami, których realizacja może negatywnie wpływać na środowisko przyrodnicze, wymagającymi przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Nieprzeprowadzanie w Polsce tej procedury dla planów łowieckich narusza art. 6 ust. 3 dyrektywy siedliskowej i stanowi istotny wyłom w krajowym systemie ocen oddziaływania na środowisko, tym bardziej, że dla gospodarki leśnej prowadzonej w oparciu o analogiczne dokumenty (plany urządzania lasu) procedura strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest przeprowadzana.

Przeprowadzenie procedury strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planów łowieckich wymaga zapewnienia udziału społeczeństwa. Realizacja tego wymogu zwiększy zakres kontroli społecznej w odniesieniu do gospodarki łowieckiej i polowań, co jest szczególnie uzasadnione w kontekście art. 2 Prawa łowieckiego, który stanowi, że zwierzęta łowne w stanie wolnym, jako dobro ogólnonarodowe, stanowią własność Skarbu Państwa.

## **6. POLOWANIE NA PTAKI A HUMANITARNY STANDARD UŚMIERCANIA ZWIERZĄT**

Ochrona humanitarna zwierząt jest ważnym kierunkiem rozwoju prawa ochrony środowiska, odpowiadającym postulatom etycznym współczesnego społeczeństwa. Najważniejsze akty międzynarodowe w tym zakresie to Światowa Deklaracja Praw Zwierząt, uchwalona przez UNESCO w dniu 15 października 1978 r. w Paryżu<sup>29</sup>, Europejska konwencja o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju, sporządzona w Strasburgu dnia 10 maja 1979 r.<sup>30</sup>, Europejska konwencja w sprawie ochrony zwierząt kręgowych wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych, sporządzona w Strasburgu dnia 18 marca 1986 r.<sup>31</sup>, Europejska konwencja o ochronie zwierząt domowych, sporządzona w Strasburgu dnia 13 listopada 1987 r.<sup>32</sup> Do wiodących aktów prawa unijnego należą natomiast Dyrektywa Rady 93/119/WE z dnia 22 grudnia 1993 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania<sup>33</sup>, Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. - w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania<sup>34</sup> oraz Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych<sup>35</sup>.

<sup>29</sup> Zob. np. <http://niechcianeizapomniane.org/swiatowa-deklaracja-praw-zwierzat/> (dostęp 2020.04.01).

<sup>30</sup> Dz.U. 2008 nr 126 poz. 810.

<sup>31</sup> Nieratyfikowana, tekst dostępny w Internecie: <http://conventions.coe.int/> (dostęp 2020.04.01).

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> Dz. Urz. L 340 z 31.12.1993, s. 21.

<sup>34</sup> Dz. Urz. L 303 z 18.11.2009.

<sup>35</sup> Dz. Urz. L 276/33 z 20.10.2010.

Światowa Deklaracja Praw Zwierząt stanowi, że *jeśli okaże się, że śmierć zwierzęcia jest konieczna, należy je uśmiercić szybko, nie narażając na ból i trwogę* (art. 3 lit b). Ze wzmiankowanego artykułu deklaracji oraz z analizy licznych przepisów wyżej wymienionych aktów prawnych wywieść można niekwestionowane, uniwersalne zasady humanitarnego standardu uśmiercania zwierząt. Mając na celu zmniejszenie bólu i stresu u zabijanych zwierząt, prawo wymaga, by procedura uśmiercania przebiegała tak szybko, jak to możliwe. Należy doskonalić techniki i narzędzia, dostosowywać je do cech gatunkowych i osobniczych zwierząt, tak aby maksymalnie ograniczyć ich ekspozycję na ból i trwogę. W każdym wypadku wymaga się profesjonalizacji procedury uśmiercania, tj. wykwalifikowanego zawodowo personelu, oraz poddania procedury wnikliwym i regularnym kontrolom właściwych organów państwowych. Zatem elementarne, niekwestionowane pryncypia humanitarnego standardu uśmiercania zwierząt to szybkość, doskonalenie metod i narzędzi, niezawodność technik, profesjonalizacja personelu, kontrola państwowa<sup>36</sup>.

W odróżnieniu od kategorii zwierząt gospodarskich, domowych i laboratoryjnych prawo międzynarodowe, unijne i krajowe nie wprowadziło szczegółowych wymogów humanitarnych odnośnie polowań, pomimo faktu, iż są cała zwierzyna łowna to kręgowce posiadające wysoko rozwinięty, wyspecjalizowany i wrażliwy na bodźce układ nerwowy. Także ustawa z dnia 13 października 1995r. - Prawo łowieckie i wydane na jej podstawie akty wykonawcze nie zawierają szczegółowych przepisów odnoszących się do humanitarnych aspektów uśmiercania zwierzyny, pozostawiając te kwestie obyczajom łowieckim<sup>37</sup>. W związku z tym powstaje znacząca różnica w humanitarno-prawnym statusie kręgowców należących do gatunków łownych i pozostałych kręgowców.

Anachroniczne obyczaje łowieckie nie harmonizują z etyczno-prawnymi standardami uśmiercania zwierząt i nie gwarantują zachowania elementarnych pryncypiów humanitarnych. Polowania na ptaki naruszają wszystkie zasady, o których była mowa wyżej. Zważywszy na charakterystykę strzelania z amunicji śrutowej oraz specyficzne warunki polowań (świt, zmierzch, noc, mgła), odsetek strzałów śmiertelnych wynosi 40-30%. Pozostałe 60-70% to strzały niecelne lub postrzelenia powodujące w konsekwencji długotrwałą i bolesną śmierć zwierząt. Strzelanie z wiązki śrutu powoduje występowanie znacznego odsetka postrzałków, często skazanych na powolną śmierć, a także narusza zasadę doskonalenia technik.

Co prawda § 5 ust. 1 pkt 7 Rozporządzenia z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz wprowadza jako warunek podjęcia polowania na ptactwo wymóg posiadania „ułożonego w tym celu psa”, mający w założeniu ograniczać liczbę rannych, nieodnalezionych osobników. Przepis ten ma jednak, niestety, charakter *lex imperfecta*. W rozporządzeniu nie określono bowiem systemu szkoleń, egzaminów

<sup>36</sup> Micińska-Bojarek M., *Łowiectwo. Aspekt humanitarno-prawny*, Silva Rerum, Poznań 2014.

<sup>37</sup> Art. 44 ust. 3 pkt 3 ustawy Prawo łowieckie, wymaga uwzględnienia „konieczności humanitarnego postępowania ze zwierzętami” w związku z ich odłowem w pułapki żywołowne.

i certyfikacji weryfikujących umiejętności psa „ułożonego do polowań na ptactwo”, a ponadto nie przewidziano sankcji za podjęcie polowania bez psa.

Do dobijania postrzałków wykorzystywane są metody, które nie są określone przez prawo, ale wynikają z obyczajów myśliwskich. Postrzelonym ptakom, które nie zostały zaduszone przez aportującego psa, myśliwi skręcają kręgi szyjne, uderzają głową o twardy przedmiot, stosują tzw. piórkowanie, czyli „wbijają stosinę sztywnego pióra w rdzeń kręgosłupa”<sup>38</sup>, wbijają im w głowę szydło rymarskie itd.<sup>39</sup>

Postrzelenia, ranienia, dobijanie zwierząt amatorskimi metodami stanowią normę na polowaniach. Stan ten skutkuje naruszeniem przepisów ogólnych dotyczących humanitarnego traktowania zwierząt, wyrażonych w Ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. W szczególności ze względu na „stosowanie działań charakteryzujących się drastycznością form i metod” oraz zadawanie śmierci „w sposób powolny”, tj. działania, o których mowa w art. 4 pkt 12 tejże ustawy. Podczas polowania na ptaki może dojść do wypełnienia znamion przestępstwa uśmiercenia zwierzęcia ze szczególnym okrucieństwem z art. 35 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, podlegającego karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Dodatkowo należy podkreślić fakt, że polowania naruszają zasadę profesjonalizacji uśmiercania, jako że hobbystyczne i amatorskie procedury zabijania kręgowców pozbawione są zewnętrznej kontroli ze strony wyspecjalizowanych inspekcji państwowych. Na tle humanitarno-prawnego standardu uśmiercania kręgowców polowania na ptaki stanowią więc rażąco, demoralizujący anachronizm prawny.

Obiektem polowań są z reguły zwierzęta wolno żyjące, w stanie dzikim. Jednakże w polskiej praktyce organizowane są również polowania na bażanty i kuropatwy hodowane w Ośrodkach Hodowli Zwierzyny (OHZ): myśliwi strzelają do ptaków wypuszczonych na wolność z wolier i klatek. Legalność polowań na ptaki hodowlane budzi poważne zastrzeżenia pod względem zgodności z Rozporządzeniem Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania<sup>40</sup>. Rozporządzenie ustanawia przepisy dotyczące *uśmiercania zwierząt hodowanych lub utrzymywanych w celu produkcji żywności, wełny, skóry, futer lub innych produktów, jak również uśmiercania zwierząt w celu zmniejszenia ich liczebności oraz działań związanych z uśmiercaniem* (art. 1 ust. 1). Akt ten wprowadza obowiązek ogłuszania zwierząt, aby wywołać brak przytomności i wrażliwości na bodźce przed uśmierceniem, lub podczas uśmiercania. Rozporządzenie stosuje się z wyjątkami, m.in. w odniesieniu do polowań (art. 1 ust. 1 pkt 3 lit a/ii). Jednakowoż wprowadzając ten wyjątek prawodawca unijny miał niewątpliwie na uwadze polowania na zwierzynę wolno żyjącą, w stanie dzikim. Wniosek taki wynika przede wszystkim z treści art. 2 lit. o Rozporządzenia.

<sup>38</sup> Józwiak Z., Biały K., *Słownik podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych*, Łowiec Polski, Warszawa 1994, s. 50.

<sup>39</sup> Kruczyński Z., *Farba znaczy krew*, Czarne, Wołowiec 2017, s. 117.

<sup>40</sup> Dz. Urz. L 303/1 z 18.11.2009.

Zdefiniowane w tym przepisie pojęcie drobiu oznacza „ptaki utrzymywane w gospodarstwie, w tym ptaki nieuznawane za gospodarskie, ale które są utrzymywane tak jak zwierzęta gospodarskie, z wykluczeniem ptaków bezgrzebieniowych”. Bażanty i kuropatwy są ptakami grzebieniowymi. Ptaki te, choć nie należą do zwierząt gospodarskich w rozumieniu art. 2 pkt 2 Ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich<sup>41</sup>, to w OHZ są utrzymywane tak jak zwierzęta gospodarskie, a zatem objęte są zakresem obowiązywania rozporządzenia.

Z artykułu 28 ust. 2 pkt 4 i 5 ustawy Prawo łowieckie wynika, iż w ośrodkach hodowli zwierzęcy realizowane są cele związane m.in. z „hodowlą rodzimych gatunków zwierząt łownych w celu zasiedlania łowisk” oraz „hodowlą zwierząt łownych szczególnie pożytecznych w biocenozach leśnych”. Ustawodawca wyraźnie określa więc cele hodowli zwierząt, a z przepisów tych wynika niewątpliwie, że zwierzęta wyhodowane w OHZ powinny być wypuszczane na wolność do docelowych siedlisk. Ustawa pozwala na organizowanie polowań na terenie ośrodków (art. 28 ust. 2), jednakże ze względu na art. 28 ust. 2 pkt 4 i 5, stwierdzić należy, że niewątpliwie chodzi tu o polowania na zwierzęta w stanie wolnym, dziko żyjące. Ustawa o ochronie zwierząt w art. 4 pkt 21 definiuje zwierzęta wolno żyjące (dzikie) jako zwierzęta nieudomowione żyjące w warunkach niezależnych od człowieka.

Mając powyższe ustalenia na uwadze, stwierdzić należy, że praktyka organizowania w OHZ polowań na bażanty i kuropatwy bezpośrednio wypuszczane z wolier hodowlanych nie znajduje potwierdzenia w art. 28 ust.2 ustawy - Prawo łowieckie i stanowi naruszenie Rozporządzenia Rady nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. Bażanty i kuropatwy hodowane w OHZ traktowane są jak ptaki gospodarskie, w związku z czym objęte są wymogami, o których mowa w rozporządzeniu. W szczególności mogą być one uśmiercane wyłącznie po uprzednim ogłuszeniu, zgodnie z metodami określonymi dla drobiu w załączniku I rozporządzenia. Bażanty i kuropatwy hodowane w OHZ stają się zwierzyną łowną dopiero po wypuszczeniu ich na wolność do docelowych siedlisk i łowisk.

## **7. PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE**

Zgromadzony w niniejszej opinii materiał badawczy pozwala stwierdzić, że polowania na ptaki naruszają szereg przepisów prawa międzynarodowego, unijnego i krajowego zarówno w kontekście ochrony przyrody jak i humanitarno-prawnym.

Sprowadzanie wysokiego ryzyka zabicia ptaków objętych ochroną gatunkową, płoszenie i niepokojenie ich w siedliskach, koliduje z przepisami art. 6 lit a, b, i c Konwencji Berneńskiej,

<sup>41</sup> T.j. Dz.U. 2017 poz. 2132.

art. 4 ust.4 i art. 5 lit a, b, d dyrektywy ptasiej. Sprzyjając nagminnym naruszeniom zakazów w stosunku do gatunków chronionych, o których mowa w art. 131 pkt 14 ustawy - o ochronie przyrody i art. 181 paragraf 3 kodeksu karnego, polowania na ptaki demoralizują myśliwych jako sprawców wykroczeń i przestępstw, obniżają szacunek do prawa w społeczeństwie.

Brak prowadzenia w obwodach łowieckich statystyk liczebności pozyskiwanych ptaków łownych narusza art. 7 ust.4 dyrektywy ptasiej tj. zgodność praktyki łowieckiej z zasadami rozsądnego wykorzystywania i ekologicznie zrównoważonej kontroli gatunków danego ptactwa.

Zbyt krótkie okresy ochronne dla gatunków głowienki, czernicy, łyski, gołębia grzywacza i gęsi gęgawy stanowią naruszenie art. 7 ust. 4 dyrektywy ptasiej tj. zakazu polowania w okresie wychowu młodych i w czasie trwania poszczególnych faz reprodukcji oraz zakazu polowania w okresie ich reprodukcji lub ich powrotu do miejsc wylęgu gatunków wędrownych.

Polowanie na ptaki nie znajduje uzasadnienia w ustawowej definicji łowiectwa, w jego priorytetowych celach ani w czynnościach składających się na pojęcie gospodarki łowieckiej wyrażonych odpowiednio w art. 1, art. 3 pkt. 1 i 2, i art. 4 ust.1 ustawy - Prawo łowieckie. Strzelanie do ptaków z amunicji zawierającej ołów stanowi naruszenie konstytucyjnego obowiązku dbałości o stan środowiska i odpowiedzialności za spowodowane pogorszenie.

Brak przeprowadzania procedury strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wieloletnich planów hodowlanych oraz rocznych planów łowieckich narusza art. 14 ust.1 lit. a Konwencji o różnorodności biologicznej, art. 6 ust.3 dyrektywy siedliskowej, art. 46. pkt 3 ustawy - o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz art. 33 ust. 3 ustawy - o ochronie przyrody.

Polowanie na ptaki nie przystaje do współczesnych standardów humanitarnego uśmiercania zwierząt. Strzelanie do stada z wiązki śrutu skutkujące znacznym odsetkiem zranień, dobijanie postrzałków z wykorzystaniem amatorskich metod i narzędzi, narusza zasadę doskonalenia technik. Występowanie na polowaniach znacznego odsetka postrzałków, często skazanych na powolną śmierć, narusza regułę szybkości uśmiercania i może wypełniać znamiona przestępstwa uśmiercania zwierzęcia ze szczególnym okrucieństwem, o którym mowa w art. 35 ust.2 ustawy - o ochronie zwierząt. Przyznawanie uprawnień łowieckich bez okresowej weryfikacji stanu zdrowia i umiejętności strzeleckich myśliwych narusza zasadę profesjonalizacji uśmiercania. Hobbystyczne i amatorskie zabijanie kręgowców pozbawione jest kontroli zewnętrznej: wyspecjalizowanych inspekcji państwowych. Zatem na tle humanitarno-prawnego standardu uśmiercania kręgowców, polowania na ptaki stanowią przykład deprawującego anachronizmu prawniczego.

Szczególne zastrzeżenia budzi legalność polowań na bażanty i kuropatwy hodowane w ośrodkach hodowli zwierzyny. Praktyka ta, nie znajduje potwierdzenia w art. 28 ust.2 ustawy - Prawo łowieckie i stanowi naruszenie rozporządzenia Rady nr1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. - w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. Bażanty i kuropatwy hodowane w OHZ, traktowane są jak ptaki gospodarskie, w związku z czym objęte są wymogami, o których mowa w przedmiotowym rozporządzeniu. W szczególności mogą być one uśmiercane wyłącznie po uprzednim ogłoszeniu, zgodnie z metodami określonymi dla drobiu w załączniku I rozporządzenia. Bażanty i kuropatwy hodowane w OHZ stają się zwierzyną łowną dopiero po wypuszczeniu ich na wolność do docelowych siedlisk i łowisk.

Szkoda wyrządzona licznym, chronionym prawem wartościami przyrodniczym, środowiskowym i etycznym jest niewspółmiernie wysoka wobec korzyści wynikających ze „spełniania potrzeb społecznych w zakresie uprawiania myślistwa, kultywowania tradycji oraz krzewienia etyki i kultury łowieckiej”, o których mowa w art. 3 pkt.4 ustawy - Prawo łowieckie.

Mając powyższe na uwadze, dążąc do osiągnięcia pełnej zgodności praktyk łowieckich z obowiązującymi przepisami prawa międzynarodowego, unijnego i krajowego oraz elementarnymi zasadami humanitaryzmu, należy uwzględnić następujące postulaty *de lege lata* i *de lege ferenda*. Na gruncie obowiązującego prawa, należy poddać strategicznej ocenie środowiskowej wieloletnie plany hodowlane i roczne plany łowieckie, co najmniej w odniesieniu do obszarów Natura 2000. De lege ferenda, wprowadzić do ustawy - Prawo łowieckie zakaz polowania na bażanty i kuropatwy na terenach ośrodków hodowli zwierzyny, gdzie prowadzi się ich hodowlę wolierową. Przy czym już na gruncie obowiązującego prawa należy zaprzestać organizowania przedmiotowych polowań, gdyż jest to praktyka *contra legem*, nie znajdująca potwierdzenia w art. 28 ust.2 pkt 4 i 5 ustawy - Prawo łowieckie i stanowiąca naruszenie bezpośrednio obowiązującego aktu unijnego.

W ustawie - Prawo łowieckie należy zakazać używania amunicji zawierającej ołów, a rozporządzenie z dnia 16 marca 2005 r. - w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne znowelizować w ten sposób, że art. 1 pkt 13 b, 15, 16, 17,18, 19 otrzyma następujące brzmienie:

- 13) *bażanty:*
  - b) *kury - obejmuje się ochroną całoroczną*
- 15) *krzyżówki, cyraneczki, głowienki i czernice - obejmuje się ochroną całoroczną*
- 16) *gęsi:*
  - a) *zbożowe i białoczelne - obejmuje się ochroną całoroczną*
  - b) *gęgawy - obejmuje się ochroną całoroczną*
- 17) *łyśki - obejmuje się ochroną całoroczną*
- 18) *gołębnie grzywacze - obejmuje się ochroną całoroczną*
- 19) *słonki - obejmuje się ochroną całoroczną*

Wprowadzone zmiany, harmonizujące z etycznymi postulatami współczesnego społeczeństwa, doprowadzą do stanu zgodności prawa i praktyk łowieckich związanych z polowaniami na ptaki z normami prawa międzynarodowego i unijnego, większej spójności krajowych przepisów z zakresu karno-prawnej ochrony przyrody i humanitarnej ochrony zwierząt z prawem łowieckim, jak również przywrócą zgodność prawa łowieckiego z konstytucyjnym obowiązkiem dbałości o stan środowiska i odpowiedzialnością za jego pogorszenie.

## 8. BIBLIOGRAFIA

- 1) Józwiak Z., Biały K., Słownik podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych, Warszawa 1994.
- 2) Krajowy bilans emisji SO<sub>2</sub>, NO<sub>x</sub>, CO, NH<sub>3</sub>, NMLZO, pyłów, metali ciężkich i TZO za lata 2009–2010 w układzie klasyfikacji SNAP. Raport syntetyczny. Dostępny w Internecie: [webdab1.umweltbundesamt.at/download/.../PL\\_IIR2012.zip?cgiproxy...](http://webdab1.umweltbundesamt.at/download/.../PL_IIR2012.zip?cgiproxy...)
- 3) Krzywy I., Krzywy E., Pastuszek -Gabinowska M., Brodniewicz A., Ołów - czy jest się czego obawiać? Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie z 2010 nr 2.
- 4) Madsen J., Fox A.D., Impacts of hunting disturbance on waterbirds - a review. *Wildlife Biology* Nr 4 z 1995, s. 193-207.
- 5) Micińska - Bojarek M., Łowiectwo. Aspekt humanitarno-prawny, Poznań 2014.
- 6) Mysłək, E. Kalisińska P, Problem ołowiu a zwierzyna łowna [w:] Czeraszkiwicz R., Oleksiak A. (red.) Ptaki wodno-błotne na Pomorzu Zachodnim. Wyniki liczeń w sezonie 2002/2003, ekologia i ochrona, Szczecin 2003.
- 7) Radecki W., Prawo łowieckie. Komentarz, Warszawa 2012.
- 8) Thomas V.G., Guitart, R., Limitations of European Union Policy and Law for Regulating Use of Lead Shot and Sinkers: Comparisons with North American Regulation. *Environmental Policy and Governance* Env. Pol. Gov. 20, 57-72 (2010) Published online 23 November 2009 in Wiley InterScience ([www.interscience.wiley.com](http://www.interscience.wiley.com)) DOI: 10.1002/eet.527

## 9. WYKAZ AKTÓW PRAWNYCH

- 1) Światowa Deklaracja Praw Zwierząt uchwalona przez UNESCO w dniu 15 października 1978r. w Paryżu (nieratyfikowana),
- 2) Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 79/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa (Dz. Urz. L 103 z 25.04.1979, s. 1.),
- 3) Europejska Konwencja o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju, sporządzona w Strasburgu dnia 10 maja 1979r. (Dz. U z 2008 r. Nr 126, poz. 810),
- 4) Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk, sporządzona w Bernie dnia 19 września 1979r. (Dz. U. 1996, nr 58, poz. 263),w

- 5) Europejska Konwencja w sprawie ochrony zwierząt kręgowych wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych, sporządzona w Strasburgu dnia 18 marca 1986r. (nieratyfikowana, tekst dostępny w Interencie <http://conventions.coe.int/>),
- 6) Europejska Konwencja o ochronie zwierząt domowych, sporządzona w Strasburgu dnia 13 listopada 1987r. (nieratyfikowana, tekst dostępny w Internecie <http://conventions.coe.int/>)
- 7) Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (Dz. Urz. L 206 z 22. 07.1992 s.7),
- 8) Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992r. (Dz. U. 2002 nr 184 poz. 1532),
- 9) Dyrektywa Rady 93/119/WE z dnia 22 grudnia 1993 r. -w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania (Dz.Urz. L 340 z 31.12.1993, s. 21),
- 10) Ustawa z dnia 13 października 1995 r. -Prawo łowieckie (T.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2033, z 2019 r. poz. 125),
- 11) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 ze zm.)
- 12) Ustawa z dnia z dnia 21 sierpnia 1997 r. - o ochronie zwierząt (T.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 122),
- 13) Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. -o ochronie przyrody (T.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1614, 2244, 2340),
- 14) Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. -w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych (Dz. U. z 2005, nr 45 poz. 433),
- 15) Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. -w sprawie określenia okresów polowań (Dz.U. 2005 nr 48 poz. 459 ze zm.),
- 16) Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 22 marca 2005 r. -w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania oraz znakowania tusz (Dz.U. z 2005 Nr 61poz.548),
- 17) Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. -o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (T.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2132),
- 18) Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 13 listopada 2007 r. -w sprawie rocznych planów łowieckich i wieloletnich łow. planów hodowlanych (Dz.U. 2007 nr 221 poz. 1646),
- 19) Ustawa z dnia 3 października 2008 r. - o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (T.jedn. Dz.U. 2018 poz. 2081),
- 20) Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009r. -w sprawie ochrony dzikiego ptactwa (wersja ujednolicona) (Dz.Urz. L 20/7 z 26.01.2010)
- 21) Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. -w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (Dz. Urz. L 303 z 18.11. 2009),
- 22) Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych (Dz. Urz. L 276/33 z 20.10.2010).

# IV Negatywne konsekwencje polowań na ptaki

Adam Zbyryt

## 1. MYŚLISTWO VERSUS DRAPIEŻNICTWO

Liczbę myśliwych w Europie ocenia się na ok. 7000000<sup>1</sup>, w tym w Polsce na ok. 128000<sup>2</sup>. Podaje się, że polowania mogą stanowić niebagatelny czynnik antropogeniczny, istotnie przyczyniający się do zwiększenia śmiertelności ptaków<sup>3</sup>. Aktualnie postrzega się je jako substytut drapieżnictwa, a jednym z jego głównych zadań jest regulacja pogłowia zwierząt, nadmiernie rozwijających się na skutek braku ich naturalnych wrogów. Jednakże pogląd, jakoby myśliwi stanowili odpowiednik szczytowych drapieżników w ekosystemach uległ w ostatnim czasie zdyskredytowaniu. Liczne badania wykazały, że o ile pełnią oni rolę regulacyjną, to dzikie zwierzęta reagują inaczej fizjologicznie i behawioralnie (większym stresem i „strachem”) w przypadku człowieka niż innych drapieżników<sup>4</sup>. Poza tym, o ile argument dotyczący regulacji liczebności może odnosić się do niektórych ssaków (np. dzików), o tyle w przypadku ptaków łownych jest on nieuzasadniony ze względu na biologię i ekologię większości z nich (są to gatunki wędrowne). Kulturowanie polowań na ptaki w dzisiejszych czasach wywodzi się z głęboko zakorzenionej tradycji, z czasów kiedy ptaki stanowiły ważne źródło pożywienia, jednakże obecnie pełnią one głównie rolę rekreacyjną i ekonomiczną. Rola ekonomiczna w warunkach Polski dotyczy w niewielkiej skali sprzedaży tzw. polowań dewizowych, a nie tusz zabitych ptaków, bo te są niedostępne w sprzedaży komercyjnej<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> <https://www.face.eu/2016/09/hunting-in-europe-is-worth-16-billion-euros/> (dostęp 2020.04.01).

<sup>2</sup> <https://www.pzlow.pl/index.php/o-nas> (dostęp 2020.04.01).

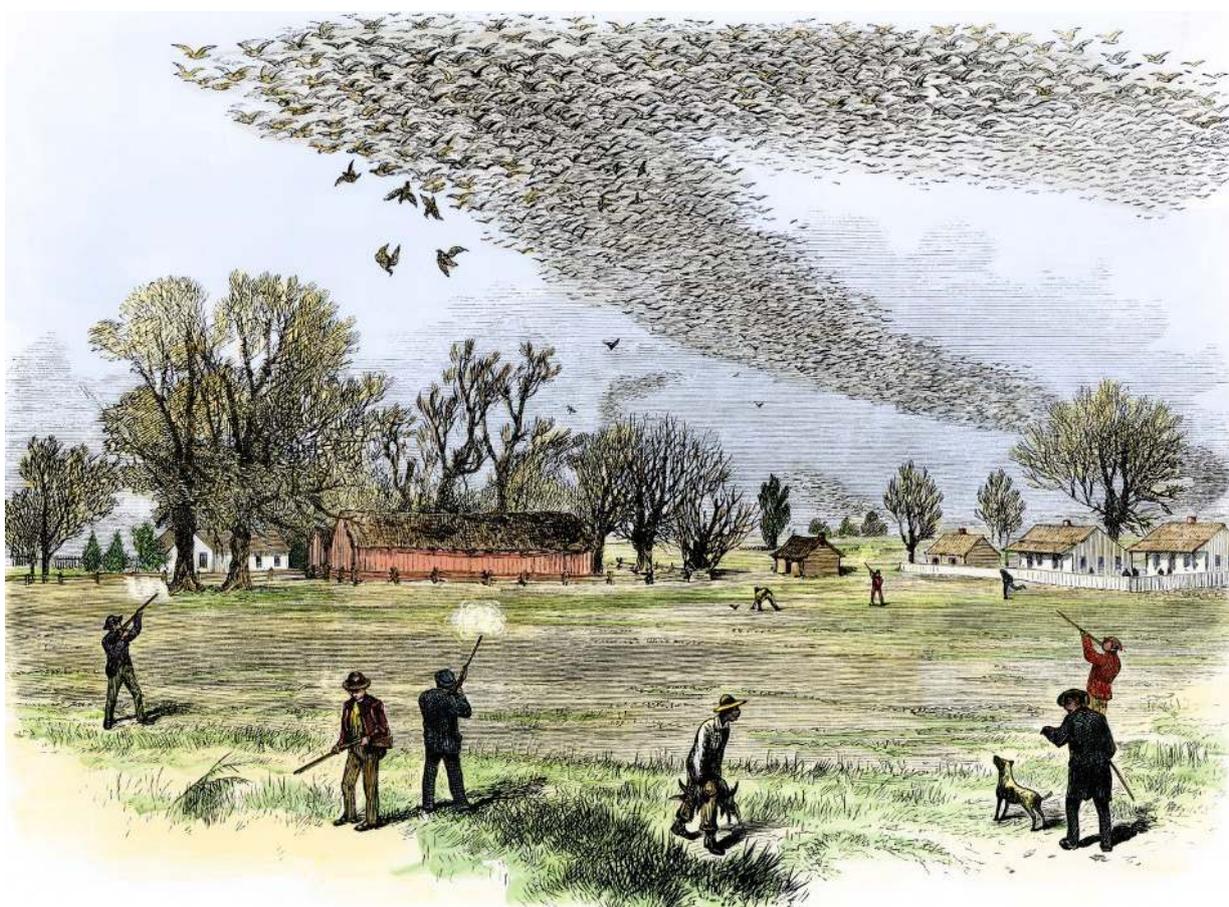
<sup>3</sup> Hirschfeld & Heyd 2005. *Vogelschutz* 42: 47-74.

<sup>4</sup> Zbyryt et al. 2018. *Behavioral Ecology*, 29: 19-30.

<sup>5</sup> <https://super-stek.pl/28-dziczyzna> (dostęp 2020.04.01).

## 2. WPŁYW POLOWAŃ NA LICZEBNOŚĆ POPULACJI PTAKÓW ŁOWNYCH

W przypadku wszystkich gatunków zwierząt, w tym ptaków, polowania powodują wzrost śmiertelności i zmniejszają liczebność ich populacji. Jednym z najbardziej spektakularnych przykładów takiego oddziaływania jest historia gołębia wędrownego *Ectopistes migratorius*. W XIX wieku gatunek ten uznawany był za jeden z najliczniejszych na świecie (3-5 miliardów par), jednak wyginął w krótkim okresie w wyniku nałożenia się różnorodnych czynników antropogenicznych, ale przede wszystkim na skutek zmasowanych polowań. Drugim takim gatunkiem, który wyginął na skutek splotu kilku niekorzystnych czynników, w tym w przeważającej mierze polowań, był prawdopodobnie wymarły obecnie kulik eskimoski *Numenius borealis*.



Wystarczyło 40 lat, aby unicestwić gołębia wędrownego, najliczniejszy gatunek ptaków na Ziemi. Największe zaobserwowane stado gołębi, w 1866 roku w Ontario, liczyło milę szerokości, 300 mil długości i zakryło niebo przez 14 godzin (fot: Wikimedia Commons)

Niektóre aktualne działania ochronne (związane np. z ochroną siedlisk wodno-błotnych), powodują wzrost liczebności części gatunków w wybranych rejonach Europy. Jednak w przypadku łownych ptaków wodnych, gdzie obok negatywnych czynników środowiskowych (np. zaniku terenów mokradłowych) dochodzi do zwiększonej śmiertelności związanej z myślistwem,

obserwuje się spadek ich liczebności. Według danych Państwowego Monitoringu Środowiska (PMS) w latach 2007–2018 spośród 11 lęgowych w Polsce gatunków łownych wykazało następujące krótkoterminowe trendy liczebności: 5 - wzrost liczebności (gęgawa *Anser anser*, krzyżówka *Anas platyrhynchos*, bażant *Phasianus colchicus*, grzywacz *Columba palumbus*, łyska *Fulica atra*), 1 - stabilną populację (głowienka *Aythya ferina*), 2 - spadek (czernica *Aythya fuligula*, kuropatwa *Perdix perdix*), a 3 - nieznane trendy (cyraneczka *Anas crecca*, jarząbek *Tetrastes bonasia*, słonka *Scolopax rusticola*). Jednak długoterminowe trendy (1980–2018) dla wielu tych gatunków są jednak znacznie inne i pokazują drastyczny spadek liczebności głowienki (do 90%), czernicy (do 80%) i łyski (do 90%), stabilną liczebność krzyżówki i wzrost populacji gęgawy<sup>6</sup>. Prawdopodobnie spadek liczebności w długim okresie dotyczy także cyraneczki<sup>7</sup>.

Badania wskazują, że polowania są ważnym czynnikiem powodującym wzrost prawdopodobieństwa wymarcia w przypadku zagrożonych przedstawicieli grzebiących Galliformes<sup>8</sup>. Z takim zjawiskiem, tj. drastycznym obniżeniem liczebności populacji na skutek polowań mieliśmy do czynienia w przypadku głuszca *Tetrao urogallus* (spadek liczebności do 70%) i cietrzewia *Lyrurus tetrrix* (do 99%), które pomimo objęcia ich populacji ochroną w 1995 roku, aktualnie należą w Polsce do gatunków skrajnie zagrożonych.



Głuszczyk (fot: Cezary Korkosz)

<sup>6</sup> [http://www.monitoringptakow.gios.gov.pl/files/pliki/publikacje/Biuletyn20\\_2019.pdf](http://www.monitoringptakow.gios.gov.pl/files/pliki/publikacje/Biuletyn20_2019.pdf) (dostęp 2020.04.01).

<sup>7</sup> Wylegała & Ławicki. 2019. IUCN. PTOP Salamandra: 1–20.

<sup>8</sup> Keane et al. 2005. *Biological Conservation*, 126: 216–233.

Przykłady te pokazują, że liczebności poszczególnych populacji bardzo często fluktuują, nierzadko w stosunkowo krótkim okresie. W przypadku wielu gatunków ptaków łownych dysponujemy informacjami o zmianach wielkości populacji jedynie w ujęciu krótkoterminowym, brak jest natomiast informacji o wieloletnich (kilkudziesięcioletnich) trendach liczebności. W Polsce posiadamy ograniczone dane na ten temat - tylko dla wspomnianych pięciu gatunków. Poza tym szacują one jedynie populacje i ich trendy wyłącznie na poziomie krajowym<sup>9</sup>. Sytuacja danego gatunku w Polsce nie zawsze przekłada się na jej stan w innych krajach europejskich. Dobrym przykładem takiego gatunku (nie łownego, ale dobrze obrazującego zjawisko), jest szpak *Sturnus vulgaris*. Europejska populacja tego gatunku spadła od 1980 roku o około 60%, przy czym w Polsce odnotowuje się wzrost liczebności<sup>10</sup>. W przypadku gatunków nielicznych, które podlegają silnym fluktuacjom, zwiększenie śmiertelności w okresie, gdy populacja osiąga minimalną liczebność, może doprowadzić nawet do jej wymarcia. Dlatego też oceny wpływu czynników powodujących śmiertelność ptaków mogą być błędne, jeśli nieznanne są trendy liczebności, w szczególności długoterminowe i aktualna wielkość populacji, np. jak w przypadku jarzątka<sup>11</sup>.

### 3. ZAKŁÓCANIE I MODYFIKACJA WĘDRÓWEK PTAKÓW

Polowania wpływają również na wędrówki ptaków. Przeprowadzone we Francji badania wykazały, że krzyżówki rozpoczynają sezonowe przemieszczanie się z terenów narażonych na silną presję ze strony myśliwych jeszcze przed rozpoczęciem sezonu łowieckiego<sup>12</sup>. Podobną zależność wykazano również we Francji w odniesieniu do gęsi krótkodziobych. Ptaki te przenosiły się w okresie polowań z terenów podmokłych położonych w głębi lądu, gdzie sezon myśliwski rozpoczynał się wcześniej, na wybrzeże, gdzie rozpoczynano go później<sup>13</sup>. W przypadku ptaków odbywających długie wędrówki (np. gęsi) polowania mogą doprowadzić do zaburzenia migracji, co w konsekwencji może powodować późniejsze powroty na lęgowiska i obniżenie sukcesu lęgowego<sup>14</sup>.

### 4. UTRATA SIEDLISK

Polowania mogą prowadzić do czasowego lub stałego opuszczenia przez ptaki zasiedlanych przez nie obszarów, a więc do utraty zwłaszcza rzadkich i niewielkich płatów siedlisk, mających istotne znaczenie dla funkcjonowania populacji. Ptaki w okresie łowieckim wykorzystują w porze dziennej mniej zasobne żerowiska, a na najbardziej atrakcyjne tereny przenoszą się dopiero nocą<sup>15</sup>. W Wielkopolsce w latach 2009–2013 wykazano, że polowania stanowiły kluczowe zagrożenie dla 29 z 34

<sup>9</sup> <http://monitoringptakow.gios.gov.pl/baza-danych> (dostęp 2020.04.01).

<sup>10</sup> Heldbjerg et al. 2019. *Ornis Fennica*, 96: 153-168

<sup>11</sup> <http://monitoringptakow.gios.gov.pl/baza-danych> (dostęp 2020.04.01).

<sup>12</sup> Legagneux et al. 2009. *Behavioral Ecology* 20: 186-194.

<sup>13</sup> Giroux J.-F. 1991. *Bird Study*, 38: 112-117.

<sup>14</sup> Frederiksen et al. 2004. *Journal of Applied Ecology*, 41: 315-334.

<sup>15</sup> Casazza et al. 2012. *Wildlife Biology*, 18: 1-13.

noclegowisk żurawi *Grus grus* - mimo że gatunek ten nie był przedmiotem polowań (oddziaływanie pośrednie). W skrajnym przypadku na obszarze specjalnej ochrony Natura 2000 „Dolina Małej Wełny” pod Kiszkowem stwierdzono, że polowania spowodowały spadek liczebności żurawi na noclegowisku (przedmiot ochrony na tym terenie) z ok. 1400 osobników do 300-700 występujących bardzo nieregularnie<sup>16</sup>. Zatem działanie to spowodowało brak zachowania właściwego stanu ochrony tego gatunku na obszarze Natura 2000, co jest niezgodne z prawem unijnym - Dyrektywą Ptasią.

## 5. WZROST CZUJNOŚCI I CZĘSTOTLIWOŚCI PRZEMIESZCZANIA

Narażone na niepokojenie przez człowieka, w tym na presję myśliwych, ptaki łowne i inne gatunki występujące na obszarze polowania (w tym objęte ochroną) reagują wzrostem czujności, którego efektem jest zwiększenie dystansu ucieczki i lot na większą odległość<sup>17</sup>. Konsekwencją wydłużenia dystansu przemieszczania się jest wzrost ponoszonych nakładów energetycznych na tę aktywność, przy jednoczesnym skracaniu czasu żerowania i zwiększaniu konkurencji na suboptymalnych żerowiskach. W skrajnych przypadkach może prowadzić nawet do wyczerpania zapasów energetycznych poszczególnych osobników<sup>18</sup>. Ptaki zmuszone do częstego przemieszczania się rekompensują to, wybierając żerowiska i miejsca nocowania położone jak najbliżej siebie<sup>19</sup>. Ma to kluczowe znaczenie dla ich przeżycia w czasie, kiedy odbywają się polowania, tj. w okresie jesienno-zimowym, kiedy zasoby pokarmowe są znacznie ograniczone, a taka dodatkowa aktywność zwiększa dzienny wydatek energetyczny. Zdarza się, że w tym czasie, w wyniku długookresowego głodu spowodowanego brakiem dostępu do pokarmu (co może mieć miejsce w przypadku częstego płoszenia na żerowiskach), ptaki mogą nie wykazywać żadnych reakcji behawioralnych z powodu ponoszenia zbyt wysokich kosztów energetycznych<sup>20</sup>.

## 6. MODYFIKACJA SPOSOBU ŻEROWANIA

Ptaki blaszkodziobe (Anseriformes) w wyniku presji myśliwskiej zmieniają swoje zachowania dotyczące żerowania poprzez skracanie oraz intensyfikowanie pobierania pokarmu w innych porach dnia<sup>21</sup>. Ma to istotne znaczenie w odniesieniu do ptaków odżywiających się pokarmem roślinnym (np. kaczki *Anas* spp.), które potrzebują znacznie więcej czasu od ziarnojadów (np. przedstawicielei Fringillidae) czy ichtiofagów (np. perkozów *Podiceps* spp.) do zaspokajania dziennego zapotrzebowania energetycznego<sup>22</sup>. Niektóre ptaki intensywnie pobierają pokarm tylko w określonych porach

<sup>16</sup> Wylegała et al. 2013. *Ptaki Wielkopolski* 3: 75-81.

<sup>17</sup> Madsen J. 1988. Danish Review of Game Biology. 13: 1-32.; Thiel et al. 2007. *Journal of Wildlife Management*, 71: 1784-1792.

<sup>18</sup> Goss-Custard et al. 2006. *Biological Conservation*, 127: 88-97.

<sup>19</sup> Fox et al. 1994. *Irish Birds*, 5: 139-150.; Fox A.D., Madsen, J. 1997. *Journal of Applied Ecology*, 34: 1-13.

<sup>20</sup> Gill et al. 2001. *Biological Conservation* 97: 265-268.; Frid & Dill. 2002. *Conservation Ecology* 6: 1.; Stillmann & Goss-Custard. 2002. *Journal of Avian Biology*, 33: 358-365.

<sup>21</sup> Zimmer et al. 2010. *PLoS ONE* 6 (7): e22352.; Casazza et al. 2012. Op. cit.

<sup>22</sup> Mayhew P.W. 1988. *Ornis Scandinavica*, 19: 217-223.

dnia, a potem odpoczywają, inne zjadają drobne porcje pożywienia właściwie całą dobę - np. łabędzie. W związku z tym zakłócanie tego rytmu - ograniczanie i skracanie czasu potrzebnego na żerowanie, może prowadzić do zmniejszenia masy ich ciała<sup>23</sup>, a w konsekwencji do spadku kondycji i większej podatności na drapieżnictwo. Zaobserwowano, że niektóre gatunki kaczek (np. rożeniec *Anas acuta*) w okresie polowań modyfikowały dobowy rytm pobierania pokarmu, odpoczywając na otwartej wodzie w dzień i rozpoczynały żerowanie dopiero nocą<sup>24</sup>. Inne gatunki ptaków, np. łyski, zmieniają natomiast taktykę żerowania, przenosząc się na głębsze wody, przez co zwiększają częstość nurkowania z 14% do 35%<sup>25</sup>. Takie zachowanie wiąże się z mniejszą skutecznością żerowania i zwiększaniem nakładów energetycznych, co ponownie może odbijać się na kondycji poszczególnych osobników. Zagrożenie to jest tym bardziej istotne, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że polowania odbywają się w momencie kiedy zasoby pokarmowe stają się ograniczone i jednocześnie jest to czas, kiedy ptaki wodno-błotne gromadzą kluczowe zapasy do przetrwania okresu zimowego<sup>26</sup>.

## 7. WPŁYW NA FIZJOLOGIĘ

Stres związany z drapieżnictwem, w tym z polowaniami prowadzonymi przez człowieka, niejednokrotnie pociąga za sobą znacznie głębsze zmiany od reakcji behawioralnych, tj. mające głębokie podłoże fizjologiczne. Może on wpływać na kondycję osobniczą, wzrost, system immunologiczny, a przez to na mniejszą przeżywalność, rozród i słabszą udatność lęgów<sup>27</sup>. Zwierzęta w toku ewolucji przystosowały się do ostrego, krótkotrwałego stresu, który ma znaczenie adaptacyjne. Niespotykany wcześniej w środowisku naturalnym silny wpływ człowieka na ekosystemy (spowodowany wzmożonym rozwojem cywilizacyjnym, w tym wzrostem aktywności ludzkiej w różnych środowiskach dotychczas niedostępnych, albo wykorzystywanych marginalnie) powoduje wzrost stresu u wielu gatunków zwierząt. Badania potwierdzają, że nawet u osobników, które nie wykazują natychmiastowych zmian w zachowaniu, mogą zachodzić istotne reakcje fizjologiczne w ich organizmach<sup>28</sup>. Wg badań zwierzęta łowne reagują znacznie silniejszą reakcją stresową (większym uwalnianiem kortykosteronu) na myśliwych niż na drapieżniki<sup>29</sup>.

<sup>23</sup> Zimmer et al. 2010. Op. cit.

<sup>24</sup> Casazza et al. 2012. Op. cit.

<sup>25</sup> Holm et al. 2011. *Bird Study*, 58: 321-329.

<sup>26</sup> Madsen J. 1995. *Ibis*, 137: 67-74.

<sup>27</sup> Sapolsky et al. 2000. *Endocrine Reviews*, 21: 55-89.

<sup>28</sup> Cockrem, J. F. 2013. *General and Comparative Endocrinology*, 190, 156-163.

<sup>29</sup> Zbyryt et al. 2018. Op. cit.

## 8. RANIENIE PTAKÓW (POSTRZAŁY)

Ptaki ranione wskutek polowań nie są uwzględniane w statystykach łowieckich. Okazuje się jednak, że udział ptaków postrzelonych przez myśliwych stanowi znaczny odsetek i może wynosić nawet 20–30% całej populacji<sup>30</sup>. Wiele z nich ginie w późniejszym czasie, gdyż stają się łatwym łupem dla drapieżników. Mając na uwadze wielkość pozyskania łowieckiego w Polsce, opartą na oficjalnych statystykach, można szacować, że liczba ptaków zabitych w trakcie polowań powinna być wyższa o co najmniej 25% (na skutek odniesionych ran). Uwzględnienie tej wartości powinno być obligatoryjne przy planowaniu łowieckim w kolejnych latach. W Ameryce Północnej zasada ta jest obowiązkowa i zakłada dodanie 20% osobników (z założenia padłych na skutek zranienia w czasie polowań) do całkowitej rocznej liczby pozyskanych osobników. Oficjalne informacje na temat pozyskania ptaków łownych w sezonie łowieckim 2017/18 podają, że odstrzelono 176 780 osobników<sup>31</sup>. Zatem, biorąc pod uwagę powyższe wytyczne wartość ta powinna wzrosnąć o 44 195 osobników i wynosić łącznie 220 975.

## 9. ZABIJANIE PTAKÓW OBJĘTYCH OCHRONĄ GATUNKOWĄ

W Polsce nawet ponad 30% ptaków zbijanych w warunkach stawów rybnych stanowią gatunki ściśle chronione, w tym wiele znajdujących się w załączniku I dyrektywy ptasiej, np. bąk *Botaurus stellaris*, czapla biała *Ardea alba*, błotniak stawowy *Circus aeruginosus*, rybitwa rzeczna *Sterna hirundo*, dubelt *Gallinago media*<sup>32</sup>. Mimo że część z nich zabijana jest poza okresem polowań, a więc można je przypisać zarządcom stawów rybnych, to jednak najwięcej tego typu ptaków odnajdywano w sezonie łowieckim. Może to znacząco negatywnie wpływać na zachowanie ich właściwego stanu ochrony, gdyż wiele z nich stanowi przedmioty ochrony na terenach objętych polowaniami (obszary Natura 2000). Do najczęściej strzelanych gatunków ptaków objętych ochroną należą: śmieszki, mewy białogłowe, łabędzie nieme, cyranki i perkozy dwuczube. Poza tym ofiarą myśliwych padają tak rzadkie kaczki jak podgorzałka *Aythya nyroca* czy hełmiatka *Netta rufina*. W wyniku polowań w miejscach, gdzie znajdowały się noclegowiska gęsi, odnotowano co najmniej kilka przypadków zastrzelenia gęsi krótkodziobej, gęsi małej *Anser erythropus*, bernikli białolicej *Branta leucopsis* i bernikli rdzawoszyjej *Branta ruficollis*<sup>33</sup>. Problem braku wiedzy na temat rozpoznawania chronionych gatunków ptaków przez myśliwych jest dość powszechny, czego dowodzą liczne doniesienia prasowe oraz dyskusje w

<sup>30</sup> Mooij J.H. 2005. *Beiträge zur Jagd- und Wildforschung*, 30: 49–76.; Falk et al. 2006. *Wildlife Biology*, 12: 257–265.; Madsen & Rigét. 2007. *Journal of Wildlife Management*, 71: 1427–1430.; Noer et al. 2007. *Journal of Applied Ecology*, 44: 653–662.

<sup>31</sup> [http://www.czempin.pzlow.pl/palio/html.wmedia?Instance=pzl\\_www&Connector=palio&ID=5584&Checksum=-1430913982](http://www.czempin.pzlow.pl/palio/html.wmedia?Instance=pzl_www&Connector=palio&ID=5584&Checksum=-1430913982) (dostęp 2020.04.01).

<sup>32</sup> Wiehle & Bonczar. 2007. *Notatki Ornitologiczne*, 48: 163–173.

<sup>33</sup> Ławicki et al. 2012. *Ornis Polonica*, 53: 23–38,

Internecie<sup>34</sup>. Problem ten występuje z różnym nasileniem we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Gatunki nie należące do tzw. „ptaków łownych” stanowią od 5 do 10% spośród wszystkich upolowanych ptaków<sup>35</sup>.

W lipcu 2018 roku nastąpiły zmiany w taksonomii ptaków krajowych. Obecnie na liście naszej awifauny mamy nowy gatunek gęsi – gęś tundrową *Anser serrirostris*, dawniej podgatunek *A. fabalis rossicus* gęsi zbożowej *Anser fabalis*, z której została ona wydzielona<sup>36</sup>. Gęś zbożowa należy do ptaków łownych, natomiast status ochronny gęsi tundrowej jest aktualnie niejasny. Wydaje się, że zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. 2016 poz. 2183) powinna ona stać się automatycznie gatunkiem ściśle chronionym. Wynika to z zapisu załącznika 1 ww. rozporządzenia, który wypunktowuje listę gatunków objętych ścisłą ochroną gatunkową, a dokładnie ze sformułowania zawartego pod lp. 479: „Pozostałe gatunki ptaków (inne niż: gatunki łowne, gatunki objęte ochroną częściową oraz wymienione w lp. 52–478 gatunki objęte ochroną ścisłą) występujące naturalnie na terytorium państw Unii Europejskiej, przebywające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”.

Gęś tundrowa przebywa naturalnie na terenie Polski, które jest państwem członkowskim UE, a najczęściej spotkać ją można w stadach mieszanych z gęsią zbożową, gdzie może wręcz dominować, szczególnie w centralnej Polsce<sup>37</sup>. Osobniki tego gatunku przeważają liczebnie w naszym kraju także zimą, a więc w okresie polowań na gęsi. Dochodzi tu jeszcze jeden istotny problem – niezwykle trudnej identyfikacji obu gatunków. Jest ona możliwa tylko w dobrych warunkach obserwacyjnych, z niedużej odległości, ptaków żerujących lub odpoczywających. Najczęściej niezbędne jest wykorzystanie lunety. Część ptaków wykazuje cechy obu gatunków, a ich identyfikacja może być niemożliwa nawet w doskonałych warunkach. Rozpoznając gęś zbożową i tundrową, należy polegać na wielu cechach jednocześnie, pamiętając przy tym że wszystkie cechy podlegają dużej zmienności osobniczej. Prawidłowa identyfikacja gatunków możliwa jest tylko w przypadku korzystania z zestawu cech. Rozpoznanie wszystkich osobników w terenie jest praktycznie niemożliwe, a pojedynczych osobników lub małych grupek gęsi może być szczególnie podchwytliwe, gdyż w takich sytuacjach brak jest możliwości porównania cech pomiędzy różnymi osobnikami, co może prowadzić do mylnych wniosków<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> <https://oko.press/na-polowaniu-zabito-krakwe-to-gatunek-chroniony/> (dostęp 2020.04.01).

<sup>35</sup> Mooij 2005. Op. cit.; Musil P. 2005. *Newsletter of the Waterbird Harvest Specialist Group 2*, Wetlands International.

<sup>36</sup> Stawarczyk T. 2018. *Ornis Polonica*, 59: 71-77.

<sup>37</sup> Krajewski et al. 2012. Op. cit.

<sup>38</sup> [https://www.ornitho.pl/index.php?m\\_id=1164](https://www.ornitho.pl/index.php?m_id=1164) (dostęp 2020.04.01).



Gęś tundrowa (fot. Marcin Łukawski)

## 10. WPŁYW NA DRAPIEŻNIKI PTAKÓW ŁOWNYCH

Polowania, poza pośrednim wpływem na zwierzęta będące przedmiotem zainteresowania łowieckiego, mogą również pośrednio oddziaływać na inne drapieżniki, dla których gatunki łowne stanowią podstawowe ofiary<sup>39</sup>. Na skutek zmian zachowania ich ofiary stają się trudniej dostępne, bardziej skryte, a tym samym słabiej wykrywalne. Poza tym w związku z regularnym przepłaszaniem i zabijaniem, zmniejsza się ich podaż. Z jednej strony myśliwi ograniczają drapieżnikom dostęp do potencjalnych ofiar (pośrednio i bezpośrednio), a z drugiej strony mogą je przyciągać. Badania potwierdzają, że do miejsc, z których oddano strzał ze strzelby myśliwskiej, przylatują kruki *Corvus corax* w poszukiwaniu padliny, resztek ofiar lub rannych zwierząt<sup>40</sup>.

## 11. PTAKI ŁOWNE A SZKODY W ROLNICTWIE

Międzynarodowe badania dowodzą, że rolnicy przeszacowują straty w uprawach powodowane przez ptaki, przy czym dotyczy to częściej wartości finansowej poniesionej szkody niż jej fizycznej wielkości<sup>41</sup>. Udowodniono, że w miejscach, gdzie gęsi i żurawie żerują na zasiewach, skala i zasięg tego zjawiska jest znacznie zawyżana, a ocena szkód, poniesionych strat i zagrożenie są związane z czynnikami socjologicznymi oraz własną opinią rolników<sup>42</sup>. W wielu przypadkach nawet intensyw-

<sup>39</sup> Kligo et al. 1998. *Conservation Biology* 12:1359-1364.

<sup>40</sup> White C. 2005. *Ecology*, 86: 1057-1060.

<sup>41</sup> Eythórsson et al. 2017. *Ambio*: 231-240.

<sup>42</sup> Simonsen et al. 2017. *Ambio*, 46: 319-327.

ne żerowanie gęsi na kielkującym zbożu nie wpływa na wielkość zbioru<sup>43</sup> albo w niewielkim tylko stopniu i dotyczy to wyłącznie pól najintensywniej zgryzanych<sup>44</sup>.

W celu złagodzenia niezadowolenia rolników niezwykle ważne jest wprowadzenie systemowych rozwiązań, w tym wypłaty odszkodowań ze Skarbu Państwa. W Norwegii i Szwecji działa kompleksowy system łączenia wypłat odszkodowań (a te przyznawane są racjonalnie) za szkody powodowane przez dzikie ptaki (gęsi i żurawie), z innymi zabiegami, jak niezasiewanie pól atrakcyjnymi uprawami w pobliżu ich noclegowisk (co najmniej do 5 km od takich miejsc wyłączone zasiewy jęczmienia i kukurydzy) oraz tworzenie alternatywnych żerowisk, aby odciągnąć je od świeżo obsianych kwater lub kielkujących upraw<sup>45</sup>. Poza tym na polach, gdzie ponoszone straty są największe, prowadzi się płoszenie. Jego skala powinna być większa w miejscach, gdzie gęsi pojawiają się regularnie, gdyż tylko kilkukrotne płoszenie w ciągu dnia daje skuteczne efekty (co najmniej 5 razy dziennie)<sup>46</sup>. Tymczasem jak wskazują szeroko zakrojone wyniki badań nad tym zjawiskiem, nie ma różnicy czy na polu regularnie pojawiają się gęsi czy też nie, wszyscy rolnicy płoszą podobnie. Podejmowanie tego typu działań ma zazwyczaj za zadanie tylko podkreślić frustrację poszczególnych osób, opartą na stosunkowo słabych przesłankach faktycznych i merytorycznych<sup>47</sup>. Okazuje się jednak, że największe efekty uzyskuje się właśnie poprzez systematyczne płoszenie gęsi z pól, a ptaki te są najbardziej podatne na te działania w pierwszym tygodniu od przylotu. Płoszenie niekoniecznie musi polegać na strzelaniu i zabijaniu ptaków, a obecności ludzi, pojazdów lub psów.

## 12. WPROWADZENIE MORATORIUM LUB OBJĘCIE OCHRONĄ GATUNKOWĄ PTAKÓW ŁOWNYCH

W związku z (1) udowodnionym licznym wieloczynnikowym negatywnym wpływem polowań na ptaki oraz inne składowe ekosystemów, w których występują, (2) postępującą degradacją siedlisk wodno-błotnych, z którymi duża część ptaków łownych jest funkcjonalnie powiązana, (3) brakiem monitoringu (jarzabek) i danych na temat trendów długoterminowych wielu gatunków w celu racjonalnego planowania pozyskania łowieckiego, (4) dużą skalą rocznego pozyskania (np. łyska - 3100 osobników w sezonie 2018/19<sup>48</sup>), a także (5) aktualnymi długoterminowymi spadkowymi trendami liczebności większości gatunków, należy uznać, że pięć z nich (kuropatwa, głowienka, czernica, cyraneczka, łyska) zasługuje na natychmiastowe objęcie ochroną gatunkową. Pilną sprawą jest również rozstrzygnięcie aktualnego statusu prawnego gęsi tundrowej, ponieważ zachodzi podejrzenie, że zabijane są ptaki objęte ścisłą ochroną gatunkową.

<sup>43</sup> Kear J. 1970. *Biological Conservation*, 2: 206-212.

<sup>44</sup> Patterson et al. 1989. *Journal of Applied Ecology*, 26: 879 - 895.

<sup>45</sup> Hake et al. 2010. *Ornis Svecica*, 20: 225-233.; Madsen et al. 2014. *Ambio*, 43: 801-809.; Nilsson et al. 2016. *Agriculture, Ecosystems & Environment*, 219: 163-170.

<sup>46</sup> Simonsen et al. 2016. *Journal of Applied Ecology*, 53: 916-924.

<sup>47</sup> Simonsen et al. 2017. Op. cit.

<sup>48</sup> [http://www.czempin.pzlow.pl/palio/html.wmedia?Instance=pzl\\_www&Connector=palio&ID=5849&Checksum=1038513142](http://www.czempin.pzlow.pl/palio/html.wmedia?Instance=pzl_www&Connector=palio&ID=5849&Checksum=1038513142) (dostęp 2020.04.01).

# V Zróbmy w Polsce ptasi raj

## Rozwój społeczności lokalnych w oparciu o turystykę ptasią

Tomasz Zdrojewski

### 1. PTAKI BLISKIE LUDZIOM

Ludzka fascynacja ptakami sięga starożytności. Ich niezwykła zdolność latania, różnorodność i piękno, żywotność i wdzięk, sprawiły, że ptaki stały się ważne i czczone przez wiele kultur na świecie. Od Egipcjan, przez Hindusów, ludy Syberii, po Indian i Słowian. Ptaki od zarania pełniły nie tylko kulturowe role. Ich obecność kojąco wpływa na samopoczucie i jakość życia człowieka, co potwierdzają współczesne badania. Znakomitym tego świadectwem może być książka *Bird Therapy* autorstwa Joe Harkness'a, którego obserwowanie i słuchanie ptaków uleczyło z ciężkiej choroby. O pozytywnym i inspirującym oddziaływaniu ptaków na ludzi świadczy też historyczna literatura, sztuka i poezja, z niezliczonymi motywami ptaków, jak w Panu Tadeuszu, w którym Mickiewicz rzewnie opisywał jeden z poranków:

*I w lasach cisza. Ptaszek zbudzony nie śpiewa;  
Otrząsnął pierze z rosy, tuli się do drzewa,  
Głowę wciska w ramiona, oczy znowu mruży  
I czeka słońca. Kędyś, u brzegów kałuży,  
Klekce bocian.*



**Po lewej:** Gruzja, Batumi. Najpopularniejszy punkt do obserwacji ptaków w Sakhalvasho.  
(fot. Meri Emiridze)

**Po prawej:** „Zlot Ptaków Polskich” - festiwal setek miłośników ptaków, przyrody i bagien organizowany od 2010 roku przez Stowarzyszenie „Ptaki Polskie” w Dolinie Biebrzy.

## 2. BIRDWATCHING, WSPÓŁCZESNA FASCYNACJA PTAKAMI NA ŚWIECIE

Obserwowanie ptaków, zwane z języka angielskiego birdwatchingiem, stało się obecnie jednym z najpopularniejszych i najszybciej rozwijających się sektorów turystyki przyrodniczej na świecie, angażującym miliony ludzi<sup>1</sup>. Globalne przychody z ekoturystyki rosną sześciokrotnie szybciej niż reszta branży<sup>2</sup>. Zdaniem agencji ochrony środowiska ONZ: „Ptaki odgrywają znaczącą i rosnącą rolę w branży turystycznej, zapewniając bezpośrednie i pośrednie korzyści gospodarcze wielu społecznościom, również wśród krajów rozwijających się”. Państwa świata powinny zwiększyć swoje wysiłki w celu wspierania tego rozwijającego się rynku usług i promować ochronę ptaków na całym świecie - puentuje w swoim komunikacie UNEP.

Obserwowanie ptaków, historycznie ograniczone do elit, przerodziło się w bardzo popularną rozrywkę dla nieprofesjonalistów. Światowy Dzień Ptaków Migrujących obchodzony jest obecnie w blisko 70 krajach, obejmując wiele wydarzeń, takich jak: festiwale, programy edukacyjne, prezentacje, pokazy filmów i wycieczki ornitologiczne. Do wzrostu popularności birdwatchingu przyczynia się rosnąca liczba filmów dokumentalnych i świetnie wydanych książek o ptakach i przyrodzie, spadek cen sprzętu do obserwacji, wzrost liczby przewodników terenowych wyspecjalizowanych w obserwacji ptaków.

<sup>1</sup> R. Steven, C. Morrison, J. G. Castley, *Birdwatching and avitourism: A global review of research into its participant markets, distribution and impacts, highlighting future research priorities to inform sustainable avitourism management*. Journal of Sustainable Tourism 23(8-9), 2015, s. 1257-1276.

<sup>2</sup> UNEP. *Bird watching can help eco-tourism fly high in a green economy*. United Nations Environment Programme, 2012. Źródło: <https://news.un.org/en/story/2012/05/410602-bird-watching-can-help-boost-ecotourism-industry-says-un-environment-agency> (dostęp: 2020.04.01).



Oficjalny plakat Światowego Dnia Ptaków Migrujących 2016

Trend ten znajduje również odzwierciedlenie w rosnącej liczbie badań naukowych dotyczących potencjału ekonomicznego i społecznego *birdwatchingu*<sup>3, 4, 5, 6</sup>, oraz jego wpływu na ochronę środowiska. Przeglądu 66 publikacji w tym zakresie dokonała międzynarodowa grupa badaczy, a wnioski zawarli w opracowaniu *Birdwatching and avitourism: A global review of research into its participant markets, distribution and impacts, highlighting future research priorities to inform sustainable avitourism management*. Przeanalizowali wpływ *birdwatchingu* na gospodarke i społeczności lokalne, charakterystykę tej branży (np. cechy lokalizacji, które podobają się obserwatorom ptaków) i motywacje *birdwatcherów*. W badaniach dominuje optymistyczna perspektywa, odzwierciedlająca oczekiwania związane z turystyką ptasią, która może przyczynić się do rozwoju gospodarczego, szczególnie na poziomie lokalnym, a także wspierać ochronę ptaków, tak finansowo, jak i innymi sposobami. Badacze rekomendują wdrażanie nowych, innowacyjnych systemów zarządzania obszarami turystycznymi lub wydarzeniami związanymi z turystyką ptasią.

### 3. KORZYŚCI SPOŁECZNE I EKONOMICZNE

*Birdwatching* uważany jest za najszybciej rozwijającą się aktywność na wolnym powietrzu w Ameryce Północnej<sup>7</sup>. Ten sektor turystyki przyrodniczej generował w Stanach Zjednoczonych rocznie obrót w wysokości 41 miliardów USD, stymulując bezpośrednią i pośrednią

<sup>3</sup> D. N. Jones, T. Neelson, Impacts of birdwatching on communities and species. CRC for Sustainable Tourism, 2005.

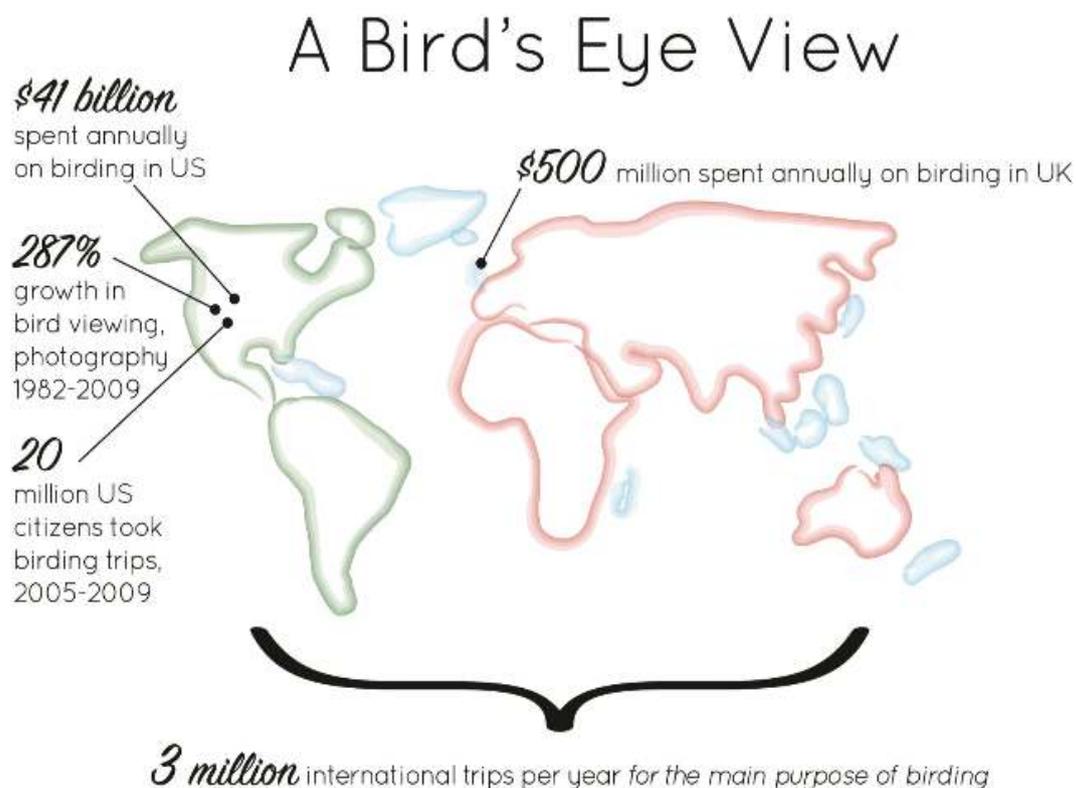
<sup>4</sup> J. Kronenberg, M. Giergiczy, Costs and benefits of creating and maintaining a stork village: Case study of Kłopot (Cybinka Commune). *Ekonomia i Środowisko* 51, 2014, s. 231-239.

<sup>5</sup> C. H. Sekercioglu, Impacts of birdwatching on human and avian communities. *Environmental Conservation* 29(3), 2002, s. 282-289.

<sup>6</sup> R. Steven, C. Morrison, J. G. Castley, op. cit.

<sup>7</sup> Market analysis of bird-based tourism. Center for Responsible Tourism, Washington, 2015.

produkcję dóbr i usług o wartości 107 miliardów USD. Siłę rynku „ptasiej turystyki” w Stanach Zjednoczonych potwierdza badanie U.S. Fish and Wildlife Service (FWS), według którego 46,7 miliona obywateli tego kraju deklaruje obserwację ptaków w otoczeniu domu i podczas podróży. 42% spośród nich, czyli prawie 20 milionów osób, odbyło dalekie wycieczki w celu obserwacji ptaków. Badanie *USDA Forest Service* wykazało, że oglądanie ptaków i ich fotografowanie w Stanach Zjednoczonych wzrosło o 287% w latach 1982-2009<sup>8</sup>.



(źródło: <https://www.responsibletravel.org/docs/Market%20Analysis%20of%20Bird-Based%20Tourism.pdf>)

Jak wynika z badań<sup>9</sup> obserwowanie ptaków stało się również najpopularniejszym hobby w rozwiniętych krajach Europy. Wielka Brytania wraz z Holandią, Danią, Francją i Szwecją są ważnymi europejskimi organizatorami turystyki ptasiej. Rosnąca liczba osób podróżuje w odległe miejsca, żeby tam zobaczyć nowe gatunki ptaków. Głównym kierunkiem i celem tych podróży są często obszary chronione, cenne ptasie ostoje. Międzynarodowa turystyka ptasia to 3 miliony podróży rocznie<sup>10</sup>, a wielokrotnie więcej podróżnych łączy obserwację ptaków z innymi aktywnościami. Pod względem liczby *birdwatcherów* pierwsza na naszym kontynencie jest Wielka Brytania, z największą europejską organizacją miłośników ptaków, Królewskim Towarzystwem Ochrony Ptaków (RSPB), które liczy ponad milion członków. Wydatki na obserwację ptaków w tym kraju szacuje się na 500 mln USD rocznie. W Szkocji Królewskie Towarzystwo Ochrony Ptaków oceniło, że turyści wydają od 8 do 12

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Ibidem.

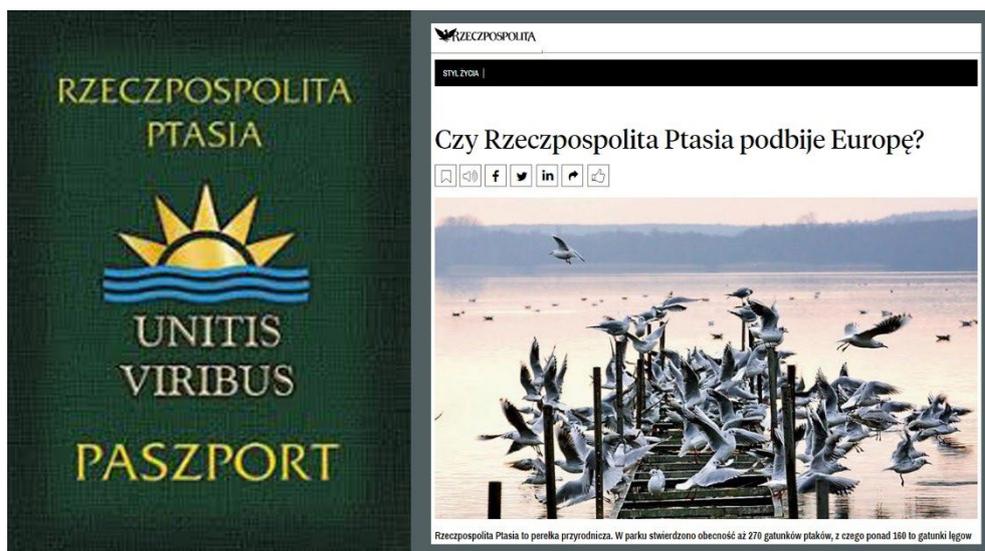
<sup>10</sup> *Avitourism in South Africa. The DTI Niche Tourism Markets*. Department of Trade and Industry Republic of South Africa, 2010.

milionów dolarów rocznie na obserwację bielików na jednej tylko wyspie o nazwie *Mull*, a 4% miejsc pracy w Szkocji związanych jest z turystyką przyrodniczą<sup>11</sup>.

Wśród organizatorów turystyki ptasiej istnieje rosnąca tendencja do uprawiania zrównoważonej i społecznie odpowiedzialnej działalności, opierającej się głównie na lokalnych towarach i usługach. Takie podejście wspiera miejscowe plany ochrony przyrody. A ponieważ *birdwatching*, podobnie jak i inne rodzaje ekoturystyki o niskim wpływie na środowisko, często bywa bardziej dochodowy dla społeczności lokalnych niż inne rodzaje działalności gospodarczej, może zapewnić ich długofalowy, zrównoważony rozwój oraz środki finansowe na ochronę cennych gatunków ptaków i ich siedlisk.

Aby jednak wykorzystać ten rozwijający się rynek, kraje z naturalnym potencjałem uprawiania *birdwatchingu* muszą zapewnić to, czego wymagają obserwatorzy ptaków: kompetentnych przewodników, dostępność miejsc, informacji i usług oferowanych turystom. W każdym przypadku jednak kluczowe znaczenie ma zachowanie właściwej ochrony cennych ostoj ptaków.

#### 4. POLSKA, PTASI RAJ?



Fot. „Rzeczpospolita Ptasia” - projekt Towarzystwa Przyjaciół Słońska „Unitis Viribus”, realizowany w rejonie Parku Narodowego „Ujście Warty”, został laureatem pierwszej polskiej edycji europejskiego konkursu European Destinations of Excellence (EDEN) na najlepsze miejsce turystyczne o niepowtarzalnym charakterze, które uwzględnia potrzeby środowiska, ludności lokalnej i turystów. Konkurs EDEN ma na celu stworzenie europejskiej sieci uznanych i rozpoznawalnych obszarów turystycznych.

<sup>11</sup> Ibidem.

Zagraniczne, popularne książki o *birdwatchingu* i ornitologii określają Polskę jednym z najlepszych miejsc do obserwacji ptaków. Pozytywne opinie o obserwacji ptaków w Polsce można znaleźć też na wielu forach lub stronach internetowych firm organizujących wycieczki dla obserwatorów ptaków. Motyw ptaków pojawia się w oficjalnych materiałach promujących turystykę w Polsce<sup>12</sup>. Polska mogłaby być prawdziwym rajem dla miłośników ptaków. Do naszego kraju obserwatorów ptaków przyciąga wiele dzikich, nieprzekształconych jeszcze obszarów, w tym ostoi ptasich o światowym znaczeniu. O potencjale dla rozwoju ptasiej turystyki mogą świadczyć dane z Puszczy Białowieskiej. *Birdwatcherzy* zostawiają tam w lokalnej gospodarce 2,2 mln USD rocznie<sup>13</sup>. Ostrożnie szacując cały polski rynek turystyki ptasiej może przynosić co roku od kilkudziesięciu mln zł do nawet znacznie ponad 100 mln zł, wliczając powiązany rynek sprzętu turystycznego, podróże i inne dodatkowe usługi.

Magnesem dla turystów są malownicze krajobrazy i wyjątkowe bogactwo gatunków ptaków (ponad połowa występujących w Europie<sup>14</sup>), w tym wiele rzadkich, trudnych do obserwacji w innych krajach kontynentu. Ptaki są magnesem nie tylko dla profesjonalnych *birdwatcherów*, ale także tysiące „niedzielnych” turystów, którzy chcą obcować z naturą i przeżyć niezwykłą przygodę z ptakami. Do najcenniejszych i najpopularniejszych ostoi ptaków w Polsce należą: Puszcza Białowieska (163 tys. turystów rocznie!), mokradła Biebrzańskiego i Poleskiego Parku Narodowego, rozlewiska Narwiańskiego Parku Narodowego czy Ujścia Warty. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę z bogactwa ptasich ostoi w naszym kraju.



Biebrzański Park Narodowy, wiosenne rozlewiska

(fot. Dariusz Kowalczyk, Creative Commons)

<sup>12</sup> J. Kronenberg, Birdwatchers' wonderland? Prospects for the development of birdwatching tourism in Poland, *Journal of Ecotourism* (2016).

<sup>13</sup> D. Czeszczewik, W. Walankiewicz, Birdwatching, logging and the local economy in the Białowieża Forest, Poland. *Biodiversity and Conservation* 28:2967-2975 (2019).

<sup>14</sup> Europe bird checklist. <https://avibase.bsc-eoc.org/checklist.jsp?region=EUC> (dostęp 2020.04.01).

## 5. POLSKIE OSTOJE PTAKÓW O ŚWIATOWYM ZNACZENIU

### Obszary chronione Konwencją Ramsarską

Celem tego porozumienia jest ochrona i utrzymanie w niezmiennym stanie obszarów „wodno-błotnych”. Szczególnie chodzi o populacje ptaków wodnych zamieszkujących te tereny lub okresowo w nich przebywające. Jest to 40 typów obszarów bagien, błot, torfowisk lub zbiorników wodnych, *konwencją ramsarską* objęte są 1933 obszary w 171 krajach. W Polsce wyznaczonych jest obecnie 19 obszarów *Ramsar* o łącznej powierzchni 153 tys.ha, w tym sześć parków narodowych, pięć obszarów jeziornych, torfowiska karpackie i karkonoskie, dwa kompleksy stawów rybnych i ujście Wisły<sup>15</sup>.

### Important Bird Areas i ptasie obszary Natura 2000

Ostoje ptaków IBA (*Important Bird Areas*) to obszary wyróżniające się występowaniem na nich szczególnie cennych gatunków ptaków, lub tym, że są wyjątkowo licznie zasiedlane przez ptaki i mają dla nich kluczowe znaczenie. To obszary, na których występują rzadkie i zagrożone wymarciem gatunki ptaków, gatunki o ograniczonym zasięgu lub charakterystyczne dla konkretnych ekosystemów, albo ważne miejsca koncentracji ptaków migrujących i zimujących. Ostoje IBA to miejsca o najwyższym priorytecie dla efektywnej ochrony ptaków<sup>16</sup>.

Program ostoi ptaków IBA został zainicjowany w latach 70-tych ubiegłego wieku i w skali globalnej koordynowany jest przez *BirdLife International* – ogólnoświatową federację organizacji zajmujących się ochroną ptaków. Do dziś na całym świecie wytypowano już ponad 11 000 ostoi ptaków, w blisko 200 krajach. W Polsce program koordynowany jest przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków<sup>17</sup>. Od początku lat 90-tych wytypowano 174 obszary w Polsce, które spełniają kryteria ostoi ptaków IBA. Stanowią oficjalną listę referencyjną do tworzenia Obszarów Specjalnej Ochrony ptaków Natura 2000 (OSO), tzw. „Shadow List”. Spośród wszystkich wyznaczonych dotąd w Polsce obszarów IBA 145 zostało włączonych do europejskiej sieci obszarów chronionych<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Trzy nowe obszary Ramsar w Polsce. Witryna GDOŚ: <https://www.gdos.gov.pl/trzy-nowe-obszary-ramsar-w-polsce>, 2018 (dostęp 2020.04.01).

<sup>16</sup> Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Ostoje ptaków a Natura 2000. Witryna OTOP: <https://otop.org.pl/naszeprojekty/chronimy/ostoj-ptakow-iba/ostoj-ptakow-a-natura-2000/> (dostęp 2020.04.01).

<sup>17</sup> Najpełniejszym obecnie kompendium wiedzy o obszarach kluczowych dla ochrony ptaków w naszym kraju jest książka *Ostoje ptaków o znaczeniu międzynarodowym* w Polsce wydana przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Na prawie 600 stronach podane są najnowsze, dostępne dane dotyczące ostoi ptaków IBA w Polsce, zebrane i spisane przez ponad 200 autorów. Kompendium to ukazało się też wydaniu popularnonaukowym pod tytułem „*Ptasie ostoje*”.

<sup>18</sup> Ibidem.



Specjalne obszary ochrony ptaków i siedlisk Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000.

### Tylko 6% obszarów specjalnej ochrony ptaków jest wolna od polowań.

Wyznaczenie ostoi ptaków *Ramsar*, *IBA* i *Natura 2000* nie zapewnia jednak właściwej ochrony tych obszarów. Na 94%<sup>19</sup> z nich, za wyjątkiem parków narodowych i rezerwatów, a i to nie zawsze, prowadzone są mniej lub bardziej intensywne polowania. Bezpieczne dla ptaków nie jest nawet tych 5% najściślej chronionych ostoi. Polowania na ptaki odbywają się regularnie m.in. w otulinie Parku Narodowego Ujście Warty i Rezerwatu Stawy Milickie w Dolinie Baryczy, gdzie giną ptaki, dla których ochrony obszary te powołano. Polowania stanowią negatywną konkurencję dla rozwoju turystycznego i właściwej ochrony tych ostoi.

<sup>19</sup> Obszary Specjalnej Ochrony Natura 2000 wyznaczone w celu ochrony gatunków ptaków ważnych dla Wspólnoty Europejskiej obejmują 5,6 mln ha, czyli 17,65% powierzchni Polski. Ścisłą ochroną obszarową w formie parków narodowych i rezerwatów, jedynych na których nie wolno polować, objętych jest tylko około 1% kraju, a więc 5,6% powierzchni OSO Natura 2000.

## 6. POTENCJAŁ TURYSTYKI PTASIEJ W POLSCE – ANALIZA SWOT

Polski *birdwatching* jest we wczesnej fazie rozwoju, jednak i u nas obserwuje się dynamiczny wzrost zainteresowania tą aktywnością<sup>20</sup>. Turystyka ptasia coraz częściej postrzegana jest przez ekspertów jako istotna nisza rynkowa w Polsce, okazja do zainteresowania się ochroną ptaków<sup>21</sup> i szansa na wsparcie turystyki na obszarach wiejskich<sup>22</sup>. Większość badaczy i ekspertów spodziewa się rosnącej liczby obserwatorów ptaków w naszym kraju. Warunkiem tego i jednocześnie stojącym przed nami wyzwaniem jest odpowiednia ochrona wielu cennych ostoi ptaków, jakie mamy. Tylko taka Polska pozostanie atrakcyjna dla zagranicznych *birdwatcherów*<sup>23</sup>.

Rozwój tej gałęzi turystyki może mieć dwojaki charakter: wyspecjalizowanej turystyki nakierowanej na wymagających *birdwatcherów*, szczególnie z zagranicy oraz tzw. „niedzielnych” turystów, odwiedzających chętnie np. miejsca liczego gniazdowania bocianów białych. Lokalizacjami wskazywanymi jako najbardziej atrakcyjne do obserwacji ptaków dla zagranicznych *birdwatcherów* są Bagna Biebrzańskie i Puszcza Białowieńska, a północno-wschodnia część kraju, gdzie znajdują się i te i kilka innych parków narodowych, uznawana była za najatrakcyjniejszy turystycznie region docelowy. Innym popularnym obszarem wskazanym przez ekspertów był Park Narodowy „Ujście Warty”<sup>24</sup>. Z myślą o międzynarodowej grupie miłośników ptaków, opublikowano niedawno kilka poradników o najciekawszych gatunkach ptaków i najcenniejszych ptasich obszarach w naszym kraju<sup>25, 26, 27</sup>. Z kolei za najbardziej atrakcyjne gatunki ptaków przyciągające zagranicznych obserwatorów ptaków eksperci uznali wodniczkę, bociana białego, dubelta i orlika krzykliwego. Niektórzy eksperci wskazują całe grupy gatunków ptaków, w tym dzięcioły, sowy i ptaki drapieżne.

W 2016 roku dr hab. Jakub Kronenberg z Wydziału Ekonomii i Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista w dziedzinie ekonomii środowiska, opublikował *Birdwatchers wonderland? Prospects for the development of birdwatching tourism in Poland* - wyniki analizy SWOT<sup>28</sup>, której

<sup>20</sup> M. Kordowska, S. Kulczyk, Conditions and prospects for the development of ornithological tourism in Poland. *Turystyka* 24(2), 2014, s. 15–21.

<sup>21</sup> G. Gołoś, Turystyka ornitologiczna, czyli *birdwatching* w Polsce. *Rynek Turystyczny* 317, 2012, s. 40–41. W. Muchowski, *Birdwatching z poszanowaniem przyrody*. *Ptaki - Kwartalnik OTOP* (2) 30–31, 2013.

<sup>22</sup> M. Kordowska, Ornithological tourism in Poland as an example of sustainable tourism, w: F. Dias, S. Oliveira, J. Kosmaczewska, A. Pereira, *New trends in tourism research: A Polish perspective*, s. 130–148. Polytechnic Institute of Leiria 2014.

<sup>23</sup> E. Janeczko, D. Anderwald, *Birdwatching jako nowa forma turystyki na obszarach leśnych i przyrodniczo cennych w Polsce*. *Studia i Materiały CEPL w Rogowie*, 13(2), 2011, s. 307–314. M. Kordowska, S. Kulczyk, op. cit.

<sup>24</sup> J. Kronenberg, *Birdwatchers' wonderland? Prospects for the development of birdwatching tourism in Poland*, *Journal of Ecotourism*, 2016.

<sup>25</sup> G. Gorman, *Birding in Eastern Europe*. Salthouse, Norfolk, Wild Sounds, 2006.

<sup>26</sup> D. Hilbers, B. Cate, *North-East Poland: Biebrza, Białowieża, Narew and Wigry*. Crossbill Guides Foundation, 2013.

<sup>27</sup> A. Sterno, *Birding in Poland*. Uppsala: Oriolus Forlag, 2015.

<sup>28</sup> Akronim SWOT pochodzi od angielskich słów Strengths - mocne strony, Weaknesses - słabe strony, Opportunities - szanse, okazje i Threats - zagrożenia.

celem było zbadanie potencjału i perspektyw rozwoju turystyki ptasiej w Polsce. Analiza SWOT jest szeroko stosowana do wspierania planowania strategicznego w zarządzaniu publicznym. Pozwala wykorzystać zgromadzone informacje do opracowania strategii działania opartej na silnych stronach i szansach, przy jednoczesnym eliminowaniu bądź ograniczaniu słabych stron i zagrożeń.

Analiza została wykonana na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród trzech grup ekspertów zajmujących się rozwojem turystyki ptasiej w Polsce – 72 międzynarodowych organizatorów wycieczek (w większości z Wielkiej Brytanii), polskich i zagranicznych badaczy (naukowców zajmujących się biologią ptaków, ich ekologią i ochroną). Z punktu widzenia zaspokojenia potrzeb turystów zagranicznych szczególne znaczenie miały opinie dwóch międzynarodowych grup eksperckich jako potencjalnej siły napędowej rozwoju tej gałęzi turystyki. Przeprowadzona analiza zawiera rekomendacje dotyczące zrównoważonego zarządzania rozwojem *birdwatchingu* w naszym kraju, a także zwiększenia atrakcyjności istniejących u nas ptasich ostoi. Daje też konkretne wytyczne do opracowania szerszej strategii i spójnej wizji działań.

## **MOCNE STRONY**

Eksperti są optymistycznie nastawieni do Polski, kraju bogatego w wiele różnorodnych gatunków ptaków, dobrze zachowanych naturalnych siedlisk i ekosystemów. Ponad  $\frac{3}{4}$  polskich badaczy wskazało te walory jako jedną z trzech jej najważniejszych zalet. Te atuty w połączeniu z dodatkowymi doświadczeniami oferowanymi przez rustykalną, polską wieś czynią nasz kraj jeszcze bardziej atrakcyjnym. Część touroperatorów wskazuje kompetentnych, lokalnych przewodników jako jeszcze jedną mocną stronę Polski.

## **SZANSE**

Jak wynika z analizy prof. Kronenberga, właściwa ochrona ważnych ostoi ptaków, zwiększenie dostępności tych miejsc oraz lepsza informacja i promocja turystyczna, dadzą szansę na zwiększenie polskiego potencjału w dziedzinie turystyki ptasiej. Podobne wnioski można wysnuć z innych badań dotyczących obserwacji ptaków w Polsce<sup>29</sup>. Rozwój turystyki ptasiej generowałby kolejnych zainteresowanych i poprawiał miejscową infrastrukturę. Rozwój krajowej turystyki ptasiej przyczyniłaby się do lepszego przygotowania miejsc obserwacji ptaków, także na potrzeby zagranicznych obserwatorów. Dostrzeżenie i wykorzystanie potencjału miałyby też niewątpliwie wpływ na ochronę samych ptaków i ich siedlisk.

<sup>29</sup> M. Szczepańska, M. Krzyżaniak, D. Świerk, M. Walerzak, P. Urbański, Birdwatching as a potential factor in the development of tourism and recreation in the region. *Barometr Regionalny* 38, 2014, s. 27–38.

## SŁABOŚCI

Najistotniejsze słabe punkty są bezpośrednio związane z człowiekiem. Należą do nich słabo rozwinięta infrastruktura turystyczna (czatownie, tablice informacyjne i materiały edukacyjne) oraz niewystarczająca informacja o miejscach atrakcyjnych do obserwacji ptaków w Polsce. Słaba infrastruktura w połączeniu z wielkością kraju przekłada się na trudny dostęp i długi czas podróży do najlepszych miejsc. „W porównaniu z krajami, w których obserwacja ptaków jest dobrze rozwinięta, polska oferta jest bardzo uboga i posiada niewiele wykształconych produktów turystycznych” – oceniają eksperci<sup>30</sup>.

## ZAGROŻENIA

Zidentyfikowane zagrożenia obejmują przede wszystkim degradację ptasich siedlisk. Wszystkie grupy eksperckie jednomyślnie uznały ją za największe zagrożenie dla rozwoju *birdwatchingu* w Polsce (3/4 polskich badaczy, 3/5 organizatorów wycieczek i prawie połowa badaczy zagranicznych).

Eksperti wyraźnie wzywają do zachowania ostrożności i zapewniania środków do rozwoju zrównoważonej turystyki ptasiej, która nie będzie szkodziła zasobom, od których sama jest zależna, czyli nie będzie wpływać negatywnie na ptaki i ich siedliska<sup>31</sup>. Aby mądrze i dobrze nią zarządzać trzeba odpowiednio ograniczać, rozpraszać i kanalizować zwiększoną presję *birdwatcherów* na obszary ptasie, która może przynieść negatywne skutki, jeśli nasz kraj zyska na popularności<sup>32</sup>. Zbyt duża liczba wizyt zmniejszyłoby ich atrakcyjność dla wszystkich, nie tylko zagranicznych obserwatorów ptaków. Dodatkowe zagrożenie wynika ze zmian na rynku turystycznym, takich jak rosnąca popularność alternatywnych kierunków podróży turystycznych konkurujących z Polską lub rosnącej popularności innych form turystyki, konkurującej z obserwacją ptaków.

## 7. PRZYPADEK PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ – WŁAŚCIWA OCHRONA TO ROZWÓJ REGIONU

Wartościowych danych o potencjale rozwoju turystyki ptasiej w Polsce dostarczyła analiza ekonomiczna pod tytułem *Obserwacja ptaków, pozyskiwanie drewna i lokalna gospodarka w Puszczy Białowieskiej, Polska* opublikowana w 2019 r.<sup>33</sup> Badacze dowiedli w niej, że *birdwatching* ma znaczący wpływ na całkowite przychody z turystyki w lokalnej gospodarce tego regionu.

<sup>30</sup> M. Kordowska, S. Kulczyk, op. cit.

<sup>31</sup> G. Gołoś, op. cit.; J. Kronenberg, op. cit.

<sup>32</sup> M. Kordowska, op. cit.; M. Kordowska i S. Kulczyk, op. cit.

<sup>33</sup> D. Czeszczewik, W. Walankiewicz, op. cit.

Puszcza Białowieska jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych na świecie polskich obiektów przyrodniczych i jedynym naszym przyrodniczym dziedzictwem UNESCO. Przyciąga wielu polskich i zagranicznych turystów, w tym tysiące *birdwatcherów*. Szczególnie atrakcyjna dla nich jest duża różnorodność gatunków, z których wiele związanych jest z cechami starego lasu. Przykładem mogą być prawie wszystkie występujące tu dzięcioły europejskie, w tym dzięcioł trójpalczasty i dzięcioł białostrzbioty. Gatunkom tym zagraża jednak wyręb drzew w tym najcenniejszym, polskim lesie.

Analiza białowieskiej gospodarki wykazała, że obserwowanie ptaków przynosi do lokalnego budżetu 2,2 mln USD rocznie, z czego znaczna część pochodzi od turystów z zagranicy. Obserwatorzy ptaków stanowią ok. 9% wszystkich odwiedzających Białowieżę turystów, ale ich dzienne wydatki na osobę są o 67% wyższe od pozostałych. Spędzają w regionie Puszczy więcej czasu w porównaniu z innymi turystami. Średnio polscy obserwatorzy ptaków wydawali w czasie swojego pobytu 115 USD, podczas gdy zagraniczni *birdwatcherzy* - do 368 USD. Ich wydatki są wyższe również dlatego, że płacą za wykwalifikowanych przewodników, którzy mogą pokazać im rzadkie gatunki ptaków. Dochód z turystyki ma zasadnicze znaczenie dla poziomu życia lokalnej społeczności, wobec niskiej opłacalności działalności rolniczej<sup>34</sup>. W najlepiej prosperujących gospodarstwach agroturystycznych dochody z usług noclegowych i gastronomicznych przekraczały 30 tys. złotych rocznie.

## 8. PODSUMOWANIE

Jak widać turystyka ptasia może generować znaczący, długoterminowy dochód dla lokalnych społeczności, przyczyniając się do rozwoju gmin oddalonych od dużych centrów miejskich. Zachowanie w jak najlepszym stanie tego, co pozostało z dzikiej przyrody ma więc ekonomiczny sens. Obecnie na wielu terenach o dużym potencjale rozwoju turystyki ptasiej wciąż dominuje jednak logika eksploatacji i produkcji surowca, w tym pozyskanie drewna, polowania, wydobywanie torfu, czy melioracja łąk w celu zwiększenia ich produktywności. Działania te prowadzą wprost do degradacji ptasich siedlisk, a w konsekwencji utraty walorów turystycznych. Polowania na ptaki ograniczają także dostęp turystów do cennych, ptasich obszarów. Tam gdzie strzela się do ptaków trudno przecież jednocześnie zapraszać ludzi do ich podziwiania. Przyzwolenie na uprawianie łowiectwa w takich miejscach jest jednoznaczne z milczącą zgodą na to, aby ich mieszkańcy wciąż cierpieli z powodu niskich dochodów, ustępując wąskiej grupie myśliwych. Wstrzymanie polowań na ptaki i postawienie na rozwój turystyki ptasiej to alternatywa, z której żaden odpowiedzialny samorząd nie powinien rezygnować.

<sup>34</sup> G. A. Ciepela, M. Kur-Kowalska, J. Jankowska, Efekty ekonomiczne działalności agroturystycznej na przykładzie parków narodowych. *Roczniki Naukowe, Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu* 17:14-23 (2015).

# Problemy z identyfikacją ptaków w warunkach polowania

*Michał Skakuj*

## 1. PROCES IDENTYFIKACJI GATUNKÓW

Problem identyfikacji gatunków jest szeroko omawiany i analizowany w setkach wartościowych publikacji w Polsce i za granicą w specjalistycznych czasopismach, portalach internetowych czy też w samodzielnych opracowaniach umożliwiających rozpoznawanie gatunków występujących na danym obszarze (np. Europy, Ameryki Północnej, Afryki Zachodniej itd.). Obejmują one szczegółowo aspekty identyfikacji gatunków w wielu szatach sezonowych oraz wiekowych. We wszystkich tych publikacjach podkreśla się znaczenie widocznych, najważniejszych cech dla prawidłowej identyfikacji danego gatunku czy grupy taksonomicznej (tzw. cech diagnostycznych). Mogą one dotyczyć wielkości (np. w odniesieniu do znajdujących się w pobliżu innych ptaków), sylwetki (np. kształtu skrzydeł, długości nóg, dzioba), ubarwienia (detale kolorystyczne partii upierzenia), zachowania (np. sposób lotu, ułożenia skrzydeł, zerowania) oraz głosu (głosy ostrzegawcze, kontaktowe, śpiew). Zazwyczaj do prawidłowego (pozytywnego) oznaczenia gatunku potrzeba zestawu cech diagnostycznych dotyczących zarówno sylwetki i ubarwienia, jak i zachowania, a często także i głosu.

Dla poszczególnych gatunków ptaków można wskazać tzw. zestaw cech diagnostycznych, niezbędnych dla prawidłowej identyfikacji. Oznacza to, że aby prawidłowo oznaczyć dany gatunek należy zwrócić uwagę na konkretne partie upierzenia, zachowanie (w tym sposób lotu), a nawet głosy. Tym samym, nie można oznaczać gatunków, jeśli nie ma możliwości dostrzeżenia pełnego zestawu cech diagnostycznych pozwalających wykluczyć inne gatunki. Dlatego oznaczenie wielu obserwowanych w terenie ptaków jest obiektywnie niemożliwe, a część oznaczeń jest błędna. Do gatunków odnoszą się również zapisy regulacji prawnych dotyczących ochrony zwierząt czy też możliwości polowania. Dlatego też wymienienie np. krzyżówki na liście gatunków zwierząt łownych, wskazuje na konieczność oznaczenia

danego gatunku ptaka i w ten sposób wykluczenia innych, nawet bardzo podobnych gatunków. Ma to ogromne znaczenie w sytuacji, kiedy olbrzymia większość ptaków w Polsce i Europie podlega ścisłej ochronie gatunkowej zgodnie z regulacjami europejskimi<sup>1</sup> oraz krajowymi<sup>2</sup>.

Zatem prawnie dozwolone działania, także te będące odstępstwami od zakazów, względem określonych gatunków muszą opierać się na ich pozytywnej identyfikacji, co dotyczy także gatunków wskazanych na liście zwierząt łownych. Prawidłowa identyfikacja pozwala na wykluczenie gatunków podobnych, posiadających status ścisłej ochrony, a często dodatkowo także szczególny status ochronny związany z zapisami dyrektywy ptasiej.

Proces identyfikacji ptaków wymaga czasu, w którym będzie możliwe prowadzenie obserwacji i dostrzeżenie określonych cech diagnostycznych. Im bardziej podobne są do siebie gatunki, tym trudniej je identyfikować. Dodatkowo na szybkość i możliwość identyfikacji duży wpływ mają warunki, w jakich prowadzona jest obserwacja. Im krótszy czas obserwacji (związany np. z obserwacją jedynie przelatujących ptaków) lub im gorsze warunki oświetlenia (np. zamglenie, opady, okres przed lub po zachodzie słońca), tym mniejsze możliwości rozpoznania gatunków podobnych. Należy podkreślić, że wiele cech diagnostycznych (np. odnoszących się do ubarwienia) w gorszych warunkach oświetlenia jest słabo widoczne, co uniemożliwia pewne oznaczenie gatunku. Nie można zatem w sposób jednoznaczny wykluczyć gatunków podobnych, co w przypadku ptaków łownych dotyczy wykluczenia gatunków podlegających ochronie ścisłej<sup>3</sup>.

Zatem czynnikami ograniczającymi możliwość identyfikacji będą warunki obserwacji (czas, dystans, warunki oświetlenia) oraz możliwości wykorzystania sprzętu optycznego, który może częściowo niwelować gorsze warunki oświetlenia. W przypadku braku sprzętu optycznego, a więc w obserwacjach tzw. nieuzbrojonym okiem, olbrzymią rolę odgrywa dystans oraz czas obserwacji, który determinuje możliwość dostrzeżenia cech diagnostycznych. Należy także pamiętać, że zazwyczaj dłuższy czas obserwacji oznacza również większy dystans (dłużej możemy widzieć ptaka lecącego w oddali), natomiast mały dystans oznacza zazwyczaj krótki czas obserwacji (szybki, bliski przelot ptaków). Dlatego możliwości poprawnej identyfikacji

---

<sup>1</sup> Dyrektywa rady 79/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikich ptaków (ze zmianami).

<sup>2</sup> Wstawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. 2009 nr 151 poz. 1220 ze zm.), rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. nr 237 poz. 1419 ze zm.), rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 28 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. 2016 poz. 2183). W odniesieniu do zwierząt łownych: Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz.U. 1995 nr 147 poz. 713 ze zm.), Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych. (Dz.U. 2005 nr 45 poz. 433 ze zm.) oraz Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. 2005 nr 61 poz. 548 ze zm.).

<sup>3</sup> Wymienionych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. 2016 poz. 2183 ze zm.).

nieuzbrojonym okiem, szczególnie w niesprzyjających warunkach oświetlenia, są bardzo ograniczone szczególnie dla mniej jaskrawo ubarwionych ptaków (np. większości gęsi, kaczek w szatach samic, młodych i spoczynkowych). Ponadto w opisanych powyżej warunkach, ważną rolę odgrywa wiedza i doświadczenie obserwatora. Trzeba podkreślić, że niewiele osób spośród najlepszych obserwatorów ptaków i zawodowych ornitologów, bez wykorzystania lornetki jest w stanie identyfikować co do gatunku poszczególne przelatujące gęsi i kaczki, szczególnie jeśli ptaki lecą w stadach nawet w odległości mniejszej niż 50 m. Większość osób nie wykazuje predyspozycji do odnotowywania subtelnych różnic, np. w sylwetce, proporcjach ciała czy nawet w sposobie lotu (częstość i sposób uderzeń skrzydłami), które mogą być bardzo pomocne w warunkach identyfikacji nieuzbrojonym okiem, a nauka tych różnic wymaga wielu lat doświadczenia terenowego.

Przy oznaczaniu gatunków, szczególnie w trakcie krótkotrwałych obserwacji przelatujących ptaków, brak jest możliwości autoweryfikacji zauważonych cech. Zazwyczaj przy tego typu obserwacji identyfikacja gatunków opiera się jedynie na wrażeniowym postrzeganiu wyglądu ptaków. Często również chęć szybkiego oznaczenia gatunku powoduje, że już po zauważeniu 1-2 cech diagnostycznych, przechodzi się do ostatecznej konkluzji, zupełnie pomijając (świadomie lub nie) pozostałe cechy wyglądu danego osobnika składające się na wspomniany zestaw cech diagnostycznych. Jest to dość częsty błąd, kiedy nie uwzględnia się kompletu cech diagnostycznych, niezbędnych do prawidłowego oznaczenia gatunku oraz wykluczenia gatunków podobnych.

Pokazano, że identyfikacja ptaków, szczególnie gatunków podobnych, jest dość złożonym procesem wymagającym dużego doświadczenia terenowego. Dotyczy to szczególnie przypadków, kiedy obserwacja prowadzona jest nieuzbrojonym okiem, kiedy możliwości prawidłowego oznaczenia gatunków są bardzo ograniczone. Do możliwości i konieczności identyfikacji gatunków odwołują się również polskie regulacje prawne dotyczące polowania. Ustawodawca jasno stwierdza, że można strzelać jedynie do celów rozpoznanych, czyli do zwierząt zidentyfikowanych co do gatunku, które wymienione są w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych (Dz.U. 2017 poz. 1484). Jest to jednoznacznie sformułowane w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. 2005 nr 61 poz. 548):

***§ 6. (17) 1. Podczas polowania nie strzela się do:***

***7) celów nierozpoznanych.***

## 1.1. Podsumowanie

1. Rozpoznawanie ptaków jest procesem, gdzie konieczne jest doświadczenie terenowe, a więc czas (w latach) spędzony m.in. na obserwacjach ptaków w terenie.
2. Do prawidłowej identyfikacji niezbędny jest zestaw cech diagnostycznych, dotyczących wielkości, sylwetki, ubarwienia, zachowania (sposobu lotu) i często również głosu danego gatunku.
3. Możliwość zauważenia określonych cech diagnostycznych uzależniona jest od warunków obserwacji, w tym od czasu obserwacji oraz warunków oświetlenia.
4. Identyfikacja obejmuje zarówno stwierdzenie zaobserwowania określonego gatunku ptaka, jak i wyeliminowanie innych, podobnych gatunków. Wszelkie wątpliwości, niezgodności, powodują, że nie można mówić o rozpoznaniu - identyfikacji gatunku.
5. Większość błędów popełnianych przy oznaczaniu ptaków, szczególnie nieuzbrojonym okiem, wynika z krótkiego czasu obserwacji, braku możliwości autoweryfikacji zauważonych cech oraz nieznaności ważnych cech diagnostycznych.
6. Identyfikacja gatunku (celu, do którego oddawany jest strzał) jest warunkiem koniecznym do oddania strzału.

## 2. NAUKA IDENTYFIKACJI

Wszystkie uwarunkowania wymienione powyżej sprawiają, że identyfikacja ptaków nie jest prosta i możliwa do opanowania w krótkim czasie. Dodatkowo do nauki rozpoznawania ptaków należy używać najlepszych (pozbawionych większych błędów merytorycznych) podręczników, czyli kluczy do identyfikacji. Obecnie najlepszymi tego typu pozycjami są: Svensson L., Mullarney K., Zatterstrom D. 2011, Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego, wydany przez Multico Oficynę Wydawniczą (dalej jako Svensson i in. 2011), oraz Jonsson L. 2006, Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego, wydany przez Muzeum S.A. (dalej jako Jonsson 2006), obejmujące wszystkie gatunki występujące w Polsce. Dodatkowo bardzo pomocne są artykuły omawiające poszczególne gatunki lub grupy gatunków. Wiedza o identyfikacji nie ogranicza się wyłącznie do teoretycznych informacji o wyglądzie np. barwnych samców kaczek ale przede wszystkim do terenowego doświadczenia. Należy pamiętać, że te same wzory na piórach wyglądają inaczej u ptaków siedzących, inaczej zaś u lecących. Większość cech możliwa jest do zauważenia jedynie w dobrych warunkach oświetlenia. Oznacza to, że identyfikacja wielu gatunków ptaków nie jest możliwa w niekorzystnym oświetleniu lub w trakcie bardzo krótkiej, kilkusekundowej obserwacji.

Stąd studiowanie jedynie obrazków lub zdjęć nie pozwala na pełną naukę rozpoznawania ptaków. W warunkach terenowych bardzo rzadko mamy do czynienia z nieruchomymi ptakami, wyglądającymi dokładnie jak na ilustracjach w podręczniku lub zdjęciach. Dlatego indywidualne doświadczenie terenowe jest równie istotne, co najlepsze podręczniki.

Należy podkreślić, że dobra znajomość ptaków wymaga wielu lat spędzonych z lornetką w terenie. Nie można nauczyć się identyfikacji gatunków jedynie z podręczników i z albumów, niezbędne jest doświadczenie terenowe oraz weryfikacja wiedzy. Olbrzymie znaczenie ma również możliwość skorzystania z doświadczeń innych, znacznie bardziej zaawansowanych obserwatorów ptaków i ornitologów zajmujących się problemami identyfikacji gatunków. W nauce pomagają także informacje prezentowane w Internecie, jednak nie są one w pełni wiarygodne. Niestety często jakość informacji o cechach diagnostycznych ptaków prezentowanych na stronach internetowych dedykowanych myśliwym jest niska<sup>4</sup>.

Przeprowadzane dla myśliwych egzaminy (sprawdzenie wiedzy i możliwości identyfikacji wybranych gatunków) z rozpoznawania ptaków powinny uwzględniać przede wszystkim warunki terenowe, jak najbardziej zbliżone do warunków polowania. Nie może to być sprawdzian wiedzy w oparciu o zdjęcia np. źle spreparowanych ptaków lub samców w szatach godowych. Większość polowań na ptaki ma miejsce jesienią, kiedy znaczna część gatunków kaczek wygląda podobnie, gdyż wszystkie ptaki są generalnie podobne do samic swoich gatunków (w tym dorosłe i młode samce, młode ptaki). Wiedza na temat wyglądu samca w barwnej szacie godowej jest bardzo mało przydatna w takich warunkach.

Zakres wymaganych egzaminów nie obejmuje kwestii identyfikacji gatunków ptaków łownych i gatunków podobnych. Wymienione są kwestie dotyczące znajomości zasad ochrony przyrody, listy gatunków łownych, ich biologii i okresów polowań na nie, lecz nie ma słowa o ich identyfikacji. W rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie uprawnień do wykonywania polowania (Dz.U. 2010 nr 3 poz. 19) czytamy:

***§ 3.1. Egzamin mający na celu uzyskanie podstawowych uprawnień do wykonywania polowania obejmuje sprawdzenie znajomości:***

- 5) zasad ochrony przyrody i podstawowych gatunków zwierząt objętych ochroną gatunkową;***
- 6) listy gatunków zwierząt łownych, ich biologii oraz okresów polowań na te zwierzęta;***

## *2.1. Podsumowanie*

1. Do nauki identyfikacji ptaków niezbędne są dobre (polecane przez ekspertów zajmujących się identyfikacją ptaków) klucze terenowe, np. Svensson L., Mullarney K., Zatterstrom D., Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego. Multico Oficyna Wydawnicza 2011.
2. Własne doświadczenie terenowe jest konieczne przy nauce prawidłowej identyfikacji gatunków.

---

<sup>4</sup> Przykład: <http://kola.lowiecki.pl/gdansk/wybrzeze/images/Zwierzyzna/kaczka/kaczka.htm> (dostęp: 2020.04.12)

3. Tak jak nie można nauczyć się identyfikacji ptaków jedynie na podstawie obrazków, tak wszelkie sprawdzanie wiedzy z tego zakresu jedynie na podstawie obrazków nie jest wiarygodne.
4. Należy unikać prezentowanych w Internecie prac o identyfikacji przygotowanych przez nieznaną autorów, niemających dużego doświadczenia w badaniach nad wyglądem i identyfikacją ptaków.
5. Do nauki identyfikacji ptaków niezbędna jest możliwość korzystania z wiedzy bardziej doświadczonych ornitologów.
6. Obecne przepisy nie gwarantują wystarczającego poziomu szkolenia ani sprawdzian wiedzy dotyczącej identyfikacji gatunków ptaków przez członków PZŁ.

### 3. ZASIĘG STRZAŁU ORAZ OBSZAR RAŻENIA AMUNICJI ŚRUTOWEJ

Dla rozważań dotyczących polowań na ptaki ważne są również: efektywny zasięg odpowiedniej wielkości śruciny i jej energia. Ponadto uwzględniono także obszar pokrycia wystrzeloną śruciną w zależności od odległości od wylotu lufy oraz odpowiednie wyprofilowanie lufy (w celu zawężenia pola pokrycia śruciną - tzw. czok). Pozwoliło to na określenie obszaru efektywnego pokrycia śrutem (skupia się tam 70–80% śrucin), nazywanego polem skupienia, dla dystansu strzału 35 m, jako koła o średnicy ok. 75 cm (rysunek 3.4).

Zgodnie z prezentowanymi danymi<sup>5</sup> można w przybliżeniu wskazać (tabela 1) obszar „pola skupienia” oraz „pola rozsiewu” śrutu. I tak, na dystansie 35 m średnica obszaru „rozsiewu” dla śrutu 3mm wynosi ok. 2,4 m, a dla śrutu 4,5 mm - ok. 1,3 m.

SR (mm)	Dystans strzału (m)				
	30	35	40	45	50
2,5	2,66	3,24	3,85	4,51	5,20
3	1,97	2,39	2,82	3,28	3,77
3,5	2,07	2,49	2,94	3,41	3,90
4,5	1,09	1,30	1,52	1,76	2,00

**Tabela 1.** Przybliżone wielkości pola „rozsiewu” (obszar koła o danej średnicy) dla danych wielkości śrutu (SR) i dystansu strzału. Wytłuszczono wielkości śrutu wskazywane jako odpowiednie dla polowania na kaczki – 3 mm, oraz gęsi - 4,5 mm.

<sup>5</sup> Np. <http://www.wkl326.pl/bron-amunicja-i-optyka-w-pigulce/> lub <http://www.ciupis.pl/porady/pr20/pr20.htm> (dostęp: 2020.04.12).

Analizując liczbę śrucin w naboju oraz obszar maksymalnego pokrycia większości śrucin, można wskazać zakładany liczbowy rozkład śrucin w polu rażenia, tym samym liczbę śrucin w „polu skupienia” oraz w „polu rozsiewu” (tabela 2). Można zatem wskazać prawdopodobną liczbę śrucin poza polem skupienia, które mogą w dalszym ciągu razić inne, np. lecące obok ptaki.

Wielkość śrutu		Czok 3/4		Czok 1/2		
Kal. 16	N śrucin	Nc	Nz	Nc	Nz	
3 mm	4	167	108-125	42-59	100-108	59-67
4,5 mm	000	59	38-44	15-21	35-38	21-24
<b>Kal. 12</b>						
3 mm	4	190	123-142	48-67	114-123	67-76
4,5 mm	000	71	46-53	18-25	43-46	25-28

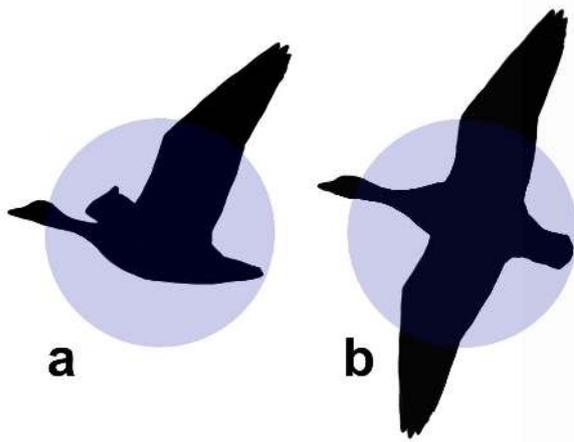
**Tabela 2.** Liczba śrucin w poszczególnych typach nabojów oraz liczba śrucin w polu skupienia przy dystansie strzału ok. 35 m, przy czoku  $\frac{3}{4}$  (65–75% skupienia) oraz  $\frac{1}{2}$  (60–65%). Nc – liczba śrucin w obrębie skupienia (pole o średnicy ok. 75cm), Nz – liczba śrucin poza polem skupienia w polu rozsiewu<sup>6</sup>.

Zgodnie z regulacjami, dopuszczalna maksymalna odległość od celu dla strzału z broni śrutowej (gładkolufowej) wynosi 40 m. W niniejszym opracowaniu przyjęto, że uśredniony dystans strzału do ptaków z broni śrutowej to ok. 35 m, a „pole skupienia” oraz „pole rozrzutu” przedstawiono jako koła o danej średnicy (rysunek 1-5). W przypadku ptaków siedzących na wodzie obszar pokrycia śruciną jest mniejszy, przyjęto, jako połowę koła. Jednak z uwagi na odbicia części śrucin od wody i zmiany toru lotu, zapewne więcej niż połowa śrucin pokrywa przestrzeń nad lustrem wody (rysunek 6 i 7).



**Rysunek 1.** Teoretyczny rozkład pola skupienia śrutu przy strzale do lecącej krzyżówki, dystans 35 m, przy założeniu idealnych warunków do oddania strzału, w tym braku drgań ręki.

<sup>6</sup> Przykładowa liczba śrucin została zaczerpnięta z danych zamieszczonych na stronie: <http://slowniklowiecki.pl/definicja/2299,srut> (dostęp 2020.04.12).



**Rysunek 2.** Teoretyczny rozkład pola skupienia śrutu przy strzale do lecącej gęsi zbożowej z dolnej półsfery (a) oraz nad głową (b), dystans 35 m, przy założeniu idealnych warunków do oddania strzału, w tym braku drgań ręki.



**Rysunek 3.** Pole rażenia śrutu, stado lecących krzyżówek, dystans 35 m. Fiolet – pole skupienia śrucin o średnicy 75 cm, jasny fiolet – pole rozsiewu wszystkich śrucin, czarna sylwetka – cel, szare sylwetki – przykładowe ptaki w stadzie.



**Rysunek 4.** Pole rażenia śrutu, stado lecących małych kaczek, dystans 35 m. Objaśnienia jak dla rysunku 3.



**Rysunek 5.** Pole rażenia śrutu, stado lecących gęsi, dystans 35 m. Objaśnienia jak dla rysunku 3.



**Rysunek 6.** Pole rażenia śrutu, stado gęsi na wodzie, dystans 35 m. Objasnienia jak dla rysunku 3.



**Rysunek 7.** Pole rażenia śrutu, stado łysiek na wodzie, dystans 35 m. Objasnienia jak dla rysunku 3.

W efekcie wskazanego rozkładu wiązki śrutu, dla ptaków wielkości krzyżówki *Anas platyrhyncho* oraz gęsi *Anser spp.* w przypadku strzału z odległości ok. 35 m obszar pokrycia celu tylko w strefie skupienia to od 20 do 50% (tabela 3.16). W przypadku mniejszych gatunków jedynie ok. 15% śrucin okrywa pole celu i to tylko w obrębie pola skupienia. Oznacza to, że przy strzale w kierunku stada ptaków wiązka śrutu rani wiele ptaków (rysunki 3, 4, 5, 6, 7).

Gatunek	% PC	nS	XnS	nR	XnR	nPTAKI
Krzyżówka	22	1-2	ok. 130	2-6	ok. 60	5-10
Cyraneczka	13	2-4	ok. 130	6-10	ok. 60	10-20
Gęś	43 (54)*	1	ok. 50	2-3	ok. 20	3-5
Gęś na wodzie	30	1-3	ok. 50	2-3**	ok. 20	3-7**
Łyska na wodzie	10	4-8	ok. 130	10-20**	ok. 60	ponad 20

**Tabela 3.** Przykładowe względne pola powierzchni celu (PC) w odniesieniu do obszaru skupienia śrucin (koło o średnicy 75 cm) (w %). Wielkości powierzchni bazują na rysunkach 4–7. Podano również możliwą liczbę dodatkowych osobników, które mogą znaleźć się w obszarze skupienia śrucin (PoS) i dodatkowo w całym obszarze rozsiewu (PoR) w przypadku strzału do stada ptaków. Przykładowe łączne liczby ptaków w całym obszarze rażenia strzału wskazano w kolumnie n PTAKI. Podano przybliżoną liczbę śrucin (N) dla obszaru skupienia (NoS) oraz obszaru rozsiewu (NoR), dla broni kal. 12 o czoku  $\frac{3}{4}$  (patrz tabela 2). W przypadku strzelania do ptaków z odległości powyżej 35 m, wskazane powierzchnie rażenia śrucin są większe.

- \* Bez nawiasu dla gęsi przelatującej przy strzale z dolnej półsfery (rysunek 2a), w nawiasie dla gęsi przelatującej nad głową (rysunek 2b).
- \*\* W przypadku ptaków na wodzie stado może być znacznie bardziej „zagęszczone”, a dodatkowe śruciny odbite od wody (rykoszety) zwiększają pole rażenia nad wodą np. w roślinności (trzciniowiska, szuwary). Dlatego liczba ptaków mogących ulec postrzałowi jest większa niż w przypadku lecącego stada.

W całym polu rażenia a więc zarówno obszarze „pola skupienia” (skumulowane tu jest ok. 70% śrucin), jak też w „polu rozrzutu”, znaczna większość (od 60 do 90%) może potencjalnie razić inne ptaki niż ten który, jest aktualnym celem! W polu rażenia wiązki śrucin może znajdować się nawet 10-20 osobników małych gatunków kaczek (należących do rodzaju *Anas*, *Spatula*, *Mareca* oraz *Aythya*), 5-10 osobników większych gatunków kaczek, a także do 3-5 osobników gęsi (rysunki 3, 4 oraz 5). Obszar rażenia wraz z odległością i już na dystansie 40 m od strzelającego (czyli maksymalnym dopuszczalnym przez prawo), dla śrutu wielkości 3 mm, może pokrywać pole o średnicy prawie 3 m, czyli obejmować powierzchnię ponad 7 m<sup>2</sup> (tabela 1)! Oznacza to, że zwiększa się liczba ptaków które mogą być zranione przy strzale np. w kierunku lecącego stada.

Niestety wspomniane rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz dopuszcza polowanie na ptaki na wodzie:

§ 6. (17) 1. Podczas polowania nie strzela się do:

5) ptactwa niebędącego w locie, z wyjątkiem jarząbków, gęsi i łysek;

Także w przypadku ptaków znajdujących się na wodzie, po oddaniu strzału duża część śrucin może razić inne osobniki niż ten, do którego oddawany jest strzał. W przypadku gęsi odsetek wystrzelonych śrucin rażących ptaki inne niż cel może wynosić ok. 70%, a w przypadku łyski nawet ok. 90% (przy strzale z odległości ok. 35 m). Przy zakładanym dystansie strzału dla łyski, które tworzą szczególnie gęste stada, w polu rażenia wiązki śrutu może znajdować się nawet powyżej 20 ptaków (rysunek 6 i 7 oraz tabela 3). Dodatkowo strzelanie do ptaków na wodzie, znajdujących się na tle roślinności (np. trzciny), powoduje, że część śrucin uderza w trzciny i może ranić oraz zabijać szereg małych i podlegających ścisłej ochronie gatunkowej ptaków, w tym także tych wymienionych w załączniku I dyrektywy ptasiej. Liczba śrucin, które mogą razić inne ptaki przy strzale do łyski (dystans 35 m) to nawet ponad 150, a przy strzale do gęsi ponad 50 śrucin może razić inne ptaki. Obszary pokryte roślinnością, nawet na małych zbiornikach wodnych, stanowią siedliska lęgowe wielu ptaków, w tym rybitwy białowącej *Chlidonias hybridus*, błotniaka stawowego *Circus aeroginosus*, bączka *Ixobrychus minutus*, kropiatki *Porzana porzana*, czy też podróżniczka *Luscinia svecica* – gatunków ściśle chronionych i wymienionych w załączniku I dyrektywy ptasiej.

Powyższe rozważania dotyczą pojedynczego strzału, jednak strzelec ma do dyspozycji zazwyczaj dwa naboje śrutowe, które może wystrzelić jeden po drugim w odstępie ułamka sekundy.

Nie dysponuję precyzyjnymi danymi o liczbie takich podwójnych strzałów, jednak nawet jeśli stanowią one mniej niż połowę na polowaniach na ptaki w locie, to w istotny sposób zwiększają pole rażenia śrucin. Należy to odnieść do faktycznej liczby strzałów statystycznie przypadających na jedną upolowaną kaczkę lub gęś. Istniejące powiedzenie „jedna kaczka – jedna paczka” jest zapewne przesadą (przyjmijmy, że paczka jako 25 szt. amunicji śrutowej). Nawet jeśli miałyby to być dziesięciokrotna przesada, to i tak przekłada się to na wzrost liczby przypadkowo trafionych, nierozpoznanych ptaków i w efekcie istotnie podnosi liczbę ptaków ginących w efekcie polowania (także po kilku dniach w wyniku postrzałów).

Dostępne informacje wskazują, że na polowaniach najczęściej strzela się do ptaków lecących w małych stadkach, w parach, trójkach czy pojedynczo. Zawęża to co prawda liczbę możliwych poranionych osobników, jednak wskazywana skuteczność trafienia (znacznie poniżej 50%) potwierdza, że liczba ptaków przypadkowo ranionych śrucinami może być jeszcze większa niż wskazana w tabeli 3. Tymczasem ptak z przestrzelonym nawet tylko jedną śruciną mięśniami z aparatu ruchowego (np. mięśnie piersiowe, mięśnie w skrzydłach) jest skazany na śmierć. Nawet niewielka niewydolność układu mięśniowego odpowiedzialnego za latanie może zwiększyć prawdopodobieństwo schwytania przez drapieżnika lub zaburzyć tempo migracji i w konsekwencji uniemożliwić znalezienie odpowiedniej bazy pokarmowej w okresie zimowania, co zazwyczaj oznacza śmierć z powodu zaburzenia równowagi energetycznej. Inną kwestia, nie poruszaną w niniejszej opinii, związaną z wykorzystaniem amunicji śrutowej na polowaniach na ptaki wodne, jest problem zanieczyszczenia ołowiem zbiorników wodnych.

### *3.1. Podsumowanie*

1. Przyjęto, że dystans strzału nabojem śrutowym to ok. 35 m, dla tej odległości przy stopniu zwężenia lufy (czok)  $\frac{3}{4}$ , obszar pokrycia 65–75% śrucin to pole o średnicy ok. 75cm. Przy zwiększeniu odległości strzału obszar ten powiększa się.
2. W przypadku strzału z odległości ok. 35 m odsetek śrucin w obrębie pola skupienia, poza celem wynosi odpowiednio dla krzyżówki - ok. 80%, dla małych kaczek - ok. 90%, dla gęsi zaś - ok. 50% (rysunki 3, 4 i 5, tabela 3).
3. W przypadku lecących stad ptaków, w polu rażenia (pole skupienia oraz pole rozrzutu łącznie), przy dystansie ok. 35 m może znajdować się nawet ok. 10 osobników małych kaczek, ok. 5 osobników dla krzyżówki oraz do 2-3 osobniki w przypadku gęsi (rysunki 3, 4 i 5, tabela 3).
4. Przy strzale do ptaków na wodzie, w polu rażenia (pole skupienia oraz pole rozrzutu łącznie), przy dystansie ok. 35 m może znajdować się nawet ponad 20 łysek, oraz ok. 5 gęsi (rysunek 5 i 6, tabela 3).

5. W praktyce przy strzałach w kierunku grupy ptaków (leczących i siedzących na wodzie), liczba przypadkowo rażonych śrucinami ptaków, także tych podlegających ścisłej ochronie, może być kilkukrotnie większa niż liczba faktycznie upolowanych ptaków.
6. Negatywny efekt polowań dla populacji ptaków może być, zatem kilkukrotnie większy biorąc pod uwagę ptaki ginące w efekcie przypadkowego postrzelenia niż ten wynikający ze zgłaszanej liczby upolowanych ptaków.

#### 4. IDENTYFIKACJA PTAKÓW W WARUNKACH POLOWANIA

W warunkach polowania początkowa identyfikacja gatunków przy użyciu lornetki, możliwa jest w przypadku kaczek, gęsi i łysiek siedzących na wodzie, już z odległości ok. 500 m (gorsze warunki oświetlenia), a nawet do 1000 m (dobre warunki oświetlenia). W przypadku lecących ptaków dystans ten jest odpowiednio krótszy (zazwyczaj poniżej 500 m) z uwagi na poruszanie się obiektów i gorszą widoczność części cech diagnostycznych. Ostateczne potwierdzenie rozpoznania gatunku zapada w oparciu o obserwacje okiem nieuzbrojonym tuż przed oddaniem strzału. Jednak poprawność takiej identyfikacji jest wielce problematyczna i w olbrzymim stopniu uzależniona od warunków oświetlenia. Nawet na godzinę przed zachodem lub godzinę po wschodzie słońca prawidłowa identyfikacja gatunków jest utrudniona. Tradycyjnie polowanie na kaczki rozpoczyna się o świcie lub po zmroku<sup>7</sup>. Związane jest to z dążeniem do ich ustrzelenia przed wylotem na miejsca żerowania lub po powrocie z żerowisk. W wielu źródłach wskazuje się wprost na polowanie na gęsi na „zlotowiskach na jeziorach” po zmroku, a samo Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. nr 61, poz. 548 ze zm.) zezwala jednak na polowanie w nocy na kaczki i gęsi. W takich warunkach widać jedynie ciemne sylwetki na tle jaśniejszego nieba i nawet przy użyciu sprzętu optycznego identyfikacja ptaków jest wręcz niemożliwa.

Dodatkowo, w przypadku nawet niewielkiego zamglenia, identyfikacja nie jest możliwa jeszcze długo po lub przed zachodem słońca. Dlatego należałoby przyjąć, że teoretyczny bezpieczny okres poprawnej identyfikacji gatunków ptaków wodnych w warunkach polowania (w warunkach dobrej widoczności bez zamglenia i opadów) zaczyna się od 1 godziny po wschodzie i kończy się 1 godzinę przed zachodem słońca. Uwzględnia to również specyfikę siedlisk wodnych, gdzie bardzo często dla lokalnych obszarów występują sprzyjające warunki do powstawania zamglenia, co związane jest z wilgotnością powietrza oraz lokalnymi zmianami temperatury.

---

<sup>7</sup> Patrz m.in. <http://www.poluje.pl/polowanie,polowanie-na-kaczki,8746> (dostęp 2020.04.12).



Na powyższych zdjęciach widzimy cztery różne, niezwykle podobne gatunki kaczek. Dwa z nich są łowne, a dwa pod ścisłą ochroną. Analizując te zdjęcia pamiętajmy, że nie oddają w żaden sposób rzeczywistych, o wiele trudniejszych warunków obserwacji - ptaki na fotografiach są nieruchome, odizolowane, w idealnych warunkach oświetleniowych. Zdjęcia przedstawiają kolejno: cyraneczkę (fot: Cezary Korkosz), krakwę (fot: Cezary Korkosz), cyrankę (fot: Arkadiusz Glaas), krzyżówkę (fot: Michał Kucharski). Jedynie cyraneczka i krzyżówka są gatunkami łownymi.

---

Maksymalny dystans dla oddania strzału do ptaków to 40 m. Z uwagi na warunki, w jakich obserwuje się i identyfikuje ptaki podczas polowania (przede wszystkim bardzo krótki czas obserwacji), stwierdzenie, iż odległość 40 m umożliwi poprawną identyfikację lecących ptaków nieuzbrojonym okiem (zbyt mały dystans na wykorzystania lornetki), wydaje się być sporą nadinterpretacją w odniesieniu do prawie wszystkich gatunków ptaków łownych związanych z wodą.

Biorąc pod uwagę możliwości oznaczania ptaków okiem nieuzbrojonym (czyli widoczność cech diagnostycznych), efektywny dystans identyfikacji w tym wypadku sięga maksymalnie 30-40 m przy założeniu idealnych warunków oświetlenia. Prędkość lotu określonych gatunków ptaków jest dość zmienna. Niemniej dla uproszczenia można przyjąć, że średnia prędkość lotu krzyżówki to ok. 70 km/h (ok. 20 m/s), natomiast tuż po starcie lub w momentach wykonywania zwrotów może spadać do ok. 30 km/h, czyli poniżej 10 m/s. Inne, mniejsze gatunki (np. cyraneczka) mogą latać szybciej, nawet z prędkościami do ok. 90 km/h. Oznacza to, że w ciągu 3 sekund ptaki przelatują dystans od 30 do 60m. Dlatego przy zakładanych

odległościach strzału do kaczek wynoszących ok. 35 m, na potwierdzenie oznaczenia przed oddaniem strzału pozostaje zaledwie kilka sekund i to w sytuacji gdy ptaki znajdują się ponad 60 m od obserwatora! Z tej odległości, nieuzbrojonym okiem większości cech diagnostycznych po prostu nie widać! Z drugiej strony, jeśli cechy widoczne są dopiero z odległości ok. 40 m, strzał należałoby oddać jak najszybciej, nawet po maksymalnie 2 sekundach, podczas których ptaki pokonają dystans nawet 20-40 m! Jest zatem wielce nieprawdopodobne potwierdzenie przynależności gatunkowej (czyli dokładnego rozpoznania celu) przed przyłożeniem broni i wycelowaniem. Identyfikacja wstępna, złożenie się do strzału, wycelowanie, potwierdzenie oznaczenia gatunku, do którego się celuje – cała ta sekwencja działań wymaga doskonałej kontroli motorycznej, dobrego refleksu i dużej wiedzy z zakresu rozpoznawania ptaków. Dlatego identyfikacja gatunku ptaka, do którego zostanie oddany strzał jest bardzo trudna ale w świetle obowiązujących przepisów jest to warunek konieczny dla oddania strzału.

Potwierdzenie identyfikacji w momencie strzału jest niemożliwe z trzech powodów:

1. W momencie zgrywania przyrządów celowniczych (które w przypadku broni gładkolewowej mają jedynie znaczenie pomocnicze) akomodacja oka nastawiona jest na obiekty w odległości do ok. 70 cm (odległość końca lufy, gdzie znajduje się muszka), podczas gdy obiekt, do którego celujemy, znajduje się w odległości 20-40 m. Zatem niemożliwe jest rozpoznanie detali ubarwienia i sylwetki, niezbędnych do potwierdzenia oznaczenia olbrzymiej większości gatunków ptaków.
2. Zmiana akomodacji i skoncentrowanie się na przyrządach celowniczych powoduje zawężenie pola widzenia do dość wąskiego obszaru wokół lufy broni, dlatego w efekcie pole to może nie obejmować całej sylwetki ptaka, do którego rozpoczyna się celowanie.
3. W przypadku lecących ptaków strzał oddaje się z odpowiednim wyprzedzeniem, co oznacza przeniesienie wzroku wraz z przesunięciem przyrządów celowniczych na broni w bok od obiektu, do którego oddawany jest strzał. W zależności od odległości, wyprzedzenie może sięgać nawet powyżej 1m. Dlatego praktycznie proces ostatecznej identyfikacji i potwierdzenia, że strzał oddawany jest do przedstawiciela konkretnego gatunku, ograniczony jest do kilku sekund (lub sekundy!) przed wycelowaniem broni (złożeniem się do strzału). W przypadku nadlatujących w kierunku myśliwego ptaków, cechy diagnostyczne są praktycznie niewidoczne. Możliwość identyfikacji ograniczona się do krótkiej chwili kiedy nadlatujące ptaki zaczynają być widoczne z boku lub od spodu. Podobnie w przypadku ptaków zrywających się mamy do czynienia z utrudnioną widocznością części cech diagnostycznych, co bardzo utrudnia identyfikację.

Powyższe rozważania dotyczą wyłącznie możliwości rozpoznawania gatunków ptaków łownych w dobrych warunkach oświetlenia. W złych warunkach oświetlenia, a szczególnie w nocy wizualna identyfikacja ptaków łownych w warunkach polowania jest niemożliwa. Rozpoznanie przynależności gatunkowej części ptaków w warunkach nocnych, jest możliwa wymaga jednak wykorzystania dobrej jakości urządzeń termo lub noktowizyjnych i doskonałej znajomości cech sylwetki, zachowania oraz głosów ptaków, a przede wszystkim wieloletniego doświadczenia terenowego w identyfikacji ptaków. Jednak pomimo tych ewidentnych faktów, polskie ustawodawstwo dopuszcza polowanie na ptaki w nocy.

Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. nr 61, poz. 548 ze zm.) zezwala na polowanie w nocy na kaczki i gęsi - na zlotach i przelotach. Stoi to w oczywistej sprzeczności z możliwościami rozpoznawania gatunków w warunkach niedostatecznego oświetlenia. Nocą nie można rozpoznać przynależności gatunkowej poszczególnych osobników gęsi czy kaczek. Rozpoznanie jest możliwe po wnikliwej obserwacji, ale jedynie pod warunkiem użycia dobrej jakości noktowizora i przy dużym doświadczeniu terenowym, obejmującym m.in. dobrą znajomość głosów ptaków.

#### *Podsumowanie:*

1. Wstępna identyfikacja gatunków możliwa jest przy użyciu lornetki nawet z odległości do 1000 m w przypadku ptaków przebywających na wodzie i ok. 500 m przy ptakach w locie.
2. Wstępne rozpoznanie gatunków (przy pomocy lornetki lub lunety) musi być potwierdzone ostateczną identyfikacją (nieuzbrojonym okiem) osobnika, do którego wycelowywana jest broń i w efekcie oddawany jest strzał.
3. Ostateczna identyfikacja w odległości oddania strzału (poniżej 40 m) dokonywana jest w bardzo krótkim czasie (od ok. 3 sekund). W takich okolicznościach poprawna identyfikacja gatunku jest niezwykle trudna.
4. Zazwyczaj realne możliwości identyfikacji ptaków wodnych występują przy dobrej widoczności (brak mgły, opadów) od ok. 1 godziny po wschodzie oraz do ok. 1 godziny przed zachodem słońca.
5. W większości przypadków nie można rozpoznać przynależności gatunkowej poszczególnych ptaków zlatujących się na zbiorniki wodne po zachodzie słońca lub przed wschodem słońca, a tym bardziej nocą.
6. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. nr 61, poz. 548 ze zm.) zawiera ewidentną sprzeczność wskazując na wymagane rozpoznanie gatunku przed oddaniem strzału przy jednoczesnym dopuszczeniu do polowania w godzinach nocnych.
7. Strzelanie do ptaków wodnych w nocy, w myśl obowiązujących przepisów o konieczności rozpoznania gatunku (zgodnie z § 6 ww. rozporządzenia), należy uznać za nielegalne.
8. W warunkach polowania na kaczki i gęsi, np. na zlotowiskach i w miejscach występowania stad ptaków, dużo ptaków, nieokreślonych gatunków, znajdujących w polu rażenia wiązki śrutu, zostaje postrzelonych i w efekcie, czego części z nich ginie.

## 5. GATUNKI PTAKÓW

Najważniejsze cechy diagnostyczne oraz informacje o ich wielkości i wadze, dla omawianej grupy ptaków można znaleźć m.in. w dostępnym i bardzo dobrym kluczu terenowym do rozpoznawania ptaków (Przewodnik Collinsa, Ptaki autorstwa Collinsa i in.) jak też innych publikacjach (np. Ptaki Polski autorstwa dr Kruszewicza). W Polsce stwierdzono występowanie ok. 15 gatunków gęsi w tym 6 gatunków tzw. gęsi „szarych” oraz ok. 10 gatunków kaczek pływających i 7 nurkujących. Bardzo ważne jest to, że wszystkie te gatunki zazwyczaj występują w mieszanych stadach, gdzie przemieszane są ze sobą gatunki łowne oraz te podlegające ścisłej ochronie.

### 5.1. Gęsi

W Polsce do gatunków łownych zalicza się: gęś zbożową (obecnie kompleks dwóch gatunków - gęsi zbożowej *Anser fabalis* oraz gęsi tundrowej *Anser serrrirostris*), białoczelną *Anser albifrons* oraz gęgawę *Anser anser*. Jednak w naszym kraju, często w mieszanych stadach gęsi występują także gęś mała *Anser erythropuis*, gęś krótkodzioba *Anser brachyrhynchus*. Wszystkie wymienione gatunki są to tzw. „szare gęsi” w odróżnieniu od znacznie bardziej kontrastowo ubarwionych bernikli (np. kanadyjskiej *Branta canadensis*, białolicy *Branta leucopsis*, obrożnej *Branta bernicla* i rdzawoszywej *Branta ruficollis* oraz tzw. „białych gęsi” - śnieżycy dużej *Anser caerulescens* oraz śnieżycy małej *Anser rossicus*. Większość z „gęsi szarych” to duże gatunki o generalnie podobnych sylwetkach, których identyfikacja wymaga sprzętu optycznego (często nawet lunety, nie tylko lornetki), dużego opatrzenia i doświadczenia terenowego. Z uwagi na występowanie podgatunków i zmienność indywidualną, różnice wielkości w obrębie jednego gatunku mogą przekraczać te pomiędzy gatunkami. Dlatego najistotniejsze cechy diagnostyczne (dla identyfikacji w warunkach polowania) obejmują ubarwienie wierzchu ogona, spodu i wierzchu skrzydeł oraz głowy i dzioba. Charakterystyczne głosy gęsi nie mogą być wykorzystane do identyfikacji pojedynczych osobników w przelatującym stadzie.

Obiektywne trudności w szybkiej identyfikacji grupy „szarych” gęsi sprawiają, że w warunkach polowania, praktycznie nie ma możliwości 100% pewnej identyfikacji i odróżnienia dorosłych i młodych gęsi, za wyjątkiem gęgawy. Wymaga to jednak odpowiednich warunków oświetlenia, co wyklucza m.in. identyfikację w nocy. O skali trudności identyfikacji „szarych” gęsi świadczy fakt, że praktycznie każda obserwacja w Polsce gęsi krótkodziobej i małej jest potwierdzona dokumentacją fotograficzną i jeszcze do niedawna wymagała akceptacji przez zespół ekspertów identyfikacji ptaków z Komisji Faunistycznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego.

## Polowanie na ptaki siedzące na wodzie:

W przypadku gęsi problem ze strzelaniem do ptaków na wodzie związany jest, poza kwestią identyfikacji gatunku, także z tym, że ptaki te, poza okresem gniazdowania, zazwyczaj przebywają w różnogatunkowych stadach. Strzelanie nawet do precyzyjnie wybranego celu powoduje automatyczne narażenie na postrzał inne ptaków przebywających w stadzie. Przy strzale z odległości ok. 40 m, w polu ostrzału potencjalnie ok. 70% wiązki śrutu mieści się w półkolu o promieniu ok. 35 cm nad linią wody. W tym obszarze rażenia śrutem pojedynczego strzału, w stadzie gęsi mogą znajdować się 3 ptaki (rysunek 6). Natomiast biorąc pod uwagę całość wiązki (pole o średnicy np. 100 cm) oraz efekt rykoszetów części śrucin od powierzchni wody, liczba ptaków w polu rażenia pojedynczego strzału może sięgać nawet 10 osobników! Oznacza to, że w mieszanych stadach gęsi w polu rażenia pojedynczego strzału może znajdować się kilka, w tym także tych będących pod ścisłą ochroną (np. gęś krótkodzioba) lub dodatkowo wymienionych w załączniku I dyrektywy ptasiej UE (np. gęś mała).



Liczne stada gęsi często składają się z wielu zbliżonych gatunków. Na zdjęciu widzimy niezwykle rzadką gęś małą w stadzie gęsi białoczelnych (gatunek łowny). Fotografia: Grzegorz Grygoruk.

## Podsumowanie:

1. Z listy polskich gatunków łownych jedynie gęgawa jest ptakiem na tyle charakterystycznym, że można założyć możliwość jej prawidłowej identyfikacji przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę i doświadczenie. Dotyczy to jedynie wskazanych okresów polowania, w dobrych warunkach oświetlenia, w trakcie dnia czyli godzinę po wschodzie do godziny przed zachodem słońca.
2. Pozostałe występujące w Polsce „szare” gęsi z rodzaju Anser (gęś tundrowa, zbożowa, białoczelna, mała, krótkodzioba) są na tyle trudne do identyfikacji w warunkach polowania, że nie jest możliwe jednoznaczne potwierdzenie gatunku tuż przed oddaniem strzału i nawet wstępnej identyfikacji dokonanej lornetką.
3. Brak możliwości ostatecznej identyfikacji oznacza możliwość pomyłkowego strzału do osobników należących do gatunków objętych ochroną ścisłą (gęś krótkodzioba), w tym do gatunków zagrożonych wyginięciem (gęś mała).

4. Zgodnie z obowiązującym prawem nie jest możliwe oddanie strzału do osobnika którego nie da się zidentyfikować co do gatunku. Dotyczy to wszystkich gatunków „szarych” gęsi za wyjątkiem gęgawy.
5. Z uwagi na stadne zachowania gęsi, bezpieczne oddanie strzału do pojedynczego ptaka w praktyce jest bardzo mało prawdopodobne.
6. Strzelanie do gęsi na wodzie, oraz lecących nawet w bardzo małych stadach, łączy się postrzelenia nawet do 10 niezidentyfikowanych ptaków. Mogą one należeć do gatunków wymienionych na liście zwierząt objętych ochroną ścisłą, w tym także w Załączniku I dyrektywy ptasiej UE.

## 5.2. Kaczki

Z uwagi na mniejsze rozmiary oraz szybszą akcję skrzydeł w czasie lotu, zauważenie i zdefiniowanie w warunkach polowania (szybko przelatujące ptaki, brak sprzętu optycznego w chwili oddawania strzału) określonych cech diagnostycznych kaczek jest jeszcze trudniejsze w porównaniu do identyfikacji gęsi. Dodatkowo w przypadku kaczek większa liczba gatunków chronionych, w tym gatunków o bardzo zbliżonym wyglądzie, zwiększa możliwości przypadkowego postrzelenia tych gatunków. Odnosi się to szczególnie do okresu jesiennego, kiedy duża część ptaków nosi tzw. szaty spoczynkowe. Samce i samice wyglądają wówczas bardzo podobnie, przez co różnice pomiędzy gatunkami są trudne do zauważenia nawet dla doświadczonych i sprawnych ornitologów i obserwatorów ptaków. Dlatego terenowa identyfikacja gatunków kaczek wymaga w okresie jesiennym szczególnej uwagi i posługiwania się sprzętem optycznym.

Na liście ptaków łownych znajdują się zarówno większe jak i małe gatunki kaczek. W grupie kaczek pływających, są to: krzyżówka *Anas platyrhynchos* oraz cyraneczka *Anas crecca* natomiast w grupie kaczek nurkujących: czernica *Aythya fuligula* oraz głowienka *Aythya ferina*. Najważniejsze cechy diagnostyczne w warunkach szybkiej identyfikacji ptaków w locie obejmują: różnice sylwetki i proporcje ciała, ubarwienie spodu oraz wierzchu skrzydeł oraz lusterka u kaczek pływających. W przypadku ptaków siedzących na wodzie, różnice dotyczą sylwetki oraz głównie ubarwienia głowy, boków i okolic ogona. Należy podkreślić, że uchwycenie różni sylwetki, proporcji ciała wymaga dużego opatrzenia i długoletniego doświadczenia terenowego z tą grupą ptaków. Możliwość dostrzegania różnic w sylwetkach i proporcjach ciała jest bardzo istotna, gdyż w wielu przypadkach różnice w ubarwieniu skrzydeł są bardzo trudno dostrzegalne u szybko i stadnie przelatujących ptaków w warunkach polowania, a tym bardziej w momencie celowania i oddawania strzału. Zatem w takich warunkach możliwość prawidłowej identyfikacji szybko przelatujących, nawet nisko nad głową, kaczek nurkujących jest praktycznie niemożliwa.

Polowanie na ptaki siedzące na wodzie:

Kaczki, podobnie jak gęsi, bardzo często występują w wielogatunkowych stadach i bezpieczny strzał do lecącego ptaka (czyli bez postrzału innych lecących osobników) jest praktycznie niemożliwy. Oznacza to, że w polu ostrzału poza czterema gatunkami kaczek łownych, mogą

znaleźć się ptaki z pozostałych (przynajmniej 7) licznie występujących innych gatunków kaczek podlegających ścisłej ochronie.

Podsumowanie:

1. Należy bardzo ostrożnie podchodzić do identyfikacji kaczek bez użycia sprzętu optycznego. Warunki polowania są bardzo specyficzne i wymagają pełnej znajomości cech diagnostycznych prezentowanych w zalecanych kluczach terenowych.
2. Możliwość identyfikacji lejących kaczek bez użycia lornetki wymaga dużego, przynajmniej 5 letniego doświadczenia terenowego w obserwacji tej grupy ptaków.
3. Poza dorosłymi samcami w szatach godowych (w okresie od października do czerwca) pozytywna identyfikacja krzyżówki w warunkach polowania jest możliwa przy zauważeniu określonych cech diagnostycznych.
4. Nawet w przypadku dorosłych samców cyraneczki bezpieczna identyfikacja gatunku w warunkach polowania jest bardzo problematyczna, samice i młode są praktycznie w tych warunkach nierozpoznawalne w porównaniu do innych, podobnych i podlegających ścisłej ochronie gatunków małych kaczek.
5. Znaczenie ubarwienia lusterka kaczek, jako cechy diagnostycznej jest bardzo ograniczone, szczególnie w warunkach polowania.
6. Pozytywna identyfikacja kaczek nurkujących w warunkach polowania jest bardzo wątpliwa, szczególnie w okresie od lipca do października.
7. Z uwagi na stadne zachowania kaczek, bezpieczne oddanie strzału do pojedynczego ptaka w praktyce jest bardzo mało prawdopodobne.
8. Strzelanie do kaczek na wodzie oraz lejących nawet w bardzo małych stadach, łączy się z możliwością postrzelenia nawet ponad 10 niezidentyfikowanych ptaków. Mogą one należeć do gatunków wymienionych na liście zwierząt objętych ochroną ścisłą, w tym także w Załączniku I dyrektywy ptasiej UE.

### 5.3. Łyska

Dorośle łyski są ptakami o bardzo charakterystycznym wyglądzie, jednak młode łyski mogą być łatwo pomyłone z podrośniętymi młodocianymi osobnikami szeregu gatunków kaczek nurkujących z rodzaju *Aythya* oraz kurką wodną *Gallinula chloropus*.

Łyski na wodzie przebywają zazwyczaj na zbiornikach z bogatą roślinnością i dodatkowo po okresie lęgowym (od września do kwietnia), mają tendencje do zbijania się w gęste stada. Dlatego strzelanie do łyszek na wodzie łączy się z dużym prawdopodobieństwem ranienia lub zabicia całego szeregu gatunków związanych ze środowiskiem roślinnym zbiorników wodnych. Dotyczy to gatunków objętych ochroną gatunkową, także wymienionych w załączniku I dyrektywy ptasiej. Dodatkowo gęstość stad łyszek w przypadku strzału do ptaków na wodzie powoduje, że poza osobnikiem, do którego wycelowano, wiele innych ptaków narażonych jest na bezpośrednie lub pośrednie (rykoszet od wody) trafienie. W polu ostrzału jedynie 70% wiązki śrutu wystrzelonej z odległości 35 m (półkole o promieniu ok. 35 cm od linii wody, odpowiednik koła o średnicy ok. 70 cm) może znajdować się nawet do 10 łyszek (patrz rysunek 7). Natomiast biorąc pod uwagę całość wiązki (pole o średnicy np. 100 cm) oraz efekt rykoszetów części śrucin, liczba ptaków w polu rażenia pojedynczego strzału

może sięgać nawet znacznie powyżej 20 osobników! Ponadto przy stałym poruszaniu się ptaków w takim stadzie trudno jest wycelować do pojedynczego osobnika, gdyż cel jest mały i w ułamku sekundy w miejscu celowania pojawić się może inny osobnik.

Podsumowanie:

1. Jedynie dorosłe łyski (łupkowo czarne ptaki z białym dziobem) mogą być z wystarczającą pewnością identyfikowane w warunkach polowania.
2. Strzelanie do łyszek na wodzie, z uwagi na szczególnie gęste stada, jakie tworzy ten gatunek, związane jest zazwyczaj z dużą trudnością wyboru i utrzymania celu i możliwością oddania precyzyjnego strzału.
3. Strzelanie do łyszek na wodzie z uwagi na gęstość stad, związane jest z dużą liczbą postrzałów - nawet ponad 20 osobników.
4. Strzelanie do łyszek na wodzie powoduje duże zagrożenie dla innych ptaków występujących w roślinności nadwodnej, w tym szeregu gatunków chronionych, w tym także tych wymienionych w załączniku I dyrektywy ptasiej.

#### **PODSUMOWANIE:**

1. Identyfikacja ptaków (szczególnie w locie) opiera się na precyzyjnej wiedzy o zestawach cech diagnostycznych i możliwościach ich prawidłowego dostrzeżenia oraz autoweryfikacji.
2. Możliwości poprawnej i sprawnej (szybkiej) identyfikacji ptaków w terenie wymaga specjalistycznej wiedzy, wykorzystania sprzętu optycznego (lornetka) oraz przynajmniej 2 letniego doświadczenia terenowego.
3. Identyfikacja części gatunków ptaków łownych jest możliwa w dobrych warunkach oświetlenia (brak opadów, zamglenia) w okresie od 1 godziny po wschodzie słońca do 1 godziny przed zachodem słońca.
4. Identyfikacja wszystkich gatunków ptaków łownych w warunkach polowania w nocy jest w praktyce niemożliwa i niezwykle utrudniona w złych warunkach oświetlenia (przed wschodem i po zachodzie słońca).
5. Zapisy rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczególnych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. 2005 nr 61 poz. 548) zawierają wewnętrzne sprzeczne zapisy podkreślając konieczność identyfikacji (oznaczenia gatunku) ptaków będących celem przed wykonaniem strzału i jednocześnie zezwalając na polowania na określone gatunki ptaków w nocy i na wszystkie ptaki także w złych warunkach oświetlenia (po zachodzie i przed wschodem słońca).
6. Obecne przepisy, zawarte m.in. w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie uprawnień do wykonywania polowania (Dz.U. 2010 nr 3 poz. 19) nie gwarantują wystarczającego poziomu szkolenia, jak również odpowiedniego sprawdzianu wiedzy dotyczącej identyfikacji gatunków ptaków przez myśliwych.
7. Jedynie krzyżówka, łyska (z zastrzeżeniami p. 6) oraz gęgawa są możliwe do rozpoznania w warunkach polowania w dzień (godzinę po wschodzie do godziny przed zachodem słońca) przy dobrym oświetleniu.

8. Jednoznaczna identyfikacja gęsi białoczelnej, tundrowej i zbożowej wykluczająca inne podobne gatunki podlegające ścisłej ochronie, w warunkach polowania i oddawania strzału, jest praktycznie niemożliwa.
9. Jednoznaczna identyfikacja cyranki, czernicy, głowienki oraz krzyżówka (w okresie do października) wykluczająca inne podobne gatunki podlegające ścisłej ochronie, w warunkach polowania i oddawania strzału, jest praktycznie niemożliwa.
10. Spośród gatunków łownych ptaków wodnych, jedynie łyska oraz krzyżówka w okresie od października do czerwca, mogą być jednoznacznie identyfikowane w warunkach polowania.
11. Biorąc pod uwagę obszar pola skupienia (koło o średnicy ok. 75 cm) dla strzału z dystansu 35 m, jeśli cel leci lub siedzi w stadzie innych ptaków, liczba przypadkowo rażonych śrucinami osobników może sięgać ok. 3 (gęsi) oraz ok. 5 (krzyżówka).
12. Biorąc pod uwagę obszar pola rozsiewu jedynie dla strzału z dystansu 35 m (dla śrutu 3 mm - ok. 5 m<sup>2</sup>, dla śrutu 4,5 mm - ponad 1 m<sup>2</sup>), liczba przypadkowo postrzelonych ptaków może wynosić do 10 dla gęsi, lub nawet ponad 10 dla krzyżówki oraz nawet do 20 dla mniejszych gatunków kaczek, jeśli cel leci lub siedzi w stadzie innych ptaków.
13. Strzelanie do ptaków przebywających na lustrze wody lub lecących poniżej 2m nad wodą może powodować rażenie śrutem (także tym odbitym od tafli wody) innych ptaków (w tym podlegających ochronie ścisłej) przebywających w roślinności porastającej zbiorniki wodne lub innych ptaków przebywających na wodzie.
14. Obecne egzaminy łowieckie nie sprawdzają w sposób skuteczny umiejętności rozpoznawania ptaków i nie odzwierciedlają terenowych warunków identyfikacji gatunków.
15. Członkowie komisji egzaminacyjnych nie są ekspertami w zakresie identyfikacji ptaków - sama przynależność do odpowiednich organów państwowych, stowarzyszeń, czy związków nie ma znaczenia w kontekście merytorycznej strony egzaminów.
16. Z uwagi na kontrowersje dotyczące rozpoznawania ptaków przez myśliwych oraz licznych potwierdzonych przypadków strzelania do gatunków chronionych należy prowadzić niezależne od Polskiego Związku Łowieckiego audyty strzelanych ptaków.
17. Dla potrzeb audytów dotyczących identyfikacji upolowanych ptaków, wszystkie upolowane osobniki powinny być fotografowane, fotografie zaś przechowywane przez okres 12 miesięcy w bazie danych i w każdej chwili możliwe do weryfikacji przez niezależnych ekspertów.

## **WNIOSKI:**

Przedstawione analizy uwarunkowań związanych z polowaniem na wybrane gatunki ptaków ze środowisk wodnych (gęsi, kaczki, łyska) wskazują na kilka poważnych problemów:

1. Identyfikacja gatunków. Identyfikacja gatunku opiera się na analizie możliwych do dostrzeżenia cech diagnostycznych, nie zaś na prawdopodobieństwie występowania gatunków w danym miejscu o danej porze roku, dnia. Prawidłowa identyfikacja ptaków wymaga dużej wiedzy i doświadczenia terenowego, szczególnie przy identyfikacji ptaków nieuzbrojonym okiem. W warunkach polowania nie jest możliwa rzetelna identyfikacja „szarych” gęsi za wyjątkiem gęgawy oraz identyfikacja kaczek za wyjątkiem krzyżówki.

2. Postrzelenie przypadkowych ptaków. Przy strzale z broni gładkolufowej liczba ptaków które mogą zostać ranne śrutem jest wielokrotnie większa niż liczba faktycznie odstrzelonych osobników. Dotyczy to szczególnie strzałów w kierunku leżących lub siedzących stad ptaków. Wiąże się to z bardzo dużym prawdopodobieństwem postrzelenie (i zastrzelenie) gatunków podlegających ścisłej ochronie zarówno zgodnie z prawem krajowym jak i unijnym.
3. Dopuszczenie do nocnych polowań na ptaki. W nocy i praktycznie w warunkach gorszego oświetlenia (1 godzina przed zachodem do 1 godziny po wschodzie słońca) nie jest możliwe rzetelnie identyfikacja gatunków ptaków łownych. Zgodnie z regulacjami, skoro nie można rozpoznać, zidentyfikować celu, oddanie strzału jest zabronione.
4. Strzelanie do ptaków na wodzie. Strzelanie do ptaków na wodzie jest bardzo kontrowersyjne z uwagi na bardzo duże prawdopodobieństwo, że część śrucin zrani/zabije ptaki podlegające ścisłej ochronie gatunkowej przebywające w roślinności porastającej zbiorniki wodne.
5. Z uwagi na brak możliwości identyfikacji gatunku oraz duże prawdopodobieństwo postrzelenia innych ptaków niż ten do którego oddawany jest strzał, polowanie w nocy, na wodzie i na inne gatunki niż gęgawa i krzyżówka, wiąże się z dużym prawdopodobieństwem złamania zapisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2013, poz. 627, ze zm.), Dyrektywa rady 79/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikich ptaków oraz Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. nr 61, poz. 548 ze zm.).
6. Z uwagi na powyższe należy wprowadzić odpowiednie zmiany w liście gatunków ptaków łownych oraz dopuścić polowanie na ptaki wyłącznie w godzinach od 1 godziny po wschodzie do 1 godziny przed zachodem słońca, a także zakazać polowania do ptaków siedzących na wodzie.

O autorze:

**Dr Michał Skakuj** - zawodowy ornitolog i ekolog, ekspert identyfikacji ptaków Komisji Faunistycznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego z dużym doświadczeniu terenowym z ptakami na kilku kontynentach, przez szereg lat związany z Uniwersytetem Gdańskim, autor i współautor ponad 100 artykułów, publikacji i prezentacji z zakresu identyfikacji ptaków. Od ponad 30 lat prowadzi prelekcje i szkolenia na temat identyfikacji ptaków. Autor ilustracji do wielu publikacji o identyfikacji ptaków, także książkowych.

## VII Polowania na obszarach wodno-błotnych a śmiertelność ptaków

### Przypadek Stawów Zatorskich

*Agata Brzezińska, Paweł Malczyk, Tomasz Zdrojewski*

Na przykładzie Stawów Zatorskich opisujemy, jak działalność myśliwych stoi w sprzeczności z potrzebami i wymogami ochrony, którym powinny podlegać cenne z przyrodniczego punktu widzenia obszary specjalnej ochrony ptaków Sieci Natura 2000 i inne obszary wodno-błotne. To na nich bowiem myśliwi zabijają zdecydowaną większość kaczek, gęsi i łysek w Polsce.

Ostoje ptasie Natura 2000 powołane na terenach stawów i kompleksów stawowych, jako wyjątkowych refugium awifauny wodno-błotnej, powinny być skutecznie chronione prawnie, a polowania na ptaki na ich obszarze - zakazane<sup>1</sup>. Tymczasem większość tych obszarów w Polsce jest intensywnie użytkowana łowiecko. Zabijane są chronione gatunki ptaków, wiele jest ranionych i płoszonych, spada liczebność ich populacji, zakłócają się lęgi, a myśliwi pozostawiają w tych wrażliwych miejscach setki kilogramów toksycznej i śmiertelnej, ołowianej amunicji. Ornitolodzy i przyrodnicy od lat zabiegają o wyłączenie tych cennych ostoi z polowań. Wśród nich są Stawy Zatorskie, jeden z najważniejszych obszarów ochrony ptaków w południowej Polsce i ważna przystań dla ptaków wędrownych, na trasie ich corocznej migracji.

<sup>1</sup> Mitrus C., Zbyryt A. 2015. *Wpływ polowań na ptaki i sposoby ograniczania ich negatywnego oddziaływania*. *Ornis Polonica* 56, 309-327.



## CHARAKTERYSTYKA OBSZARU

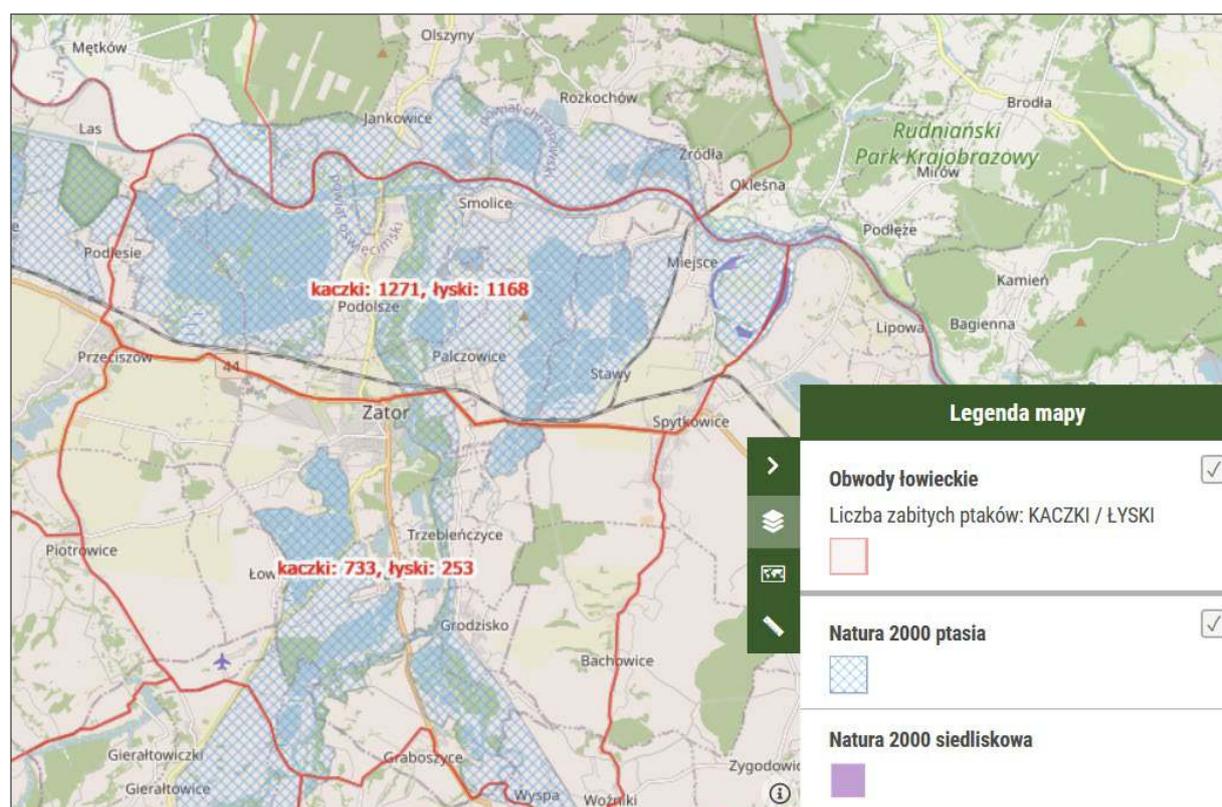
Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy (PLB120005) położony jest we wschodniej części mezoregionu Doliny Górnej Wisły, wchodzącego w skład Kotliny Oświęcimskiej. Obejmuje fragment doliny Wisły i uchodzącej do niej rzeki Skawy. Ostojami bioróżnorodności stały się tutaj utworzone w XIII i XIV wieku liczne stawy hodowlane, skupione wokół miasta Zator - znanego od wieków ośrodka hodowli karpia. Wśród nich są największe w regionie kompleksy stawowe Przyręb i Spytkowice, tworzące rozległą ptasią ostoję o łącznej powierzchni wód około 961 ha. Ze względu na przyjazne warunki wodno-klimatyczne ostoja ta stanowi wielkie przyrodnicze bogactwo o europejskiej randze. Stawy Doliny Dolnej Skawy pełnią też bardzo ważną rolę w okresie wiosennej i jesiennej migracji ptaków, stanowiąc przystanek na trasie ich wędrówek. Bogata sieć zbiorników wodnych i naturalny w wielu miejscach charakter dolin rzecznych ściągają tu tysiące przelatujących osobników, zapewniając im bazę pokarmową i miejsce odpoczynku, szczególnie gatunkom blaszkodziobym, siewkowatym i czaplówatym. Stwierdzone tutaj stada osiągają największe liczebności odnotowane w Małopolsce oraz istotne dla awifauny kraju. Przedmiotami ochrony w obszarze Dolina Dolnej Skawy są 23 gatunki ptaków<sup>2</sup>, 17 gatunków z Załącznika I Dyrektywy Ptasiej i 6 gatunków z Polskiej Czerwonej Księgi (PCK). Występuje tu bardzo liczna populacja rybitwy białowąsej (*Chlidonias hybrida*, PCK) i ślepowrona (*Nycticorax nycticorax*, PCK). Ponadto w okresie lęgowym obszar zasiedla istotna część krajowej populacji: bączka (*Ixobrychus minutus*, PCK), perkoza dwuczubego (*Podiceps cristatus*), zausznika (*Podiceps nigricollis*), gęgawy (*Anser anser*), krakwy (*Anas strepera*), cyranki (*Anas querquedula*), głowienki

<sup>2</sup> Standardowy Formularz Danych obszaru specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy (PLB120005): <http://natura2000.eea.europa.eu/Natura2000/SDF.aspx?site=PLB120005> (dostęp 2020.04.01).

(*Aythya ferina*), podgorzałki (*Aythya nyroca*, PCK), czernicy (*Aythya fuligula*), kokoszki wodnej (*Gallinula chloropus*), sieweczki rzecznej (*Charadrius dubius*), mewy czarnogłowej (*Ichthyaetus melanocephalus*), śmieszki (*Chroicocephalus ridibundus*), rybitwy rzecznej (*Sterna hirundo*). Stosunkowo wysoką liczebność osiągają także: krwawodziób (*Tringato tanus*) i perkozek (*Tachybaptus ruficollis*). Występują ponadto: mewa białogłowa (*Larus cachinnans*), perkoz rdzawoszyi (*Podiceps grisegena*), hełmiatka (*Netta rufina*, PCK), podróżniczek (*Luscinia svecica*, PCK) i zimorodek (*Alcedo atthis*).

## GOSPODARKA ŁOWIECKA NA STAWACH ZATORSKICH

W okresie międzywojennym i po II Wojnie Światowej kompleks stawów w Zatorze i Spytkowicach stał się atrakcyjnym miejscem polowań na ptaki wodno-błotne i tak pozostało do dziś. Gospodarkę łowiecką na Stawach Zatorskich od 1971 r. prowadzi Polski Związek Łowiecki, a od 2000 r. jego Zarząd Okręgowy w Krakowie. Stawy te, wraz z przyległymi łąkami, polami oraz odcinkami rzek Wisły i Skawy, wchodzą w skład Ośrodka Hodowli Zwierzyny Polskiego Związku Łowieckiego w Zatorze w ramach obwodu łowieckiego nr 99, o powierzchni 3578 ha, w tym powierzchni wód około 1200 ha. Corocznie na terenie OHZ organizowane są intensywne, komercyjne polowania na kaczki, łyski i gęsi. W sezonie łowieckim na tych i okolicznych kompleksach stawowych dzierżawionych przez OHZ zabijanych jest łącznie od 4000 do 5000 ptaków wodno-błotnych<sup>3</sup>.



Interaktywna mapa Stawów Zatorskich dokumentująca liczbę zabijanych ptaków w poszczególnych obwodach łowieckich: <https://niechzyja.pl/zator> (dostęp 2020.04.01).

<sup>3</sup> Źródło: oficjalna strona internetowa ZO PZŁ w Krakowie, <http://pzl.krakow.pl/ohz-zator/> (dostęp: 2020.04.01).

# NEGATYWNY WPŁYW POLOWAŃ NA AWIFAUNĘ STAWÓW ZATORSKICH

## I. Śmiertelność chronionych gatunków ptaków

W latach 2000–2006 oraz 2008–2014 zbadane zostały przyczyny śmiertelności ptaków wodnych w obszarze Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy<sup>4</sup>. W trakcie systematycznych monitoringów na kompleksach stawowych Przyręb i Spytkowice przeprowadzanych przez doświadczonych ornitologów zbierano ptaki martwe oraz odnotowywano liczbę ptaków rannych, postrzelonych z broni myśliwskiej. Przyczyny śmierci ustalane były podczas badań laboratoryjnych i w oparciu o obserwację w terenie.

Pierwszy z tych 7-letnich monitoringów wykazał 397 ptaków martwych bądź trwale uszkodzonych, należących do 33 gatunków. W grupie ptaków martwych dominowały czapla siwa, kormoran oraz śmieszka, a wśród ptaków postrzelonych – krzyżówka, łyśka oraz czernica i głowienka. Badacze stwierdzili, że 71,9% znalezionych ptaków zostało zastrzelonych, zaś 14,6% padło z przyczyn naturalnych; w pozostałych przypadkach śmierć wynikała z innych przyczyn lub ich nie ustalono. „W trakcie prowadzonych badań odnotowano zastrzelenie 87 osobników należących do 15 gatunków chronionych (35,4% wszystkich zastrzelonych osobników) oraz postrzelenia 12 osobników należących do kolejnych 3 gatunków (21,8% osobników postrzelonych). Wśród ptaków zastrzelonych dominowały: perkoz dwuczuby, śmieszka, cyranka oraz mewa białogłowa. Stwierdzono także przypadki zastrzelenia bąka, płaskonosy, błotniaka stawowego, kokoszki, bataliona oraz świstuna. Obserwowano również postrzeloną podgorzałkę i hełmiatkę. Stwierdzenia zastrzelonych oraz postrzelonych osobników chronionych gatunków kaczek oraz kokoszki miały miejsce w czasie, w którym organizowano polowania (sierpień–listopad). W tym też okresie stwierdzono wszystkie przypadki zastrzelenia bąków (5 os.), większości perkozów dwuczubych (15 os.) oraz śmieszek (10 os.). W kwietniu i maju odnotowano wszystkie przypadki zastrzelenia błotniaków stawowych oraz batalionów. Jedynie do mew białogłowych strzelono zarówno wiosną (5 os.), jak i jesienią (4 os.).”<sup>5</sup>

Drugi monitoring powtórzono w latach 2008–2014. Miał pomóc ocenić, czy powołanie w 2008 roku OSOP Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy ograniczyło śmiertelność występujących tam ptaków, do której dochodziło wskutek prowadzonej gospodarki łowieckiej i rybackiej. Dzięki badaniom przeprowadzonym w latach 2000–2006 prześledzono zmiany jakościowe i ilościowe, które nastąpiły w zakresie śmiertelności ptaków oraz ich przyczyn, w przeciągu kolejnych 7 lat. W czasie badań znaleziono 361 osobników martwych bądź okaleczonych ptaków należących do 35 gatunków. „W grupie ptaków martwych dominowały: kormoran (24,1%), śmieszka (21,9%), łabędź niemy (10,2%) i łyśka (7,8%). Odnotowano także 31 żywych, postrzelonych osobników (niezdolnych do lotu) z 10 gatunków ptaków. Analizując

<sup>4</sup> D. Wiehle, Z. Bonczar. „Śmiertelność ptaków w warunkach stawów rybnych”. Notatki Ornitologiczne 2007, 48: 163–173.

<sup>5</sup> Ibidem.

przyczyny śmierci ptaków stwierdzono, że zastrzelonych zostało 72%, z przyczyn naturalnych padło 18,8%, a w przypadku 8% osobników przyczyny śmierci pozostały nieznane. Najwięcej martwych i postrzelonych żywych gatunków ptaków stwierdzono w październiku (115 os.) oraz we wrześniu (59 os.). Wzrost liczby martwych i postrzelonych ptaków żywych uwidaczniał się w połowie sierpnia i utrzymywał się do końca listopada.”<sup>6</sup>. Z analizy tej jasno wynika, że wzrost ten w drugiej połowie roku jest wynikiem organizowanych zbiorowych polowań na ptaki wodne w okresie od sierpnia do listopada. Monitoring ten wykazał jeszcze wyższą (w porównaniu do badań z lat 2000–2006) skalę zabijania chronionych gatunków ptaków – aż 37,3%. Ocena takiego stanu rzeczy jest jednoznaczna – objęcie Stawów Zatorskich ochroną Sieci Natura 2000 nie ograniczyło śmiertelności ptaków wynikającej z prowadzonej tam jednocześnie gospodarki łowieckiej, a nawet ją wzmogło. Nie są to bowiem pojedyncze wypadki – a norma, masowy brak wiedzy i nonszalancja myśliwych, którzy lekceważą wymogi ochronne.

## II. Spadki liczebności gatunków ptaków będących przedmiotem ochrony.

Wskutek intensywnych, komercyjnych polowań na ptaki wodne na Stawach Zatorskich, organizowanych przez Ośrodek Hodowli Zwierzyny PZŁ w Zatorze, doszło na przestrzeni ostatniej dekady do znacznej szkody w środowisku polegającej na spadku liczebności ptaków będących przedmiotem ochrony obszaru Natura 2000 „Dolina Dolnej Skawy”. W efekcie tych polowań ptaki, które na mocy prawa powinny być chronione, są: 1) przypadkowo lub umyślnie zabijane, 2) ranione, co prowadzi do okaleczeń i powoduje śmierć w męczarniach, 3) notorycznie płoszone przez polujących z łodzi, co prowadzi do rozbijania rodzin perkozów dwuczubych, perkozów, zauszników i kaczek (krakwy, cyranki, hełmiatki, podgorzałki oraz dwóch gatunków łownych – głowienki i czernicy) i rybitw białowąsych, 4) rozbijane ze stad migracyjnych na mniejsze grupy, 5) zatrutowane ołowiem.

W poniższej tabeli zaprezentowano wyniki dwóch monitoringów liczebności ptaków będących przedmiotami ochrony w obszarze natura 2000 Dolina Dolnej Skawy. Monitoringi były prowadzone w latach 2007 i 2017, monitorowano liczebność ptaków, dla których szczególne zagrożenie stanowi gospodarka łowiecka. W przypadku 70% procent gatunków zaprezentowanych w tabeli w ciągu ostatnich 10 lat odnotowano spadek liczebności. Dwa gatunki – podgorzałka oraz hełmiatka nie zostały stwierdzone w obszarze. W przypadku gatunków cyranki oraz czernicy odnotowano drastyczny spadek liczebności o 60% i 63% w stosunku do roku 2007. Krakwa oraz głowienka odnotowały spadek przekraczający 30% stanu populacji z 2007 roku.

<sup>6</sup> D. Wiehle, „Śmiertelność ptaków w wyniku polowań na Stawach Zatorskich w obszarze Natura 2000 >>Dolina Dolnej Skawy<<”. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 72 (2): 110–129, 2016.

	Nazwa gatunkowa	Liczebność 2007	Liczebność 2017	Trend ujemny
1	Perkozek <i>Tachybaptus ruficollis</i>	89-100	74-102	SPADEK ok. 8%
2	Perkoz dwuczuby <i>Podiceps cristatus</i>	188-200	234-300	-
3	Perkoz rdzawoszyi <i>Podiceps grisegena</i>	9-10	2	SPADEK ok. 80%
4	Zausznik <i>Podiceps nigricollis</i>	295-350	167-189	SPADEK ok. 47 %
5	Cyranka <i>Anas querquedula</i>	33-40	13-15	SPADEK ok. 60 %
6	Krakwa <i>Anas strepera</i>	341-350	232-248	SPADEK ok. 32 %
7	Czernica <i>Aythya fuligula</i>	456-500	171-239	SPADEK ok. 63 %
8	Głowienka <i>Aythya ferina</i>	211-250	131-174	SPADEK ok. 38 %
9	Podgorzałka <i>Aythya nyroca</i>	1	0	WYGINĘŁA
10	Hełmiatka <i>Netta rufina</i>	2-4	0	WYGINĘŁA
11	Kokoszka <i>Gallinula chloropus</i>	110-125	65-77	SPADEK ok. 40 %
12	Gęgawa <i>Anser anser</i>	31-40	28-29	SPADEK ok. 20 %
13	Śmieszka <i>Chroicocephalus ridibundus</i>	3605-4000	2393-2491	SPADEK ok. 36 %
14	Mewa białogłowa <i>Larus cachinnans</i>	-	135-160	-
15	Mewa czarnogłowa <i>Ichth. melanocephala</i>	2-4	0	WYGINĘŁA
16	Rybitwa rzeczna <i>Sterna hirundo</i>	30-40	74-88	-
17	Rybitwa białowąsa <i>Chlidonias hybrida</i>	256-300	525-575	-
18	Ślepowron <i>Nycticorax nycticorax</i>	279	319	-
19	Bączek <i>Ixobrychus minutus</i>	23-28	23-26	-
20	Podróżniczek <i>Luscinia svecica</i>	7-12	6	SPADEK ok. 40 %
21	Zimorodek <i>Alcedo atthis</i>	16-18	5-6	SPADEK ok. 65 %
22	Sieweczka rzeczna <i>Charadrius dubius</i>	41-45	15	SPADEK ok. 65 %
23	Krwawodziób <i>Tringa totanus</i>	19-22	13-14	SPADEK ok. 67 %

### III. Łamanie postanowień Planu Zadań Ochronnych.

Zgodnie z ustanowionym przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie Planem Zadań Ochronnych (PZO) dla obszaru Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy<sup>7</sup> zidentyfikowano istniejące i potencjalne zagrożenia dla zachowania właściwego stanu ochrony gatunków ptaków będących przedmiotami ochrony tego obszaru oraz ich siedlisk. Jednym z głównych wymienionych w dokumencie zagrożeń są polowania, które mogą szkodzić aż 21 z 23 gatunków ptaków ważnych dla ochrony tej ostoi. W przypadku połowy z nich wykazano<sup>8</sup> niezadowalający lub zły stan zachowania gatunku (ocena U1 i U2), co jest niezgodne z celem działań ochronnych - utrzymania ich na poziomie właściwym (FV<sup>9</sup>) oraz ograniczenia wpływu zagrożeń na ich populację.

### IV. Wyginięcie podgorzałki i hełmiatki

<sup>7</sup> Zarządzenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie z dnia 9 grudnia 2016 r. zmieniające zarządzenie w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy PLB120005: [http://krakow.rdos.gov.pl/files/artykuly/21079/ddskawy\\_zarzadzenie\\_zmiana\\_icon.pdf](http://krakow.rdos.gov.pl/files/artykuly/21079/ddskawy_zarzadzenie_zmiana_icon.pdf) (dostęp 2020.04.01).

<sup>8</sup> D. Wiehle, S. Gacek, Ł. Hotłoś, 2017. Op. cit.

<sup>9</sup> W trójstopniowej skali „właściwy (FV) - niezadowalający (U1) - zły (U2)” oceniane są: dla siedlisk przyrodniczych - zasięg, powierzchnia, struktura (w tym typowe gatunki) i procesy, perspektywy ochrony siedliska w przyszłości; dla gatunków - zasięg, populacja, jakość i powierzchnia dogodnego siedliska, perspektywy ochrony gatunku w przyszłości.

Tragiczny dla zachowania awifauny Stawów Zatorskich był rok 2019, w którym stwierdzono wyginiecie na tym obszarze dwóch skrajnie nielicznych, ściśle chronionych gatunków kaczek - podgorzałki i hełmiatki. W przypadku podgorzałki ornitolodzy potwierdzili przyczynę śmierci ostatniego, stwierdzonego tam osobnika - został postrzelony.



Samiec podgorzałki z przestrzelonym skrzydłem na Stawach Zatorskich, grudzień 2019. Fot. Paweł Malczyk.

Wcześniej w tym samym roku na stawach pod Zatorem udało się udokumentować dopiero trzeci lęg tych ptaków w ostatnich trzech dekadach. Postrzelenia zarówno podgorzałki, jak i hełmiatki udokumentowane zostały także w poprzednich latach, w czasie prowadzonego długofalowego monitoringu ornitologicznego<sup>10</sup>. Podgorzałka w locie jest podobna do czernicy, hełmiatka zaś do głowienki. Warto zaznaczyć, że cała krajowa populacja podgorzałki szacowana jest na jedynie 100-130 par, hełmiatki zaś tylko 15-30 par<sup>11</sup>. Utrata jakiegokolwiek osobnika tych gatunków to niepowetowana strata dla przyrody.

## V. Śmiertelna ołowiana amunicja

Przeprowadzone na stawach pod Zatorem badania<sup>12</sup> wykazały, że polowania dostarczają do środowiska wodno-glebowego znacznych ilości ołowiu, średnio 98 kg na rok w każdym kompleksie stawów, każde 100 oddanych strzałów zanieczyszcza terenu około 3,5 kilogramami ołowiu. Badanie to wykazało, że 13% krzyżówek i czernic ze Stawów Zatorskich było skażonych ołowiem, a mięso 18% z nich, z uwagi na podwyższone poziomy tego metalu, nie nadawało się do spożycia, co z kolei stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

## VI. Zakłócanie lęgów ptaków - łamanie przepisów Dyrektywy ptasiej.

<sup>10</sup> D. Wiehle, Z. Bonczar. (2007), Op. cit.

<sup>11</sup> T. Chodkiewicz i in. *Ocena liczebności populacji ptaków lęgowych w Polsce w latach 2008-2012*, Ornis Polonica 56 (2015), s. 149-189.

<sup>12</sup> Binkowski, Ł., Dmowski, K., & Szarek, J. (n.d.). *Koncentracje metali ciężkich i ich wpływ na zmiany histopatologiczne, aktywność dehydratazy kwasu delta-aminolewulinowego i parametry krwi u krzyżówki Anas platyrhynchos L. i łąski Fulica atra L.*, Uniwersytet Jagielloński. Instytut Nauk o Środowisku, Kraków (2011).

Dyrektywa ptasia zobowiązuje Państwa Członkowskie UE do wyeliminowania polowań na ptaki łowne w okresie wychowu młodych i w czasie trwania poszczególnych faz reprodukcji. W przypadku gatunków wędrownych zakazane winny być polowania w okresie ich reprodukcji lub ich powrotu do swoich miejsc wylęgu. Dodatkowo dyrektywa ta zakazuje umyślnego płoszenia ptaków, szczególnie w okresie lęgowym, jeśli może to zaszkodzić ich ochronie.

W ostatnich dniach lipca 2019, 21 dni przed rozpoczęciem sezonu polowań na ptaki, ornitologowie wykonali na terenie stawów w Spytkowicach i na Przyrębnie liczenia ptaków lęgowych<sup>13</sup> - rybitwy białowąsej, perkoza dwuczubego oraz perkozka. Stwierdzone zostały lęgi wszystkich trzech wymienionych gatunków ptaków, a dodatkowo wodzące, czasem bardzo małe pisklęta, czernice, głowienki i łyski. Łącznie lęgi prowadziły 222 pary rybitwy białowąsej (około 30% populacji lęgowej gniazdującej w trzech obszarach Natura 2000, które zostały powołane do ochrony tego gatunku - „Dolina Dolnej Skawy”, „Dolina Dolnej Soły” oraz „Dolina Górnej Wisły”<sup>14</sup>), będące na etapie wysiadywania świeżych zniesień oraz opieki nad kilkudniowymi oraz kilkunastodniowymi młodymi. Odnotowano również 32 pary perkoza dwuczubego. Jedna para wodziła kilkudniowe pisklęta, pozostałe ptaki budowały gniazda lub wysiadywały jaja. Ponadto stwierdzono cztery pary perkozów wysiadujących jaja. Czernice, głowienki i łyski, pomimo stwierdzonych lęgów nie były objęte tym liczeniem. Inkubacja u rybitwy białowąsej trwa 21 dni, a pełną zdolność do lotu młode uzyskują po około 40 dniach od momentu wyklucia<sup>15</sup>. Dla perkoza dwuczubego i perkozka czas inkubacji i czas potrzebny do usamodzielnienia się to odpowiednio około 28 i 75 dni i 21 i 45 dni<sup>16</sup>. Tak więc, w okresie prowadzenia polowań na stawach karpionych (od 15.08), lęgną się m.in. rybitwy białowase oraz dwa gatunki perkozów - gatunki objęte ochroną.

Wielogodzinne polowanie z użyciem psów aportujących jak i używanie kajaków do płoszenia ptaków z lustra wody powoduje długotrwały stres zarówno u ptaków dorosłych jak i ich piskląt. Dla rybitw białowasych zagrożenie stanowią psy oraz kajaki. Powodują one, że pisklęta wyskakują z gniazd do wody, co może skończyć się ich utopieniem lub zamoczeniem i w konsekwencji śmiercią z wychłodzenia. Ponadto mogą być mylnie przez psy aportujące brane za zastrzelone kaczki i zagryzane. Przepływający w kajakach naganiacze niszczą kajakami i wiosłami ich gniazda, istnieje nawet ryzyko bezpośredniego zabijania piskląt wiosłami. W przypadku obu gatunków perkozów wielogodzinne polowanie naraża ptaki na długotrwały stres oraz płoszenie z gniazd, co może doprowadzić do wychłodzenia jaj i śmierci piskląt, a także spowodować omyłkowe zabijanie<sup>17</sup>, w czasie podrywania się dorosłych osobników do

<sup>13</sup> P. Malczyk, *Opinia ornitologiczna do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie na potrzeby postępowania administracyjnego* - dane niepublikowane (2019).

<sup>14</sup> M. Ledwoń, P. Malczyk - dane niepublikowane (2019).

<sup>15</sup> S. Cramp, K.E.L. Simmons (red.). *The Birds of the Western Palearctic*. 1. Oxford University Press. 1977. M. Ledwoń, G. Neubauer. *Offspring desertion and parental care in the Whiskered Tern *Chlidonias hybrida**. Ibis. 159: 860-872 (2017).

<sup>16</sup> S. Cramp, K.E.L. Simmons (red.), 1977. Op. cit.

<sup>17</sup> D. Wiehle, Z. Bonczar. 2007. Op. cit.

lotu. W czasie wielogodzinnego polowania aportujące psy, jak i naganające kajaki rozbijają perkozie rodziny, ponieważ dorosłe ptaki nie mogą karmić swoich piskląt, ogrzewać ani chronić przed drapieżnikami.

Wskutek stwierdzenia przez ornitologów zagrożenia dla wielu ptasich lęgów w pierwszych tygodniach i miesiącach sezonu łowieckiego, o możliwości naruszenia zakazów w stosunku do gatunków chronionych zawiadomiona została Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Krakowie, która w efekcie nakazała Zarządowi Okręgowemu PZŁ w Krakowie wyłączenie 9 stawów w Przyrębnie i Spytkowicach z polowań nawet do 7 listopada, w zależności od zinventaryzowanego gatunku i etapu rozwojowego lęgu. Nakaz ten nie był jednak w całości respektowany, bowiem na części wyłączonych stawów polowania, mimo tych prawnych ograniczeń, były wykonywane, o czym na bieżąco była informowana RDOŚ. Stanowi to kolejny powód do zwiększenia reżimu ochronnego tego obszaru w celu całkowitego wyeliminowania zagrożeń wynikających z presji łowieckiej.

## **VII. Niweczenie działań ochronnych podejmowanych ze środków Unii Europejskiej.**

W Dolinie Górnej Wisły na czterech obszarach specjalnej ochrony ptaków (m.in. w Dolinie Dolnej Skawy) realizowany jest od 2018 do 2022 roku Program „LIFE 16 NAT/PL/000766 Ochrona siedlisk ptaków wodno-błotnych w Dolinie Górnej Wisły”. Głównym celem tego projektu jest ochrona i poprawa stanu zachowania istotnych siedlisk ptaków wodno-błotnych, w szczególności ślepowrona i rybitwy rzecznej. Ten ważny projekt realizowany jest w partnerstwie z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Krakowie, Towarzystwem na rzecz Ziemi oraz Górnośląskim Kołem Ornitologicznym. Całkowita wartość projektu wynosi ok. 4,3 mln euro. Działania prowadzone są w czterech obszarach Natura 2000, zlokalizowanych w województwach śląskim i małopolskim: Dolina Górnej Wisły (PLB240001), Dolina Dolnej Soły (PLB120004), Dolina Dolnej Skawy (PLB120005), Stawy w Brzeszczach (PLB120009).

Wobec wykazanego powyżej szeregu negatywnych oddziaływań polowań na awifaunę i przedmioty ochrony samego tylko obszaru Dolina Dolnej Skawy uznać należy, że cel głównym tego projektu, jakim ma być ochrona i poprawa stanu zachowania istotnych siedlisk ptaków wodno-błotnych, z pewnością nie jest prawidłowo realizowany, ponieważ ochrona i stan zachowania tego siedliska jest od lat systematycznie degradowany przez prowadzoną tu gospodarkę łowiecką „OHZ Zator”. Trudno też mówić o prawidłowym uregulowaniu ruchu turystycznego i racjonalnym udostępnieniu obszaru Natura 2000 objętego tym projektem, w sytuacji kiedy myśliwi nieproporcjonalnie bardziej względem reszty społeczeństwa korzystają z ostoi, ograniczając jednocześnie do niej dostęp innym.

## VIII. Polowania na Stawach Zatorskich - konflikt interesów.

Walory przyrodnicze doliny rzeki Wisły, Skawy i sieci akwenów oraz bogata fauna ptaków wodnych od dekad przyciągają z całego kraju przyrodników, amatorów fotografii i obserwowania rzadko spotykanych gatunków ptaków. Wpisuje się to w zyskujący na popularności społeczny trend zainteresowania przyrodą, w tym turystykę ptasią. Zator stał się atrakcyjnym miejscem wypoczynku dla wielu turystów, o czym świadczy rozwijająca się baza agroturystyczna i związany z nią sektor usług, na czym zyskuje miejscowa ludność. Rozwój turystyki stał się jednym z priorytetów strategii rozwoju Zatora<sup>18</sup>. Zgodnie z badaniem opinii mieszkańców gminy w wysokim stopniu są oni gotowi angażować się w programy i akcje na rzecz ochrony środowiska. Wysoko oceniają oni także atrakcyjność tutejszego środowiska naturalnego. W przeprowadzonej analizie SWOT unikalne bogactwo przyrodnicze obszarów Natura 2000 jest wymienione wśród silnych stron gminy.

Intensywne polowania na Stawach Zatorskich kłócą się z tymi trendami i priorytetami rozwojowymi. Myśliwi polując w każdy weekend sezonu łowieckiego, trwającego ponad 4 miesiące, zawłaszczają większość obszaru stawów i skutecznie wypierają z nich turystów. Wskutek polowań zamykane są szlaki turystyczne i nie powstaje infrastruktura służąca obserwacji ptaków. Nie są rozwijane także usługi przewodnickie i promocja obszaru związana z turystyką ptasią. Tracą na tym wszyscy - tak przyroda, jak i mieszkańcy, turyści i przyrodnicy.

### Wnioski

Ta dogłębna analiza sytuacji na Stawach Zatorskich jest wyraźnym sygnałem alarmowym do podjęcia zdecydowanych działań interwencyjnych przeciwdziałających niekontrolowanej presji łowieckiej.

Gatunki ptaków, będące przedmiotami ochrony na obszarach Natura 2000, często należą do gatunków bardzo wrażliwych na zakłócenia wywołane polowaniami, co może w konsekwencji znacząco negatywnie wpływać na zachowanie ich właściwego stanu ochrony. Biorąc pod uwagę negatywne konsekwencje bezpośredniego i pośredniego wpływu polowań na ptaki i fakt, że zakłócenia z nimi związane oddziałują nie tylko na gatunki łowne, ale również na wiele gatunków objętych ochroną, w tym te wymienione w załączniku I Dyrektywy ptasiej, zgodnie z unijną zasadą przezorności należy zaprzestać polowań na ptaki w ich ważnych ostojach<sup>19</sup>. Ponieważ większość gatunków ptaków, na które wolno w Polsce polować, żyje na wrażliwych terenach wodno-błotnych, stanowi to jeszcze jeden ważny argument za zaprzestaniem polowań na ptaki w ogóle. Badania pokazują, że wraz ze spadkiem presji łowieckiej na takich obszarach wzrasta liczebność ptaków wodnych od kilku do kilkudziesięciu razy<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> Strategia Rozwoju Gminy Zator na lata 2014-2022: <http://www.zator.pl/gospodarka/strategia.html> (dostęp 2020.04.01).

<sup>19</sup> C. Mitrus, A. Zbyryt. 2015. Op. cit.

<sup>20</sup> J. Madsen. *Impacts of disturbance on migratory waterfowl*. Ibis. 1995.

# Toksyczny ołów w amunicji myśliwskiej

W literaturze łowieckiej, gdy omawiane są zagrożenia środowiskowe dla życia ptaków, nie wspomina się o roli myśliwych<sup>1</sup>, próżno jej szukać nawet w dość nowych opracowaniach, jak *Problemy współczesnego łowiectwa w Polsce* z 2012 r., pod redakcją prof. Dariusza J. Gwiazdowicza. Widać więc, że to temat trudny i niewygodny dla myśliwych<sup>2</sup>. A to właśnie ich działalność stanowi istotne źródło tych zagrożeń. Poza samym zabijaniem i raniem, zagrożeniem dla życia ptaków są też ogromne ilości ołowiu, jakie myśliwi wprowadzają do środowiska.

W całej Europie, skutek zatrucia ołowiem, ginie rocznie około miliona dzikich ptaków z 17 różnych gatunków. U kolejnych 3 milionów ołów powoduje poważne zatrucie<sup>3,4</sup>. Szczególnie narażone są ptaki z obszarów wodno-błotnych. Badania wskazują na silne skażenie ołowiem stref przydennych stawów rybnych i innych obszarów wodno-błotnych, nad którymi myśliwi intensywnie polują. W miejscach polowań może występować nawet do 399 śrucin<sup>5,6</sup> na 1 m<sup>2</sup>. Tysiące ton myśliwskiego śrutu ołowianego i innych powiązanych metali w większości trafia do środowiska. Ten ołów pozostaje potencjalnie dostępny dla ptaków do połknięcia przez dekady, a nawet stulecia<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Por. np. Dudziński, W., *Ptaki łowne*, PWRiL, Warszawa 1977 i Kalchreuter H., *Rzecz o myślistwie. Za i przeciw*, PWRiL, Warszawa (1983).

<sup>2</sup> Red. Dariusz J. Gwiazdowicz. *Problemy współczesnego łowiectwa w Polsce*, Polskie Towarzystwo Leśne, Poznań 2012.

<sup>3</sup> R. Mateo, *Lead poisoning in wild birds in Europe and the regulations adopted by different countries*, Instituto de Investigación en Recursos Cinegéticos (2009).

<sup>4</sup> R. Mateo, R. Green, D. Pain, *Effects of lead from ammunition on birds and other wildlife: A review and update*, AMBIO A Journal of the Human Environment 48/9 (2019).

<sup>5</sup> R. Quy, *A report to DEFRA, Review of evidence concerning the contamination of wildlife and the environment arising from the use of lead ammunition*, The Food and Environment Research Agency (2010).

<sup>6</sup> Darling CTR, Thomas VG, *Lead bioaccumulation in earthworms, Lumbricus terrestris, from exposure to lead compounds of differing solubility*, Science of the Total Environment 346(1-3): 70-80 (2005).

<sup>7</sup> R. Mateo i in., *High Prevalences of Lead Poisoning in Wintering Waterfowl in Spain*, Archives of Environmental Contamination and Toxicology volume 35, pages 342-347 (1998).

Prowadzone metodą szacunkową badania<sup>8</sup> wykazały, że w Polsce wystrzeliana rocznie przez myśliwych ilość ołowiu oscyluje pomiędzy 500 a 640 tonami. Dla porównania, cały polski przemysł, transport, usługi i gospodarstwa domowe emitują ok 507 ton ołowiu<sup>9</sup>. Biorąc pod uwagę liczbę zabijanych rocznie przez polskich myśliwych zwierząt, statystykę dotyczącą celności strzałów oraz parametry amunicji otrzymaliśmy porównywalne wartości<sup>10</sup>: myśliwi polując i trenując na strzelnicach zostawiają w środowisku co najmniej 460 ton ołowiu rocznie.



Dodatkowym zaśmiecaniem o nieustalonej skali są pozostawiane po polowaniach łuski po nabojach. W ich sponkach znajdował się lub znajduje się nadal trójnitrorezorcylian ołowiu. (fot: Maciej Skorupski)

Zakłady przemysłowe za emitowanie trujących związków płacą specjalne opłaty środowiskowe. Myśliwi natomiast są jedyną grupą społeczną w Polsce, która - choć jest to ewidentnie sprzeczne z zasadami ochrony środowiska - bezkarnie wprowadza toksyczny ołów do najcenniejszych przyrodniczo obszarów naszego kraju, nie ponosząc za to żadnych konsekwencji.

<sup>8</sup> V. Thomas, R., Guitart, *Limitations of European Union Policy and Law for Regulating Use of Lead Shot and Sinkers: Comparisons with North American Regulation*, „Environmental Policy and Governance” nr 1(20)/2010.

<sup>9</sup> Na rok 2017 GUS podaje całkowitą emisję ołowiu na poziomie 507 t. Zob. [https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5484/1/18/1/ochrona\\_srodowiska\\_2017.pdf](https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5484/1/18/1/ochrona_srodowiska_2017.pdf) (dostęp 2020.04.01), s. 223.

<sup>10</sup> Analiza i szacunki koalicji Niech Żyją! dostępne są na stronie internetowej: [https://niechzyja.pl/baza\\_wiedzy/dokumenty\\_i\\_zrodla/myśliwska-podaz-olowiu-w-srodowisko/](https://niechzyja.pl/baza_wiedzy/dokumenty_i_zrodla/myśliwska-podaz-olowiu-w-srodowisko/)

## MIĘDZYNARODOWE ZALECENIA I AKTY PRAWNE DOTYCZĄCE STOSOWANIA AMUNICJI OŁOWIANEJ

Ludzkość od dziesięcioleci stara się wyeliminować wprowadzanie ołowiu i jego pochodnych do ekosystemów. Ołowiu nie ma już w paliwach i w nowoczesnych urządzeniach. W 2013 roku grupa naukowców i toksykologów z Europy (w tym z Polski) i Kanady, po szczegółowej analizie wpływu tego metalu ciężkiego na człowieka i środowisko przyrodnicze, wezwała w dokumencie *Health Risks from Lead-Based Ammunition in the Environment*<sup>11</sup>, do całkowitego wycofania z użycia amunicji ołowianej na rzecz innych nietoksycznych materiałów.

Od 2014 roku Polska jest sygnatariuszem Konwencji o ochronie wędrownych gatunków dzikich zwierząt. Podczas jej XI Konferencji Stron w Quito przyjęto *Rezolucję o zapobieganiu zatrutowaniu ptaków migrujących*<sup>12</sup>, nawołującą wszystkie należące do tej konwencji państwa do stopniowego wycofania amunicji ołowianej do roku 2017. Wezwanie to zostało poparte w roku 2016 w wypracowanej wspólnie ze środowiskami łowieckimi z całego świata Rezolucji Światowego Kongresu Ochrony Przyrody IUCN<sup>13</sup>.

Polskie Ministerstwo Środowiska już w 2012 r. informowało o przygotowanym i wprowadzanym w życie przez Polski Związek Łowiecki programie mającym na celu stopniową eliminację amunicji ze śrutem ołowianym. Zgodnie z tym programem już od 2015 r. zakaz miał obowiązywać na terenach wodno-błotnych, od 2020 r. we wszystkich polowaniach na ptaki, a od 2025 r. miał zostać ustanowiony zakaz całkowity. Program ten jednak nigdy nie wszedł w życie.

Obecnie Polska jest jednym z nielicznych i niechlubnych wyjątków wśród krajów Unii Europejskiej, obok m.in. Malty uważanej za „ptasie piekło”<sup>14</sup>, zapóźnionym w tej materii o dziesięciolecie<sup>15</sup>, gdzie nie wprowadzono żadnych ograniczeń w stosowaniu amunicji ołowianej. Polskie niedostosowanie do światowych standardów w tym względzie ukazywał już *Raport Programu Środowiskowego ONZ (UN Environment Programme: UNEP)* oraz *Umowy w sprawie Ochrony Afrykańsko-Eurazjatyckich migrujących ptaków wodnych (Agreement on the Conservation of African-Eurasian Migratory Waterbirds: AEWA)*, opublikowany 2008 roku.

<sup>11</sup> WHHRLBA. 2013. *Wildlife and Human Health Risks from Lead-Based Ammunition in Europe. A Consensus Statement by Scientists*. <http://www.seo.org/wpcontent/uploads/2014/11/Manifiesto-sobre-el-plomo-cient%C3%ADficos.pdf> (dostęp 2020.04.01).

<sup>12</sup> Resolution 11.15 *Preventing Poisoning of Migratory Birds adopted by the Conference of the Parties to the CMS at its 11th Meeting* (Quito, 4-9 November 2014).

<sup>13</sup> *IUCN Resolution number WCC 2016 Res 082*, World Conservation Congress, 2016 Hawai'i: <https://portals.iucn.org/library/node/46499> (dostęp 2020.04.01).

<sup>14</sup> B. Grzebulska, P. Gumułka, *Malta - ptasie piekło*, Miesięcznik Dzikie Życie, 270-271 (2016).

<sup>15</sup> UNEP-AEWA Report: *Phasing out the use of lead shot for hunting in wetlands: experiences made and lessons learned by AEWA range states* ([https://www.unep-aewa.org/sites/default/files/publication/lead-shot\\_en\\_0.pdf](https://www.unep-aewa.org/sites/default/files/publication/lead-shot_en_0.pdf), dostęp 2020.04.01).



Kaczor krzyżówki trafiony wiązką śrutu. Część śrucin ołowianych utkwiała w jego ciele, reszta ładunku trafiła do wody.

(źródło: <http://koalicjaujsciewarty.blogspot.com/2014/07/odstrzaowy-park-narodowy.html>)

Unia Europejska już teraz ogranicza zagrożenia związane ze stosowaniem ołowiu, w ramach rygorystycznego rozporządzenia *REACH* Parlamentu Europejskiego i Rady Europy (nr 1907/2006)<sup>16</sup>. Tymczasem trwają przygotowania do wprowadzenia jeszcze bardziej restrykcyjnych ograniczeń w użyciu ołowiu. Nad sposobami ochrony zdrowia ludzkiego i dzikich zwierząt przed toksycznym działaniem ołowiu pochodzącego z amunicji myśliwskiej pracuje obecnie Komisja Europejska wraz z Europejską Agencją ds. Chemikaliów (ECHA). Od 2019 roku Agencja przygotowuje opinię na temat ryzyka związanego ze stosowaniem ołowiu. Jej celem jest wprowadzenie ograniczeń, a następnie całkowite wyeliminowanie ołowianej amunicji, nie tylko ze względu na problem polowań na ptaki, ale na toksyczność ołowiu dla człowieka w ogóle. Obecnie prace Komisji Europejskiej zmierzają wręcz do zakazu używania ołowiu na strzelnicach czy przez wędkarzy, nie wspominając o myśliwych.

Jeśli Polska szybko nie wprowadzi ograniczeń lub zakazu stosowania ołowianej amunicji, myśliwi będą wkrótce musieli liczyć z drastycznymi decyzjami wymuszonymi naszymi zobowiązaniami międzynarodowymi, a w efekcie będzie im trudniej zmiany zaakceptować i wprowadzić. Bardziej racjonalne jest stopniowe wprowadzenie ograniczeń. Sugeruje to zresztą również Europejska Federacja Łowiectwa i Ochrony (European Federation for

<sup>16</sup> Załącznik XVII do Rozporządzenia REACH Europejskiej Agencji Chemikaliów (European Chemicals Agency: ECHA), regulującego warunki ograniczenia produkcji, wprowadzania do obrotu i stosowania niektórych niebezpiecznych substancji, mieszanin i środków: <https://www.chemikalia.gov.pl/rozporzadzenia2.php>, <https://echa.europa.eu/documents/10162/3f17bfa-d554-4825-b9d5-abe853c2fda2> (dostęp 2020.04.01).

Hunting and Conservation: FACE), która poparła zakaz stosowania ołowianej amunicji na obszarach wodno-błotnych. Organizacje partnerskie AEWA, czyli FACE i Międzynarodowa Rada Ochrony Dzikich Zwierząt i Dzikiej Przyrody (The International Council for Game and Wildlife Conservation: CIC) były bardzo aktywne w ostatnich latach w promowaniu planu wycofania ołowiu z polowań na terenach podmokłych na całym obszarze objętym Umową.

Jak konkluduje Raport UNEP-AEWA doświadczenia krajów, które wycofały stosowanie amunicji ołowianej w polowaniach na terenach wodno-błotnych, wyraźnie pokazują, że może upłynąć kilka lat, zanim prawny zakaz strzelania ołowiem będzie gotowy do wprowadzenia w życie. „Wszystkie zaangażowane strony, przede wszystkim myśliwi, producenci amunicji i handlowcy, muszą być na to dobrze przygotowani, jest to niezbędny wymóg skutecznego wdrożenia prawnego zakazu.” - rekomenduje UNEP-AEWA.

## **ALTERNATYWNA AMUNICJA - POZYTYWNE DOŚWIADCZENIA KRAJÓW EUROPEJSKICH**

Wiele badań naukowych i praktycznych doświadczeń krajów zarówno Europy, jak i świata potwierdza, że można skutecznie ograniczyć lub zakazać stosowania ołowiu w celu polowań, używając alternatywnych rodzajów amunicji<sup>17</sup>. Aż 23 kraje Europy wprowadziły ograniczenia w stosowaniu amunicji ołowianej<sup>18</sup>. Dwa (Holandia i Dania) zakazały użycia w każdym środowisku. Myśliwym z 16 krajów nie wolno stosować tego rodzaju amunicji na obszarach wodno-błotnych i przy polowaniach na ptaki. Kraje te na ogół wprowadzały zakaz stosowania ołowiu stopniowo, na obszarach Ramsar, na obszarach wodno-błotnych Sieci Natura 2000, na jeziorach i gruntach rolnych, w polowaniach na ptaki wodno-błotne, po zakaz stosowania ołowianej amunicji kulowej do polowania na duże zwierzęta w lasach i całkowity zakaz polowań z użyciem ołowiu.

Rozwija się przy tym rynek alternatywnej amunicji, jej ceny spadają, co sprzyja wprowadzaniu kolejnych ograniczeń i zakazów. Zamienniki amunicji są powszechnie dostępne, w tym nietoksyczne naboje ze stali lub stopów bizmutu, cyny i wolframu. Większość z myśliwych dostosowała się do nowej sytuacji. Podobnie producenci - szybko przestawili swoje linie produkcyjne na alternatywne rodzaje amunicji. Okazało się, że początkowe obawy myśliwych o to, że zamienniki ołowianego śrutu nie będą w wystarczającym stopniu dostępne lub za drogie - okazały się nieuzasadnione<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Mondain-Monval, J.Y., Didier, S., Malagutti, A., Noble P., Sonier, J.P. 2006. *Dossier. Munitions alternatives: trouver ses marques*. La Sauvagine, octobre 2006. pp.18-25.

<sup>18</sup> *National reports of Agreement on the Conservation of African-Eurasian Migratory Waterbirds* (AEWA 2005, 2006, 2008): <https://www.unep-aewa.org/en/documents/national-reports/> (dostęp 2020.04.01), Kuivenhoven i in. 1998.

<sup>19</sup> Stevenson, A.L., Scheuhammer, A.M., Chan, H.M. 2005. *Effects of Nontoxic Shot Regulations on Lead Accumulation in Ducks and American Woodcock in Canada*. *Environmental Contamination and Toxicology*, 48 (3). pp. 405-413 (412).

## ODZIAŁYWANIE OŁOWIU Z AMUNICJI MYŚLIWSKIEJ

Ołów jest metalem ciężkim, bardzo toksycznym, szkodliwym tak dla człowieka, jak i dla wszystkich innych organizmów. Wprowadzany do ekosystemów lądowych i wodnych w postaci amunicji myśliwskiej ołów negatywnie oddziałuje na zdrowie ludzi oraz na populacje zwierząt – zarówno tych hodowlanych, jak i żyjących w stanie wolnym. Związki ołowiu łatwo wnikają w organy i tkanki zwierzęce w różny sposób – wraz z pokarmem, drogą oddechową, a także przez skórę. Wszystkie rozpuszczalne w wodzie związki tego metalu są toksyczne, w wyraźny sposób zakłócają procesy życiowe<sup>20</sup>.

## WPŁYW OŁOWIU NA ORGANIZM CZŁOWIEKA

Wystrzelony i pozostawiony w środowisku ołów wraca do nas w pożywieniu<sup>21</sup>. Nawet bardzo niskie dawki ołowiu powodują u dzieci zaburzenia procesu uczenia się, a u dorosłych mogą zwiększać zachorowalność na chorobę Alzheimera i ryzyko śmierci z powodu udaru lub zawału serca. Ołów zaburza także widzenie i motorykę, proces wzrostu, powoduje uszkodzenia organów wewnętrznych, utratę słuchu i wpływa na płodność<sup>22</sup>. W latach 2013-2015 ukazały się przełomowe wyniki badań naukowych potwierdzające bez wątpliwości bezpośrednie zagrożenie zatruciem ołowiem dla osób spożywających dziczyznę. W badaniach brytyjskich zajmowano się wpływem ołowiu z ptaków upolowanych ołowianą amunicją śrutową na zdrowie osób dorosłych i dzieci. Wnioski z ich badań pokazują, iż nawet zjedanie mniej niż średnio jednego posiłku z upolowanych dzikich ptaków w tygodniu może obniżyć iloraz inteligencji (IQ) u dzieci o jeden punkt<sup>23</sup>. Z kolei w badaniach szwedzkich potwierdzono, iż zwiększone spożycie dziczyzny może być przyczyną podwyższonego poziomu ołowiu we krwi<sup>24</sup>, a szwedzka Agencja ds. Żywności wydała nawet zalecenia dotyczące maksymalnych norm spożycia dziczyzny w obawie o zdrowie konsumentów<sup>25</sup>.

## ZATRUCIE OŁOWIEM U PTAKÓW WODNYCH

Ołów może zagrażać ptakom w sposób bezpośredni lub pośredni. Pierwszym z nich jest kontakt ciała z pędzącą śruciną, co skutkuje śmiercią lub zranieniem i w konsekwencji śmiercią odroczoną w czasie. Drugim śmiertelnym zagrożeniem jest obecność ołowiu w ptasich organizmach. O ile pierwsze zagrożenie jest niespecyficzne dla ołowiu, gdyż pociski z innych metali powodują identyczne efekty, o tyle drugie jest ściśle związane z toksycznością ołowiu i jego destruktywnym oddziaływaniem na każdy żywy organizm.

<sup>20</sup> A. Kowalak, *Metale śmierci*, Centrum Edukacji Ekologicznej Wsi, WOPR, Iwonicz 1991.

<sup>21</sup> National Food Agency. *Lead in Game Meat - Risk Management Report*. The National Food Agency, Uppsala, Sweden (2012).

<sup>22</sup> American Bird Conservancy. *Bird Studies Implicate Lead Bullet Residues as a Possible Threat to Human Health*. 2008.

<sup>23</sup> R.E. Green, D.J. Pain. *Potential health risks to adults and children in the UK from exposure to dietary lead in gamebirds shot with lead ammunition*. Food and Chemical Toxicology 50, 4180-4190, 2012.

<sup>24</sup> H. Bjermo i in. *Lead, mercury, and cadmium in blood and their relation to diet among Swedish adults*. Food and Chemical Toxicology 57 161-169, Darnerud, 2013.

<sup>25</sup> National Food Agency 2012. Op. cit.

Ptaki zjadają śruciny ołowiane pozostawiane przez myśliwych w środowisku, pomyłkowo traktując je jak pożywienie lub małe kamyki - gastrolity. Służą one rozdrabnianiu i rozcieraniu pokarmu w ptasich żołądkach mięśniowych. Ptaki mogą także zjadać pokarm zawierający śruciny, np. ryby, które spożyły je wcześniej z osadów dennych. Bywa, że ptaki traktują śrut podobnie jak nasiona, mięczaki czy skorupiaki. Ołów połykany jest przez wiele gatunków ptaków, także tych chronionych, często rzadkich, a nawet wymierających.

Już od XIX w. wiemy, że śruciny mogą być pobierane z gleby i strefy przydennej zbiorników wodnych. W Wielkiej Brytanii odnajdywano ptaki, które miały w żołądku nawet do 438 śrucin ołowianych<sup>26</sup>. Badania żołądków dzikich gęsi z rezerwatu Słońsk (obecnie Park Narodowy „Ujście Warty”) wykazały, że ptaki połykały śrut myśliwski, a u ok. 30% gęsi odnotowano niebezpiecznie wysoki poziom ołowiu w mózgowiu<sup>27</sup>. Nawet u 36% kaczek krzyżówek w żołądkach stwierdzano śrut myśliwski<sup>28</sup>. Z kolei w badaniach brytyjskich wykazano, iż 34% zbadanych osobników miało podwyższony poziom ołowiu we krwi<sup>29</sup>, a ok. 10% przypadków śmierci tych ptaków spowodowane zostało ołowicą. Wykonane do tej pory badania wskazują, że szczególnie podatne na to zagrożenie są łabędzie. Stwierdzono, że 14,6% łabędzi czarnodziobych badanych pośmiertnie miało znacznie przekroczony poziom ołowiu z połkniętych śrucin we krwi<sup>30</sup>. Do zatrucia dochodzi także poprzez absorpcję do krwi ołowiu znajdującego się w śrucinach, które utkwily w tkankach zwierzęcia przy postrzeleniu.

Ołowica jest najczęściej rozciągniętym w czasie skutkiem kumulacji ołowiu w organizmach zwierzęcych, w tym ptaków. Jednym z objawów tej choroby jest anemia, która wynika m.in. z hamowania przez ołów aktywności enzymów odpowiedzialnych za syntezę hemu, składnika hemoglobiny. Ponadto metal ten wpływa destabilizująco na działanie neuroprzekazników, kanałów jonowych i innych istotnych funkcji organizmu zwierzęcego (w tym ludzkiego). Ołów wnika również w kości, obniżając ich uwapnienie. Działa silnie neurotoksycznie, wpływając m.in. na zdolności poznawcze i zachowanie zwierząt. Obniża ich płodność, odporność, osłabia i doprowadza do wychudzenia organizmu. W zaawansowanym stadium choroby pojawiają się niedowłady i porażenia różnych części ciała, drgawki, ślepotą, „ciągnięcie” skrzydeł po ziemi, nietypowa pozycja głowy i inne. Ołowica jest zazwyczaj chorobą przewlekłą - ptak może umierać od 2 do 15 tygodni, rzadziej przybiera postać ostrą - nagła śmierć w tym przypadku może się wydać pozbawiona przyczyny.

<sup>26</sup> Wildlife. Extra, 2012.

<sup>27</sup> E. Kalisińska. *Lead and other heavy metals in the brain of geese hunted in the vicinity of Slonsk, Poland*. Biol Bull, Poznań, 37:273-286, 2000.

<sup>28</sup> R. Mateo 2009, Op. cit.

<sup>29</sup> L. Newth i in., *Poisoning from lead gunshot: still a threat to wild waterbirds in Britain*. European Journal of Wildlife Research. Volume 59, Issue 2, 195-204, 2013.

<sup>30</sup> S. Nagy i in., *International Single Species Action Plan for the Conservation of the Northwest European Population of Bewick's Swan (Cygnus columbianus bewickii)*. AEWA Technical Series No. 44. Bonn, Germany, 2012.



Te ptaki zginęły po postrzale kilkoma śrucinami. Na rentgenogramach strzałkami zaznaczono pojedyncze śruty.

(źródło: <https://www.bbc.co.uk/blogs/legacy/wondermonkey/2011/05>, dostęp 2014.05.02; <https://www.getsurrey.co.uk/news/local-news/x-ray-reveals-moorhen-shot-dead-4820006>, dostęp 2020.04.01).

W wyniku zależności troficznych między gatunkami, na pobieranie toksycznego ołowiu narażone są różne inne grupy zwierząt, m.in. ptaki szponiaste. Zwierzęta osłabione, chore, w tym cierpiące na ołowicę lub postrzelone śrutem są dla drapieżników (w tym dla szponiastych) łatwiejszym do zdobycia pokarmem niż te zdrowe i w pełni sprawne<sup>31</sup>. Co prawda ptaki drapieżne mogą wydalają z organizmu śruciny w wypluwkach, jednak mając znacznie wyższy niż blaszkodziobe współczynnik pH treści żołądkowej, szybciej poddane zostają negatywnemu działaniu produktów przemian chemicznych ołowiu.

W USA obecność zużytej ołowianej amunicji w środowisku jest jedną z głównych przyczyn śmierci kondorów kalifornijskich<sup>32</sup>, bielików amerykańskich i orłów przednich<sup>33</sup>. Zespół naukowców z Akademii Rolniczej w Szczecinie przebadał 11 martwych bielików - herbowego ptaka Rzeczypospolitej Polskiej - potwierdzając, iż gatunek ten jest narażony na zatrucie ołowiem<sup>34</sup> i w niektórych przypadkach był on bezpośrednią przyczyną śmierci.

Wymienione powyżej skutki przenikania ołowiu do środowiska i co za tym idzie do ptasich organizmów dają nam - ludziom - jedynie ułomne wyobrażenie przeżyć, przez jakie przechodzi zainfekowane ołowiem zwierzę. Należy zatem dołożyć wszelkich starań by Polska nie pozostawała dłużej w ogonie Europy jako jeden z nielicznych krajów, które nie wprowadziły żadnych ograniczeń w stosowaniu amunicji ołowianej. Zakończenie jej stosowania przyczyni się do zachowania ptaków wodnych i ich siedlisk dla przyszłych pokoleń.

<sup>31</sup> A. Komosa i in., *Selected radionuclides and heavy metals in skeletons of birds of prey from eastern Poland*. Radioanal Nucl Chem 281:467-478 (2009).

<sup>32</sup> T. J. Cade., *Exposure of California Condors to Lead from Spent Ammunition*. Journal of Wildlife Management 71(7): 2125-2133 (2007).

<sup>33</sup> B. Bedrosian, D. Craighead., *Blood lead levels of Bald and Golden Eagles sampled during and after hunting seasons in the Greater Yellowstone Ecosystem*. Artykuł w: R. T. Watson, M. Fuller (2009).

<sup>34</sup> E. Kalisińska, W. Salicki, A. Jackowski., *Six Trace Metals in White-Tailed Eagle from Northwestern Poland*, Polish J. of Environ. Stud. Vol. 15, No. 5, 727-737 (2006).

## IX

# Stosunek Polaków do polowań na ptaki

Raport przygotowany przez Kantar Polska  
dla koalicji Niech Żyją! na zlecenie Fundacji „Viva!”

<b>Cele badania:</b>	Stosunek Polaków do polowań na ptaki
<b>Metodologia:</b>	Telefoniczne badanie ankietowe w ramach wywiadu omnibusowego
<b>Próba:</b>	N = 1000, ogólnopolska, reprezentatywna 18+
<b>Termin realizacji:</b>	2019.11.08-12

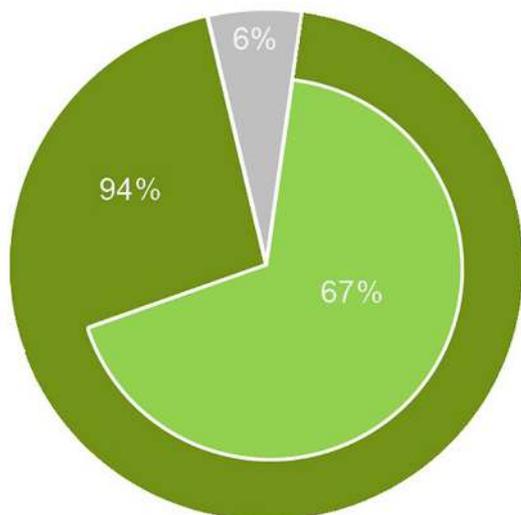
W trakcie badania<sup>1</sup> zadano respondentom dwa pytania:

1. Czy uważasz, że należy zaprzestać polowań na wszystkie ptaki?
2. Czy uważasz, że należy zaprzestać polowań na zagrożone ptaki, których populacje się zmniejszają?

Wyniki badania opinii publicznej są jednoznaczne:

**WIĘKSZOŚĆ POLAKÓW JEST PRZECIWNĄ POLOWANIOM NA PTAKI  
W OGÓLE, A NIEMAL WSZYSCY UWAŻAJĄ, ŻE NALEŻY  
ZAPRZESTAĆ POLOWAŃ NA GATUNKI ZAGROŻONE.**

<sup>1</sup> Kantar, *Stosunek Polaków do polowań na Ptaki*, [https://niechzyja.pl/wp-content/uploads/2019/11/Niech\\_Zyja\\_bad\\_opinii\\_publicznej.pdf](https://niechzyja.pl/wp-content/uploads/2019/11/Niech_Zyja_bad_opinii_publicznej.pdf) (dostęp: 2020.05.01), 2019.



- należy zaprzestać polowań na wszystkie ptaki
- należy zaprzestać polowań na ptaki zagrożone
- nie należy zaprzestawać polowań

Polacy są w pełni zgodni co do tego, że należy zaprzestać polowań na ptaki należące do gatunków zagrożonych - aż 94% popiera taki zakaz. Bez względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania czy wykształcenie poziom poparcia dla takiego zakazu sięga powyżej 90%.

Większość, bo 67%, popiera też całkowity zakaz polowań na ptaki. W tym przypadku wyższe poparcie jest wśród kobiet (76%) niż mężczyzn (58%). Wzrost poparcia następuje też wraz z wiekiem - wśród osób do 39 lat sięga 61% i wynosi aż 76% wśród osób 60+. Przeciwnikami polowań na ptaki częściej są też mieszkańcy dużych miast 100+ tys. (74%) niż wsi (63%), a także osoby słabiej wykształcone (75% wśród osób z wykształceniem podstawowym i 63% wśród osób z wykształceniem wyższym).



# X Zakończenie

Zdaniem organizacji pozarządowych zrzeszonych w koalicji Niech Żyją! polowania na dzikie ptaki wiążą się z czterema zasadniczymi problemami:

- Zabijaniem gatunków, które już od dawna powinny być objęte ochroną, bo ich populacje drastycznie maleją.
- Niepotrzebnym i antyhumanitarnym zabijaniem tysięcy żywych istot, dla których śmierci nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego ani przyrodniczego.
- Degradacją środowiska naturalnego, zwłaszcza wrażliwych i cennych przyrodniczo obszarów wodno-błotnych
- Utratą zysków z turystyki ptasiej, na czym tracą lokalne społeczności i państwo



Cyraneczka (fot: Cezary Korkosz)

Myśliwi, a także ustawa prawo łowieckie, mówią o prowadzeniu tak zwanej gospodarki łowieckiej. Polowania na ptaki są najjaskrawszym przykładem tego, jak bardzo ta gospodarka oderwana jest od rzeczywistych potrzeb gospodarczych naszego kraju i jak niewspółmierna wobec standardów ochrony przyrody. Nie prowadzi się ani nie jest możliwe prowadzenie racjonalnej gospodarki łowieckiej w odniesieniu do ptaków łownych.



Gęsi zbożowe (fot. Markus Varesvuo)

Polowania na ptaki są niezgodne z trzema spośród czterech celów łowiectwa wymienionych w art. 3 ustawy prawo łowieckie:

- Ochroną, zachowaniem różnorodności i gospodarowaniem populacjami
- Ochroną i kształtowaniem środowiska przyrodniczego na rzecz poprawy warunków bytowania zwierzyny
- Uzyskiwaniem możliwie wysokiej kondycji osobniczej i jakości trofeów oraz właściwej liczebności populacji poszczególnych gatunków zwierzyny przy zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego

W odniesieniu do dzikich ptaków nie ma potrzeby realizowania tzw. kontroli populacji. Żaden z 13 gatunków, na które wolno w Polsce polować, nie wykazuje przegęszczenia populacyjnego, które wymagałoby redukcji wielkości populacji. Wręcz przeciwnie, naukowo wykazano, że część gatunków uznanych za łowne (głowienka, czernica, cyraneczka, łyska i kuropatwa) wykazuje w ostatnich latach silne tendencje spadkowe. Odstrzał ptaków nie znajduje też uzasadnienia jako działanie zapobiegające szkodom w uprawach rolnych.

Prawo szczegółowo reguluje wpływ na przyrodę, a zwłaszcza na obszary chronione, przedsięwzięć przemysłowych, budowlanych, wodnych, infrastrukturalnych, a nawet relatywnie niewielkich inwestycji prywatnych. Funkcjonuje system opłat za korzystanie ze środowiska, przewidziane są kary za jego zniszczenie i zanieczyszczenie.



Kuropatwy (fot. Marcin Łukawski)

Tymczasem Polski Związek Łowiecki i zrzeszone w nim koła łowieckie nie podlegają takiej obowiązkowej, systemowej ocenie. Żaden państwowy organ ani instytucja, nie kalkuluje poważnie kosztów, jakie na skutek działalności myśliwych ponosi polska przyroda. Przyjęto na wiarę zakładać, że działalność myśliwych jest elementem dbania o należące do Skarbu Państwa lasy i dzikie zwierzęta. Gdy jednak przyjrzymy się bliżej temu, jak strzelanie do ptaków zubaża bioróżnorodność, jak zakłóca funkcjonowanie chronionych i zarazem cennych przyrodniczo obszarów, widzimy jednoznacznie, że działalność myśliwych szkodzi, a nie pomaga. A jednak myśliwi nie ponoszą za to żadnej odpowiedzialności.

Dlatego zmiany są konieczne. Biorąc pod uwagę opisane w tym opracowaniu potrzeby ochrony przyrody i zrównoważonego rozwoju oraz wyraźny brak poparcia społecznego dla obecnego stanu rzeczy, postulujemy w imieniu ogromnej większości społeczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej:

1. Wprowadzenie pięcioletniego moratorium na łowieckie zabijanie ptaków.
2. Powołanie interdyscyplinarnego zespołu eksperckiego i przeprowadzenie długofalowego programu monitorującego stan i trendy populacyjne wszystkich gatunków ptaków z listy łownych.



Jarząbek (fot. Markus Varesvuo)

W dobie dramatycznego zaniku różnorodności biologicznej wokół nas, czyli rzeczywistego, bezpowrotnego wymierania kolejnych gatunków, nie da się obronić działalności, której sednem jest zabijanie żywych istot dla rozrywki, bez żadnego uzasadnienia ekonomicznego i przyrodniczego.

Wprowadzając moratorium na polowania na dzikie ptaki możemy dać przykład innym państwom europejskim i dokonać odważnego przełomu. Wyobraźmy sobie nasz kraj, Rzeczpospolitą Polską, jako lidera w dziedzinie ochrony życia i zachowania naturalnej, dzikiej przyrody, gdzie piękne, dzikie ptaki są bezpieczne.

**NIECH ŻYJĄ! PTAKI I NIECH OŻYWA LUDZKA WRAŻLIWOŚĆ!**



Viva!  
Akcja dla zwierząt  
Organizacja 15.11.18a



Fundacja  
Dziedzictwo  
Przyrodnicze

Ośrodek Działań  
Ekologicznych  
Zródła

GREENPEACE

otwarte  
klalki

basta!  
Inicjatywa na rzecz natury



OMPATIA

LexiNova  
Fundacja Dobrej Pracy i Odpowiedzialności  
Zakład: Sekretariat



strefa  
zieleni

KLUB GAJA

PSUBRATY

ZWIĄZEK  
POLSKICH  
FOTOGRAFÓW  
PRZYRODY

Fundacja  
DZIKA POLSKA

MINDO CANE

Fundacja  
Albatros



fundacja  
alter eko

azyl

Zakład Ekologii  
Behavioralnej  
Uniwersytetu  
Wrocławskiego

PSEIŚZN

PRACOWNICY  
REHABILITACJI  
PTAKA



Towarzystwo  
dla Natury  
i Człowieka



CARPATICA

ZIELONE  
WIADOMOŚCI



Noga w Łapie



HUMANE SOCIETY  
INTERNATIONAL



## Fundacja Niech Żyją! to koalicja ponad 40 organizacji pozarządowych działających na rzecz wprowadzenia moratorium na zabijanie dzikich ptaków.

Organizacje członkowskie prowadzą szereg długofalowych działań na rzecz ochrony ptaków i przyrody w Polsce. Ratują rzadkie i zagrożone wyginięciem gatunki takie jak orlik grubodzioby, orlik krzykliwy, bocian czarny, dubelt, kraska, głuźec i cietrzew. Gatunki niegdyś liczne, ale wykazujące tendencje spadkowe, takie jak bocian biały, skowronek, czajka, rycyk, krwawodziób czy kulik wielki. Odtwarzają i utrzymują wiele cennych i zagrożonych siedlisk przyrodniczych. Prowadzą ośrodki rehabilitacji i leczenia dzikich zwierząt. Prowadzą kampanie edukacyjne i informacyjne pokazujące piękno ptaków i przyrody.

### SEKRETARIAT KOALICJI

Adres: ul. Jasna 17, 43-360 Bystra  
E-mail: kontakt@niechzyja.pl  
Telefon: +48 735374508

[niechzyja.pl](http://niechzyja.pl)

OPRACOWANIE: Fundacja Niech Żyją!

Redakcja: Przemysław Gumułka  
Skład: Magda Warszawa, Przemysław Gumułka  
Korekta: Ludwika Włodek, Regina Skibińska, Michał Sobczyk, Łukasz Berlik  
Projekt okładki: Robert Cherek  
Fotografia okładki: Tomasz Skorupka

ISBN 978-83-956960-0-8



9 788395 696008